

RADA NARODOWA

DWUTYGODNIK

WARSZAWA

15.I.1953 r.

ROK X



Treść numeru:

Zadania rad narodowych w realizacji uchwały Rady Ministrów z 3.I.1953 r.

B. Stepowicz: Wykorzystać doświadczenia jesiennej akcji siewnej w przygotowaniu siewów wiosennych

St. Sankowski: O formalnym stosunku Prez. Woj. ŁN w Gdańsku do sesji Rady i omawianych na niej zagadnień

St. Marucha: Jak rady narodowe pomagają spółdzielniom produkcyjnym w wykonywaniu planów gospodarczych

J. Szpek: Sprawozdawczość kwartalna ważnym instrumentem w usprawnianiu handlu

St. Całczyński: Wojewódzkie narady społeczne w sprawie leśnictwa na wsi

M. Kuroczycki, sekretarz Prezydium PRN w Szprotawie: Pomoc prezydiom rad narodowych niższych stopni

Z życia rad narodowych:

B. Palamarczyk: Prezydium Woj. RN w Olsztynie troszczy się o upowszechnienie wiedzy rolniczej

T. Urbański, sekretarz Prezydium PRN w Szczecinku: Jak PRN w Szczecinku przygotowuje się do siewów wiosennych

St. Tuński, przewodniczący Prezydium PRN w Pasłęku: Oceniamy przebieg szkolenia sółtysów w pow. Pasłęk

K. Terlecki, członek Prezydium PRN w Grajewie: Więcej zainteresowania kulturą fizyczną i sportem w pow. grajewskim

Notatki korespondentów

Z działalności rad w krajach demokracji ludowej:

D. Dimow: Rady narodowe w Bułgarii

Przegląd ustawodawstwa

Głosy prasy

W tym numerze wkładki:

SKOROWIDZ PORAD PRAWNYCH ZA R. 1952
PORADY PRAWNE

2(236)

Zadania rad narodowych w realizacji uchwały Rady Ministrów z 3. I. 1953 r.

Uchwała Rady Ministrów z 3 stycznia 1953 r. stanowi niezwykle doniosłą reformę sięgającą głęboko w życie gospodarcze kraju. Przynosi ona szereg poważnych zmian, wśród których na czoło wysuwają się: zniesienie systemu bonowego, regulacja cen i ogólna podwyżka płac. Uchwała zniosła sprzedaż bonową mięsa i przetworów mięsnych, tłuszczów roślinnych i zwierzęcych, cukru, mydła i innych artykułów, objętych dotąd sprzedażą bonową.

Uchwała wprowadziła nowe jednolite ceny państwowe na szereg artykułów spożywczych i przemysłowych w sprzedaży detalicznej handlu społecznego oraz nowe ceny niektórych usług.

Aby nie dopuścić do uszczuplenia zarobków ludzi pracy, rząd uchwalił równocześnie powszechną podwyżkę płac, uposażeń, rent, stypendiów i zasiłków rodzinnych. Jednocześnie zmieniono skalę podatku od wynagrodzeń w ten sposób, aby po uwzględnieniu podwyżki płac zasadniczych i obniżki skali podatkowej podwyżka ogólnych zarobków netto wynosiła od 40% dla najniżej zarabiających do 15% dla najwyższych grup zarobkowych.

Zniesienie ograniczeń w sprzedaży nadwyżek produktów rolnych

Uchwała zniosła ograniczenia w handlu nadwyżkami produktów rolnych i wprowadziła wolną sprzedaż przez chłopów:

produktów rolnych nie objętych obowiązkowymi dostawami, a obok nich także ziemniaków i mleka — bez jakichkolwiek ograniczeń:

mięsa zwierząt rzeźnych z własnego gospodarstwa, odpowiadającego wymaganiom sanitarno-weterynaryjnym w obrocie detalicznym na wyznaczonych do tego targowiskach, bazarach i w halach targowych — bezpośrednio konsumentom indywidualnym lub gminnym spółdzielniom — po wykonaniu obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych, przypadających na dany kwartał:

nadwyżek żywca rzeźnego, pozostałego po dokonaniu dostaw obowiązkowych — które producenci rolni mogą sprzedawać tylko wspólnym punktom skupu po cenach, ustalonych okresowo na podstawie cen kształtujących się w wolnej sprzedaży;

pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa, mieszanek kłoso-zbożowej oraz mąk i kasz bezpośrednio konsumentom indywidualnym po cenach swobodnie uzgadnianych między sprzedającym i nabywcą lub gminnym spółdzielniom — po wykonaniu obowiązkowej dostawy przez sprzedającego chłopów w powiatach, których plan obowiązkowych dostaw zbóż został wykonany co najmniej w 90%.

Korzystniejsze warunki kontraktacji i skupu płodów rolnych

Uchwała wprowadza zasadę, że skup na podstawie umów kontraktacyjnych nadwyżek trzody chlewnej od producentów, którzy wykonali obowiązkowe dostawy zwierząt rzeźnych, będzie odbywać się po cenach ustalonych na podstawie cen kształtujących się w wolnej sprzedaży. Obecnie ceny te zostały podwyższone przeciętnie do 12 zł za 1 kg żywca (a za najwyższy gatunek słoninowy zł 13,90 do 15,90 w zależności od strefy). Ponadto uchwała przyznaje dostawcom zakontraktowanej trzody chlewnej prawo do nabycia — jako pomoc hodowlaną — węgla i płótna po cenach obowiązujących w 1953 r. z obniżką o 10%, zaś pasz treściwych po cenach nie zmienionych, tj. po cenach obowiązujących w 1952 r.

Podobnie dla kontraktacji buraka cukrowego obowiązując odpowiednio zmienione warunki na 1953 r. Obecnie chłop będzie otrzymywał za każdy kwintal oczyszczonego buraka cukrowego cenę 48 zł, przy czym będzie miał prawo nabyć bez żadnego ograniczenia po 3 kg cukru (w cenie 14 zł 60 gr za kilogram) za każdy dostarczony kwintal buraka, niezależnie od dalszych korzystnych warunków.

Uchwała zapowiada odpowiednią zmianę cen w celu zabezpieczenia sprzyjających warunków dalszego rozwoju i innych upraw kontraktowanych. Dostawcy zakontraktowanych upraw zachowują prawo do zakupu takich samych ilości towarów przemysłowych, jakie nabywali dotychczas.

Uchwała stanowi, że przy skupie wełny, skór i innych artykułów nie kontraktowanych będą obowiązywały odpowiednio zmienione ceny oraz prawo do zakupu takiej samej ilości towarów przemysłowych, jak dotychczas.

Cel i znaczenie doniosłej reformy ekonomicznej

Najważniejsze znaczenie uchwały rządu polega na tym, że przez szereg, ściśle ze sobą powiązanych i wzajemnie się warunkujących, zarządzeń ekonomicznych godzi ona w kułaków i spekulantów, a jednocześnie uwzględnia interesy klas robotniczej i chłopstwa pracującego, interesy wszystkich ludzi pracy przez to, że wzmacnia regulującą rolę państwa w obrocie towarowym.

Powszechnie wiadome były braki i trudności naszego handlu w zaopatrzeniu ludności pracującej miast w szereg artykułów spożywczych takich, jak: mięso, tłuszcz, nabiał, a ostatnio na pewnych terenach i chleb. Wiadome i widoczne było, że za szybkim rozwojem przemysłu, za nieustannym, dziś już przeszło dwukrotnym, powiększeniem się ilości zatrudnionych w przemyśle i w miastach i za

wzrostem ich zapotrzebowania na środki żywnościowe nie nadąza jeszcze produkcja naszego rolnictwa. Obok zacofania i rozdrobnienia rolnictwa, trudności te pogłębiła katastrofalna susza jesienią 1951 r. Spadek podaży artykułów rolnych, szczególnie mięsa i tłuszczów na rynek dał się we znaki klasie robotniczej i pracującym w miastach. Sytuację na rynku wykorzystali kułacy oraz spekulanci. Wyśrubowali oni znacznie ceny wolnorynkowe na niektóre produkty, zwłaszcza rolne, i ciągnęli zyski kosztem uszczuplenia dochodów klasy robotniczej. Bogacenie się w ten sposób elementów spekulacyjnych i kułackich zwiększyło z kolei wykupywanie przez nich i spekulowanie ważniejszymi przemysłowymi artykułami powszechnego użytku.

W celu uchronienia mas pracujących przed tym atakiem wroga klasowego rząd wprowadzał w 1951 r. i w 1952 r. sprzedaż bonową mięsa, tłuszczu, mydła i cukru oraz sprzedaż komercyjną tych artykułów w sklepach uspołecznionych, aby hamować żywiołowe tendencje dalszego wzrostu cen wolnorynkowych. Już wówczas rząd zapowiedział, że wprowadzenie systemu bonowego ma charakter przejściowy.

System bonowy nie mógł jednak w sposób trwały zabezpieczyć mas pracujących przed spekulacyjnym wzrostem cen na wolnym rynku.

Bony spełniły w pierwszym okresie swoje zadanie. Złagodziły przejściowo skutki istniejących wówczas trudności w zaopatrzeniu, ale ich nie usunęły.

Utrzymywanie systemu bonowego na dłuższą metę stwarzało możliwości wykorzystywania różnic w cenach przez elementy spekulacyjne i kułackie kosztem ludzi pracy. Elementy te mogły w coraz większej mierze wykupywać w sklepach uspołecznionych artykuły przemysłowe i rolne po stosunkowo niskich cenach państwowych. Tak więc wzrost cen wolnorynkowych doprowadził do załamania się proporcji cen wielu towarów nie objętych zaopatrzeniem bonowym. Najbardziej jaskrawo wystąpiło to w sprawie chleba, którego cena — 145 zł za 1 q wobec cen żyta dochodzących gdzieś nawet do 240 zł za 1 q — powodowała wykupywanie chleba na paszę.

W tej sytuacji przed rządem stanęła ostatnio alternatywa rozszerzenia systemu bonowego na chleb i inne artykuły zbożowe, co zaostriżyłoby niepomniernie wszystkie jego złe strony, aż do osłabiania walki o wzrost wydajności pracy, do hamowania więc naszego budownictwa socjalistycznego.

Dlatego rząd wybrał inną drogę. Na skutek rozbudowania i wzmocnienia systemu obowiązkowych dostaw rozszerzenia kontraktacji produktów rolnych, zwiększenia pomocy państwa dla wzrostu produkcji rolnej, rząd mógł zgromadzić w rękach państwa niezbędne zapasy towarów dla bardziej regularnego i lepszego zaopatrzenia w żywność ludności pracującej miast.

W ten sposób powstały warunki do likwidacji systemu bonowego i wprowadzenia wolnej sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby.

Warunki dalszego nieustannego wzrostu poziomu życiowego mas pracujących

Równocześnie ze zniesieniem systemu bonowego i likwidacją uciążliwych oraz szkodliwych w skutkach ograniczeń, które pociągał za sobą ten system, rząd w celu skutecznego wyrugowania spekulacji, w celu uporządkowania stosunków rynkowych, szczególnie w dziedzinie bardziej prawidłowego układu cen artykułów rolnych i przemysłowych, przeprowadził generalną regulację cen, wprowadził nowe, jednolite, ustabilizowane ceny na wszystkie podstawowe artykuły. Rząd podwyższył ceny państwowe w taki sposób, aby utrzymały się one i ostały przed dalszymi próbami podważenia ich przez elementy kułacko-spekulacyjne. Rząd podwyższył ceny na wszystkie podstawowe artykuły spożywcze m. in. po to, aby zapobiec nadmiernemu wykupywaniu (zwłaszcza w początkowym okresie po zniesieniu bonów) artykułów deficytowych. Wreszcie zaszła konieczność dostosowania cen szeregu artykułów przemysłowych do poziomu wolnorynkowych cen artykułów rolnych.

Wprowadzenie nowych cen na artykuły przemysłowe i ustalenie słusznego stosunku cen rolnych i przemysłowych wzmaga zainteresowanie chłopów pracujących w podnoszeniu produkcji rolnej. Idąc więc chłopom pracującym na rękę rząd zniósł istniejące jeszcze ograniczenia wolnej sprzedaży przez chłopów nadwyżek produktów rolnych po wykonaniu przez nich obowiązkowych dostaw.

W interesie chłopów pracujących rząd wprowadził nowe, wyższe ceny na kontraktowane rośliny i zwierzęta, utrzymując dotychczasowe ulgi i dodatkowe korzyści w formie pomocy hodowlanej, zaliczek itp.

Uchwała rządu z 3.I.1953 r. bijąc całym swoim ostrzem w spekulantów i kapitalistów na wsi, podcinając u samych korzeni możliwości dalszego wyzysku, leży w najgłębszym interesie klas robotniczej, pracującego chłopstwa i inteligencji. Przywraca ona równowagę rynkową, kładzie kres spadkowi realnych płac oraz stwarza warunki do stopniowego ich wzrostu, zapewnia prawidłowy podział dochodu narodowego, zabezpiecza dalszy rozwój naszej gospodarki i zwycięskie budownictwo socjalizmu.

Zadania rad narodowych

Głęboki sens i znaczenie reformy polega na jej decydującym wpływie na dalszy pomyślny rozwój Ojczyzny, na wzrost dobrobytu całego narodu. Temu celowi służy szereg ekonomicznych założeń uchwały.

W realizacji tych założeń nie miały udziału przyrady radom narodowym. Uchwała stawia przed radami narodowymi ważne i odpowiedzialne zadania. Sprawne wprowadzenie uchwały w życie wymaga wzmoczonej i udoskonalonej pracy organizacyjno-masowej oraz pracy organizacyjno-gospodarczej rad, wymaga większego niż dotąd wciągnięcia przez rady do wykonywania tych zadań najszerszych mas pracujących, wymaga świadomej i aktywnej postawy działaczy rad, komisji, wymaga jeszcze głębszego powiązania ich z masami pracującymi w zakładach produkcyjnych, na wsi, w instytucjach zwłaszcza handlowych, w aparacie skupu, wymaga wreszcie świadomej pracy aparatu rad.

Po to, aby rady, prezydium i komisje mogły coraz lepiej kierować i czuwać nad pracą handlu, przebiegiem obowiązkowych dostaw i kontraktacji płodów rolniczych, wzrostem produkcji rolnej, lepszym i pełniejszym zaspokajaniem materialnych (szczególnie komunalnych warunków bytu) i kulturalnych potrzeb ludzi pracy na swoim terenie powinien każdy radny, każdy członek prezydium czy komisji rady, pracownik każdego wydziału czy przedsiębiorstwa terenowego zapoznać się z treścią uchwały, gruntownie zrozumieć istotę i cel reformy. Powinien przełożyć je następnie na konkretne zadania w swojej działalności (pracy).

Zadania rad w usprawnieniu handlu

Szczególnie odpowiedzialne zadania reforma stawia przed radami narodowymi w dziedzinie handlu, który jest planowany i organizowany terenowo. Rady narodowe i ich prezydium (przy pomocy wydziałów handlu i aparatu handlowego) dysponując masą towarową decydują o właściwym zaopatrzeniu ludności, tj. o właściwym dotarciu z odpowiednią masą towarową do każdego powiatu, miasta i gminy.

Obecnie z chwilą zniesienia systemu bonowego, te zadania rad uległy znacznemu rozszerzeniu. Sprzedaż bonowa wymagała kłopotliwego od strony manipulacji, ale mniej lub więcej mechanicznego rozkładania masy towarowej.

Równocześnie istniejące w tym okresie ograniczenia obrotu niektórymi artykułami rolnymi pozostawały radom narodowym w wypadkach trudności uciekać się do łatwych wprawdzie i przynoszących doraźne efekty, ale zawodnych i często szkodliwych w działaniu na dłuższą metę środków administracyjnych. Prowadziło to m. in. do stopienia czujności, do niedostatecznego zwracania uwagi na potrzeby i sygnały ludności — konsumentów. Prowadziło to do poważnego nieraz osłabiania pracy masowo-organizacyjnej, do zbyt skąpego omawiania spraw handlu i zaopatrzenia ludności na sesjach rad.

Wystarczy jako przykład wskazać, że w r. 1952 tylko Woj. RN w Bydgoszczy, Gdańsku, Łodzi oraz RN m. st. Warszawy zajęły się tymi sprawami na sesjach, z czego Prezydium RN m. st. Warszawy

i Prezydium Woj. RN w Gdańsku potraktowały zarówno sesję jak i zagadnienie zimowego zaopatrzenia ludności dość formalnie, omawiając je dopiero w grudniu 1952 r.

Obecnie tego rodzaju możliwości „administracyjnego regulowania rynku” odpadły. Aby rady narodowe mogły w coraz wyższym stopniu zaspokajać rosnące potrzeby miast, osiedli robotniczych i wsi, muszą one umiejętnie gospodarować otrzymaną ze źródeł scentralizowanych masą towarową, rozprawdzając ją przy uwzględnieniu różnorodności potrzeb poszczególnych środowisk, zwłaszcza potrzeb nowopowstających lub rozbudowywanych ośrodków przemysłowych.

Nie jest to ani łatwe, ani proste. Wymaga od rad narodowych uwzględnienia w większym niż dotąd stopniu charakteru środowiska i upodobań konsumentów, ruchu ludności, czynnika sezonowości i okresowego zwiększania się ilości ludzi, przebywających na terenie ich działania. Wymaga orientowania się w sporządzanych przy pomocy komisji planowania gospodarczego bilansach płatniczych ludności, we wzroście jej siły nabywczej opartym na zwiększaniu się ilości zatrudnionych w mieście oraz dochodowości gospodarstw rolnych, wymaga bardziej precyzyjnego uwzględnienia tej rosnącej siły nabywczej przy rozkładaniu masy towarowej.

Dla pokrycia siły nabywczej ludności masą towarową rady muszą pełniej i troskliwiej uzupełniać produkcję przemysłu kluczowego produkcją ze źródeł zdecentralizowanych, tj. przedsiębiorstw przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy. Wymaga to lepszego kierowania i koordynacji pracy wydziału handlu z wydziałami przemysłu, większego wykorzystania w tym celu komisji planowania gospodarczego.

Przed wydziałami handlu i aparatem handlowym stoi zadanie wzbogacenia ilości i asortymentu artykułów spożywczych przez pełniejsze wykorzystanie chłopskiego dowozu drogą zakupywania w sposób elastyczny — bez biurokratycznej mitręgi — nadwyżek towarowych.

Planująca i kierownicza rola rad w obrocie towarowym wymaga dalszego wzmocnienia oddziałów planowania w wydziałach handlu. Prezydium rad narodowych mają obecnie możliwość wzmocnienia ich dysponując odpowiednio w tym celu pracownikami, którzy dotychczas zajęci byli w komórkach zaopatrzenia bonowego.

Nie można zapominać o tym, że najlepiej opracowane plany zaopatrzenia zawiodą, jeżeli nie będzie jednocześnie dostatecznej troski prezydiów rad o wystarczającą pod względem ilościowym sieć sklepów, dobrze rozłożoną branżowo i terenowo, tak aby i w handlu nie występowało zjawisko „peryferii miast”. Prezydium rad mają w swoim ręku poważny instrument oddziaływania w tej dziedzinie w postaci oddziałów inwestycyjnych w wydziałach handlu oraz posiadają możliwość decydowania o lokalizacji sieci. Niestety zbyt często instrument ten jest niewłaściwie wykorzystywany.

Wiele już mówiono i pisano np. o brakach w sieci handlowej m. st. Warszawy, o zaniedbaniach w tej sprawie. Na sesji Rady Narodowej 3. V. 1952 r. radny Kamiński wskazał np., że w osiedlu Zaczysze (DRN Praga-Sródmieście) na ok. 6.000 mieszkańców istnieje tylko jeden sklep. Mimo zapewnienia resortowego członka Prezydium, „iż potrafiemy tę sytuację opanować” w pół roku później na sesji 11. XII 1952 r. mówił o tym braku nie tylko radny Kamiński, ale i wielu innych dyskutantów, przy czym przewodniczący Komitetu Blokowego Czarnak wskazał wprost, że m. in. z powodu braku dostatecznej ilości sklepów mieszkańcy Zaczysza muszą w celu zakupu chleba wyczekiwać 2—3 godziny w kolejce. I znowu mimo zapewnienia resortowego członka Prezydium, iż będą wydane Wydziałowi Handlu odpowiednie polecenia — nic się nie zmieniło w sieci handlowej na terenie Zaczysza.

Powiatowe i gminne rady narodowe powinny dbać jednocześnie o rozwijanie pomocniczych form handlu: obwoźnego, straganowego, docierającego z towarami do bardziej oddalonych osiedli wiejskich, do chłopów na punktach skupu itp.

W nowych warunkach organizacji handlu, gdy u konsumenta o zakupie towarów decyduje przede wszystkim rzeczywista potrzeba ich nabycia, zagadnienie bardziej sprawnej pracy aparatu handlu jest sprawą niezwyklej wagi. Terminowe i sprawne zaopatrzenie (dostawa towaru z hurtu do detalu), dobra jakość i szeroki asortyment, troska o higienę, o estetykę wystaw i wnętrz, rzetelna i kulturalna obsługa konsumenta — oto przejawy prawdziwej troski o konsumenta, o należyte zaspokojenie potrzeb człowieka pracy.

Wymaga to z kolei od rad narodowych większej opieki i kontroli nad pracą aparatu handlowego, uwzględniania głosów konsumenta, szerszego wiązania się w tym celu z ludnością przez komisje handlu, przez narady społeczne — do walki z bezdusznym, biurokratycznym, lekceważącym stosunkiem do człowieka pracy — konsumenta. Od rozwiązania tych zadań przez rady narodowe zależy w dużym stopniu prawidłowa realizacja uchwały rządu.

Zadania rad w organizowaniu sprzedaży wolnorynkowej

Ważnym osiągnięciem wsi pracującej wynikającym z uchwały Rady Ministrów z 3.I.1953 r. są szerokie możliwości w dziedzinie sprzedaży na wolnym rynku nadwyżek pozostałych chłopom po wykonaniu obowiązkowych dostaw. Stosując tę formę powiązania gospodarczego miasta ze wsią rozwijamy zainteresowanie producenta rolnego w zwiększaniu produkcji, w dostarczaniu produktów rolniczych do miast.

W organizowaniu wolnorynkowej sprzedaży nadwyżek poważne zadania mają do spełnienia rady narodowe. Trzeba wzmocnić wysiłki, aby umożliwić chłopom sprzedaż nadwyżek w jak najkorzystniejszych, kierowanych i kontrolowanych

przez rady warunkach. Między innymi poważnego nasilenia wymaga walka ze spekulacją, usuwanie paskarskiego pośrednictwa między wsią i miastem. Wobec szczególnych wymagań w zakresie detalicznego obrotu mięsem pochodzącym z uboju gospodarczego sprawność obrotu zależeć będzie od organizatorskiej pracy prezydiów rad narodowych. Tak więc prezydium Woj. RN na wniosek prezydiów PRN w ciągu dwóch tygodni od daty złożenia wniosku wyznacza miejscowości, w których na targach, jarmarkach i bazarach zorganizowane zostaną miejsca detalicznej sprzedaży mięsa pochodzącego z uboju gospodarczego Organizacja miejsc i bezpośredni nadzór nad obrotem mięsnym należyć będzie do przedsiębiorstw targowiskowych, powołanych przez prezydium miejscowej rady narodowej i jemu podległych. Jeżeli nie ma warunków do utworzenia przedsiębiorstwa, prezydium rad narodowych powierzą te funkcje inspektorom targowiskowym przy wydziałach lub referatach handlu prezydium Obowiązkiem miejscowego prezydiu rady narodowej jest ogłoszenie, przynajmniej na 10 dni przed wyznaczonym dniem uruchomienia miejsca sprzedaży, dni, godzin i warunków sprzedaży detalicznej mięsa, tak aby dotarło to do wiadomości każdego rolnika. Również do zadań prezydiu należy ustalenie regulaminu sprzedaży i stała kontrola jego przestrzegania.

Poważnego nasilenia wymaga organizowanie opieki i kontroli sanitarno-weterynaryjnej. Przy tym rady muszą zwrócić uwagę, aby kontrola ta, raz przy samym uboju, drugi raz na miejscu sprzedaży, nie przeradzała się w biurokratyczne formy utrudnień.

W ten sposób od sprawności działania rad narodowych zależeć będzie siła działania zawartego w uchwale bodźca dla pracujących chłopów w walce o podnoszenie gospodarki rolnej i hodowlanej na coraz wyższy poziom.

Stworzenie warunków dla detalicznej sprzedaży wymaga pełnej mobilizacji sił, a nie wszędzie ma ona miejsce, jak np. w woj. białostockim, gdzie reorganizacja rynku przebiega zbyt wolno wskutek bezdusznym i biurokratycznym metod, które świadczą o tym, że nie wszyscy rozumieją znaczenie przepisów uchwały i swoje zadania. Na realne możliwości dobrego wykonania tych ważnych zadań wskazuje przykład woj. katowickiego, gdzie zmiany zostały już w większości wprowadzone i reorganizacja rynku przebiega coraz lepiej.

Dopilnować całkowitego wykonania obowiązkowych dostaw

Regulująca rola państwa na rynku wymaga, aby miało ono w swoim ręku odpowiednie zapasy podstawowych produktów rozprowadzanych przez sieć uspołecznionego handlu. Jednym z najważniejszych środków zapewniających państwu posiadanie takich zapasów są obowiązkowe dostawy.

Przebieg wykonywania planów obowiązkowych dostaw w poszczególnych terenach wskazuje na

niedocenia ich znaczenia przez niektóre prezydla rad narodowych, na traktowanie zagadnienia jako administracyjnej formalności. Np. w pow. Szczecinek, woj. koszalińskie, wykonano wprowadzenie plan obowiązkowych dostaw zboża, ale są poważne zaległości w dostawie żywca, mleka i spłatach podatku gruntowego. Nawet najlepsze gminy w powiecie: Lubowo i Szczecinek - Miasto, nie wykonały jeszcze w pełni wszystkich obowiązków wobec państwa. „Widocznie z tym żywcem i mlekiem, to nie ma się co spieszyć” — mówili chłopci z gromad Czesieka i Widawino w gminie Grzmiąca, skoro delegat gminny CUS nie przysłał zawiadomień o terminie dostawy, sołtysi nie mówili nic o tym na zebraniach i sami nie wykonywali swoich obowiązków. Liczne są jeszcze wypadki świadczące, że niektórzy pracownicy aparatu skupu karygodnie lekceważą swoje obowiązki. Zdarza się, że skupiony żywiec pozostaje na punktach niekiedy 2 — 3 dni zupełnie nie karmiony. W ten sposób głodzone zwierzęta poważnie tracą na wadze.

Nie wszędzie jest dobrze ze skupem zboża. Np. w woj. wrocławskim pow. Zątkowice wykonał niecałe 70% planu. W gminie Kamieniec tegoż powiatu Prezydium GRN umorzyło kułakom dostawę około 30 ton zboża, chociaż aktyw gromadzki wyraźnie wskazywał, że kułacy ci zboże mają. W pow. ząbkowickim nie tylko na ogół nie karze się opornych, ale nawet jeżeli karę wymierzono, to kar tych nie egzekwuje się. Zaledwie 50% kar zostało w terminie ściągniętych, a zatem efekt wychowawczy stosowania kar jest minimalny.

Takich i podobnych faktów lekceważenia sprawy obowiązkowych dostaw można przytaczać — niestety — wiele. Trzeba, aby rady narodowe do końca zrozumiały, że jeżeli nie chcemy dopuścić do żywiołowości na rynku, a co za tym idzie do odrodzenia się spekulacji, jeżeli chcemy zapewnić regulującą rolę państwa na rynku zarówno w interesie klasy robotniczej jak i pracującego chłopstwa, to musimy zagadnienie pełnego, sprawnego i terminowego wykonywania obowiązkowych dostaw traktować jako niezwykle ważne zadanie obecnego etapu.

Uchwałami rządu zostały ustalone normy obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych i mleka na 1953 r.

Obowiązek dostawy części towarowych nadwyżek podstawowych dla wyżywienia miast produktów rolnych po cenach niższych od cen wolnorynkowych stanowi, obok podatku gruntowego, główną formę udziału mas chłopskich w budownictwie Polski Ludowej jako kraju postępu, zaможności i wysokiej kultury.

Przy utrzymaniu podstawowych zasad z 1952 r. wprowadzono dla gospodarstw chłopskich cały szereg udogodnień, przede wszystkim rozszerzono system ulg, które stosowane są z urzędu w przypadkach, gdy zachodzą warunki uzasadniające ulgę, a nie są uzależnione od podań chłopów, jak to było dotąd. Wprowadzono wyjątki uwzględniające możliwości i zwyczaje produkcyjne w niektórych gospodarstwach chłopskich, wreszcie umożli-

liwiono chłopom uzgadnianie terminów dostaw zgodnie z możliwościami produkcyjnymi. Na życzenie wielu chłopów rady narodowe miały obowiązek ogłoszenia obowiązujących norm i ilości przypadających na każdy miesiąc dostaw już w rok 1952, aby w ten sposób umożliwić gospodarstwu odpowiednie przygotowanie się do produkcji hodowlanej. Roczne ilości rozłożono w 1953 roku na okres 12 miesięcy.

Zadaniem rad narodowych jest pełne wprowadzenie w życie nowego systemu. Nie wolno również zapominać, że oprócz organizowania bieżących dostaw muszą być bezwzględnie ściągnięte wszystkie zaległości zeszłoroczne. W żadnym wypadku nie można dopuścić do „przymykania oczu” na zalegających i opornych, stosować „szczodrobliwie” system umarzania i w ten sposób dopuszczać do demoralizacji, która niewątpliwie odbiłaby się na tegorocznych dostawach, nie mówiąc już o gospodarczej stronie zagadnienia i konieczności sprawnego zaopatrywania rynku. Należy zwrócić uwagę również na gminy i gromady, które w zasadzie wykonały plan dostaw, po to, aby sprawdzić, czy za wysokim procentem ogólnego wykonania nie ukrywają się tacy, którzy dostawili znikome ilości. Trzeba, aby dostawy zostały wykonane w pełni wymiarów i od wszystkich rolników. Prezydium rad narodowych muszą skontrolować, czy wszystkim doręczono zawiadomienia o wymiarze obowiązkowych dostaw żywca i mleka na rok 1953 (termin minął 1. I. 1953). Bez znajomości wymiaru chłop nie będzie wiedział, jak wysoka jest jego nadwyżka i nie będzie mógł jej kontraktować.

Organizować kontraktację w oparciu o nowe, korzystne warunki

Niezwykle ważnym czynnikiem zabezpieczenia normalnego dopływu wielu artykułów rolnych na rynek jest kontraktacja, szczególnie korzystna na nowych zasadach. O tym, że chłopci przyjęli z zadowoleniem nowe warunki kontraktacji, świadczy fakt, że już w pierwszych dniach bm. zakontraktowali poważny procent planu styczniowego. Od rad narodowych, od stopnia ich udziału i sprawności kierowania zależy przekroczenie styczniowego planu kontraktacji. Za kontraktowaną trzodę oprócz ceny obowiązującej według nowego cennika chłopci otrzymują prawo do nabycia węgla, paszy treściwej, płótna, mają zapewnione kredyty na zakup prosiąt, pierwszeństwo w szczepieniu i uzyskaniu opieki sanitarno-weterynaryjnej. Przy kontraktacji prosiąt i warchlaków już dziś gwarantuje się producentowi otrzymanie ceny opartej o cenę wolnorynkową płaconą w dniu i miejscu dostawy, a ponadto specjalną premię i prawo zakupu węgla. Nowością jest wprowadzenie kontraktacji cieląt rzeźnych. Zadaniem tej kontraktacji jest stworzenie warunków dla rozpoczęcia racjonalnej produkcji bydła rzeźnego. Korzystne warunki kontraktacji cieląt rzeźnych, przyczyniające się do zwiększenia dochodów w gospodarstwach kontrak-

tujących wychów i dostawy cieląt rzeźnych, spowodować powinny wyprodukowanie dodatkowych ilości mięsa na zaopatrzenie miast. Oprócz specjalnej ceny za zakontraktowane cielęta producent może otrzymać przy zawieraniu umowy zaliczkę w wysokości 200 zł, a ponadto obniżenie obowiązkowych dostaw mleka o 300 litrów za każdą zakontraktowaną sztukę.

W ten sposób rady narodowe otrzymały skuteczne środki, które powinny w pełni wykorzystać w mobilizacji chłopów do zwiększenia produkcji rolnej i hodowlanej.

Wykorzystać uchwałę rządu w walce o wzrost produkcji rolnej

Uchwała stwarza potężne bodźce ekonomiczne do wzrostu wydajności pracy, a co za tym idzie wzrostu produkcji nie tylko w przemyśle, ale również w rolnictwie. Chłopi uzyskawszy możliwości swobodnej sprzedaży swych nadwyżek na rynku, są zainteresowani w jak najszerszym rozwinięciu swej produkcji.

To zainteresowanie chłopów rady narodowe powinny wykorzystać starając się ze swej strony zrobić wszystko, by rolnictwo na ich terenie rzeczywiście miało warunki do wzmoczonej produkcji. Trzeba więc, szczególnie obecnie w okresie zimy, wzmoczyć upowszechnianie wiedzy rolniczej, zapoznawać chłopów z doświadczeniami przodujących spółdzielni produkcyjnych, PGR i wzorowych rolników. Z myślą o siewach wiosennych trzeba duży nacisk położyć na kontrolę przygotowań maszyn, ziarna, nawozów sztucznych itd. W trosce o rozwój hodowli komisje rolnictwa i leśnictwa i prezydium rad powinny czuwać nad pracą służby weterynaryjnej. Konieczne jest wzmoczenie walki z chorobami zwierząt, w szczególności z tymi, które łatwo się rozszerzają (np. pryszczycza) oraz ze szkodnikami roślin — np. stonką ziemniaczaną.

Tylko uporczywa walka o wzrost produkcji rolnej przyniesie w następstwie lepsze zaopatrzenie ludności.

Pomagając chłopom pracującym w uruchamianiu ukrytych jeszcze rezerw produkcyjnych ich gospodarki, rady narodowe mogą i powinny tym lepiej zrozumieć obecnie, że trwałe i ostateczne wyjście z trudności, polegające na nienadążaniu rolnictwa za potrzebami, istnieje na drodze przekształcania gospodarki drobnotowarowej w gospodarkę socjalistyczną przez rozwój spółdzielczości produkcyjnej.

Rady narodowe udzielają obecnie spółdzielniom produkcyjnym pomocy w zamknięciach rocznych, w sporządzeniu bilansów i sprawozdań, w przygotowaniu i przeprowadzeniu rocznych zebrań, w podziale dochodów, w propagowaniu i utrwalaniu dobrych doświadczeń i osiągnięć. Rady narodowe analizują własny wkład w dorobek spółdzielni. Od lutego przystępują do zatwierdzenia finansowo-gospodarczych planów spółdzielni produkcyjnych.

Od stopnia udzielonej pomocy, świadomej i konkretnej pracy rad narodowych zależeć będzie w dużej mierze dalsze umocnienie istniejących i rozwój nowych spółdzielni produkcyjnych.

Podnieść na wyższy poziom pracę organizacyjno - masową rad

Na każdym kroku, w każdej akcji potwierdza się w praktyce zasada, że wszystkie najważniejsze zadania rad narodowych mogą być dobrze wykonane tylko przy szerokiej mobilizacji aktywu, przy umocnieniu więzi z masami pracującymi.

Sprawą pilną jest obecnie uaktywnienie komisji handlu. Przed komisją tą stoją bowiem liczne zadania: kontrola sklepów, zakładów gastronomicznych, barów mlecznych itp., sprawdzenie, czy są należycie zaopatrzone, czy uwzględniają życzenia klientów zamieszczone choćby w książce życzeń i zażaleń, spowodowanie narad społecznych, uczestnictwo w naradach produkcyjnych pracowników handlu, spowodowanie wspólnie z prezydium aktywizacji komitetów sklepowych i samorządów spółdzielczości samopomocowej.

1. najważniejszym jednak bieżącym zadaniem każdej komisji handlu jest kontrola własnego prezydium i wydziału handlu, czy sprawnie organizują oni handel targowiskowy do wolnej sprzedaży nadwyżek przez chłopów, czy realizują w pełni wytyczne uchwały rządu.

Ogromną pomoc dla prezydium w organizacyjnym kierowaniu sprawami handlu mogą dać nie tylko wnioski komisji handlu, ale także skargi, zażalenia i krytyka prasowa w tych sprawach. Uwagi i krytyka zawarta w skargach dotąd na ogół nie są wykorzystywane dla ulepszania pracy organizacyjnej. Tymczasem łącznie z krytyką prasową jest to bardzo cenne źródło informacji o potrzebach mas i rzeczywistym stanie rzeczy w niejednym sklepie, hurtowni czy jadalni.

Cenne wnioski i uwagi będą niewątpliwie zgłaszały prezydium rad narodowych komitety Frontu Narodowego. Tysiące aktywistów Frontu Narodowego prowadząc szeroką akcję wyjaśniającą spotka się z niejednym słusznym zarzutem i krytyką działalności handlu. Trzeba, by prezydium, tak jak to częstokroć potrafiły w okresie przedwyborczym, wnikliwie i szybko rozpatrywały i załatwiały wszystkie słuszne skargi, uwagi i wnioski. Szczególnie ważne jest wnikliwe analizowanie skarg chłopów na różne utrudnienia w sprzedaży nadwyżek towarowych, bowiem w tej dziedzinie wszelkie biurokratyczne uchybienia mogą mieć bardzo szkodliwe następstwa gospodarcze.

Nowego znaczenia nabiera obecnie działalność Komisji do Walki ze Spekulacją. Trzeba jej ostrzeżem z całą siłą skierować w pośredników, którzy będą usiłować w dalszym ciągu wciskać się do obrotu towarowego między chłopem a konsumentem w celu spekulacji. Uchwała rządu z 3.1.1953 r. ułatwia skuteczne rugowanie spekulacyjnego pośrednictwa z obrotu towarowego. W tym celu prezydium rad

powinny zapewnić znacznie żywszy niż dotąd udział w pracy tych komisji przedstawicieli organizacji masowych.

W miastach, w których istnieją komitety blokowe, prezydya rad mogą uzyskać wiele cennych wniosków w sprawach handlu bezpośrednio od tych komitetów. Dlatego też należy zapewnić stałą współpracę komisji handlu z komitetami blokowymi.

Szczególne zainteresowanie się rad narodowych sprawami handlu nie powinno mieć charakteru krótkotrwałej akcji. Obecnie na fali aktywności związanej z wprowadzeniem w życie uchwały Rady Ministrów prezydya powinny osiągnąć i następnie

utrzymać wyższy stopień sprawności w kierowaniu handlem, zaś komisję handlu powinny się nauczyć: wnikliwie kontrolować i analizować pracę wydziałów handlu i aparatu handlowego.

Nie wolno jednak zapominać, że realizacja uchwały wymaga również pełnej mobilizacji innych komisji, a szczególnie komisji rolnictwa i leśnictwa (rolnych) i aparatu służby rolnej.

Pamiętając o wszystkich swych zadaniach rady narodowe muszą stale, systematycznie czuwać nad zaopatrzeniem ludności i walczyć o pełną realizację w praktyce tych wielkich zadań, które wyznaczyła dla nich z uchwały Rady Ministrów z 3. I. 1953 r.

B. STEPOWICZ

• Wykorzystać doświadczenia jesiennej akcji siewnej w przygotowaniu siewów wiosennych

Jesienna kampania siewna roku ubiegłego przebiegała na terenie wielu województw w dość niekorzystnych warunkach atmosferycznych. Ilość opadów we wrześniu, październiku i listopadzie była w wielu rejonach trzykrotnie większa od przeciętnej dla tych miesięcy za ostatnie dwudziestolecie. Nadmierna ilość opadów na glebach ciężkich i zwilżonych była powodem hamującym normalny przebieg prac siewnych, wykopków ziemniaków i buraków cukrowych, oraz w dużej mierze przyczyniła się do niezakończenia orok przedzimowych.

Niezależnie od niesprzyjających warunków atmosferycznych na nie dość sprawnym przebiegu siewów jesiennych zaważyły przede wszystkim braki i niedociągnięcia organizacyjne. Spowodowały one niewykorzystanie wszystkich środków produkcyjnych oraz wszystkich możliwości do wykonania zasiewów w najbardziej sprzyjających ze względu na pogodę okresach. W rezultacie tempo przebiegu prac siewnych było niezmiernie wolne. Siewy rozpoczęte w końcu sierpnia i na początku września przeciągały się w szeregu województw do połowy listopada. Do końca września w skali krajowej wykonano 56% planu zasiewów, w ciągu października — 34%, a w listopadzie 4%. Ogółem plan zasiewów ozimin wykonano w 94%.

Przykład województwa poznańskiego, które wykonało we wrześniu 68% planu zasiewów ozimych, a w drugiej dekadzie października ukończyło siewy, świadczy o tym, że przy wykonaniu jesiennych zadań produkcyjnych decydowała przede wszystkim mobilizacja i masowo-organizacyjna praca rad narodowych. Przyjrzyjmy się, jak przebiegała jesienna kampania siewna w przeciętnym powiecie województwa poznańskiego — w powiecie wolsztyńskim. Jakimi metodami pracowało Prezydium PRN oraz Komisja Rolnictwa i Leśnictwa PRN?

Celem zmobilizowania chłopów do prac siewnych Prezydium PRN w Wolsztynie zorganizowało 28. VIII. 1952 r. naradę chłopów przodujących. Na naradzie w ramach współzawodnictwa zespołowego i indywidualnego chłopci podjęli szereg zobowiązań produkcyjnych. Uchwały i zobowiązania te zostały przeniesione na narady gromadzkie. We współzawodnictwie zespołowym i indywidualnym wzięło udział ogółem ok. 14 tysięcy chłopów.

Na naradach uchwalono całkowitą wymianę ziarna w 12 gromadach. Spółdzielnie produkcyjne i PGR przygotowały na ten cel 272 q żyta kwalifikowanego i 150 q pszenicy. Ziarno siewne żyta kwalifikowanego oraz pszenicy i jęczmienia przed wysiewem zostało zaprawione. Nawozy sztuczne rozprowadzono w 100%. Zgodnie z planem zasiano 15.000 ha żyta, 800 ha pszenicy i 100 ha mieszanek ozimych. Nie wysiano jedynie planowanej ilości rzepaku ozimego z tym, że globalny plan zasiewu roślin oleistych w skali rocznej wykonano w 128%, ponieważ na wiosnę zasiano dużo lnianki. Zasiewy zbóż ozimych zostały ukończone całkowicie do 20. X., wykopki do 25. X. W okresie między 25. X a 5. X. było największe nasilenie siewów i w tym czasie wykonano 75% planu.

W jesiennej kampanii siewnej 445 gospodarstw małorolnych korzystało z pomocy sąsiedzkiej. Planu pomocy sąsiedzkiej opracowane były przez aktyw gromadzki i zatwierdzone przez prezydya GRN. Kontrolę wykonania ich zorganizowano m. in. w ten sposób, że prezydium GRN wysyłało wezwanie świadczącym, w którym podany był rodzaj pracy i termin wykonania. Korzystający z pomocy sąsiedzkiej potwierdzał na wezwaniu wykonanie pracy, zaś gospodarz udzielający pomocy zwracał go do prezydium GRN jako dowód udzielenia pomocy sąsiedzkiej.

Podczas jesiennej kampanii siewnej dużą aktywność w inicjowaniu oraz w kontroli prac wy-

kazała Komisji Rolnictwa i Leśnictwa PRN. Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Leśnictwa, ob. Piotr Borowiec, chłop z gromady Nieborze, jest równocześnie prezesem Gminnego Zarządu ZSCH w Siedlcach. Dzięki jego staraniom gromada Nieborze przeprowadziła w 100% wymianę ziarna siewnego. Zasiwy jesienne w tej gromadzie przeprowadzono w ciągu 4 dni. Gromada Nieborze przodowała w skupie zboża. Obywatel Borowiec jest dobrym rolnikiem - praktykiem: uzyskał tytuł mistrza urodzajów, produkując m. in. 472 q ziemniaków z 1 ha.

Działalność Komisji Rolnictwa i Leśnictwa PRN zaznaczyła się przede wszystkim w kontroli pracy PZGS i GS w zakresie przygotowania do akcji siewnej oraz w umiejętnej, szybkiej likwidacji ujawnionych braków i niedociągnięć. Jeśli chodzi o komisje rolne GRN, to z wyjątkiem gm. Rakoniewice działały one jeszcze dość słabo. Członkowie tych komisji nie wykazali jeszcze dostatecznej aktywności i inicjatywy.

Prezydium PRN w Wolsztynie przejawia duże zainteresowanie przebiegiem kampanii rolnych. W jesiennej akcji siewnej kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa składał systematycznie informacje z przebiegu kampanii i omawiał z Prezydium sprawy związane z jej wykonaniem. W rezultacie Prezydium PRN podejmowało uchwały oraz wydawało operatywne zarządzenia mające na celu usprawnienie prac siewnych.

Kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN wykazał sporo energii i zdolności organizacyjnych w kierowaniu jesienną kampanią siewną. Praca Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa oparta jest o wytyczne opracowane na każdy miesiąc. W wytycznych ustala się szczegółowo rodzaj zadania, jego rozmiar i miejsce wykonania. Za wykonanie zadań odpowiedzialni są powiatowi instruktorzy rolni, każdy w zakresie swojej działalności. Podczas sprawdzania wykonania tych zadań doręcza się osobom przeprowadzającym kontrolę szczegółowe wytyczne na piśmie, określające kiedy, gdzie, co i w jaki sposób należy kontrolować.

Obok województw przodujących mieliśmy i województwa opieszale, jak np. woj. koszalińskie, gdzie wystąpiło największe opóźnienie jesiennych prac siewnych. We wrześniu 1952 r. wykonało ono tylko 5% planu, w październiku 80%, a resztę dopiero w listopadzie, przedłużając zasiwy do drugiej dekady listopada. Porównując chociażby przebieg zasiewów w sąsiednich województwach, szczecińskim i gdańskim, o podobnych warunkach klimatycznych, które jednak większość prac siewnych wykonały już we wrześniu, trzeba stwierdzić, że na żółwie tempo siewu ozimin w woj. koszalińskim wpłynęły przede wszystkim niedociągnięcia organizacyjne. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, a śladem jego i pozostałe prezydium poważnie opóźniły się z mobilizacją terenu do wykonania zadań kampanii siewnej. W rezultacie siewy rozpoczęte za późno wykonywano przy nie-

sprzyjającej pogodzie. Prace siewne zbiegły się z wykopkami ziemniaków i buraków cukrowych, co uniemożliwiało w wielu wypadkach właściwe przeprowadzenie jesiennych prac polowych i stwarzało dodatkowe trudności organizacyjne. Według ostatnich danych z terenu woj. koszalińskiego stan ozimin wyglądał następująco: tylko 40% oceniono jako dobre, 35% jako słabe, 20% b. słabe, a 5% przewidywało się już do przesiewów. Takie oto są rezultaty opóźnionych siewów w woj. koszalińskim.

Drugim niemniej obok siewów jesiennych pilnym i ważnym zadaniem rad narodowych w podnoszeniu produkcji rolnej były orki przedzimowe. Tymczasem w ubiegłym roku wykonano je w skali krajowej tylko w około 60%. Powyżej przeciętnej krajowej przeprowadzono orki przedzimowe w województwach łódzkim, opolskim, poznańskim, warszawskim. Natomiast mniejszy jeszcze od średniej krajowej procent orok zimowych wykonano w województwach koszalińskim, szczecińskim, wrocławskim i zielonogórskim.

Niewykonanie w całości orok przedzimowych stwarza cięższą sytuację dla dobrego, sprawnego i na wysokim poziomie agrotechnicznym przebiegu siewu wiosennego. Stąd wypływa konieczność szczególnie ostrej walki o wysoki poziom, wysoką jakość zasiewów jarych. Siewy wiosenne przeprowadzone we właściwym czasie i na wysokim poziomie agrotechnicznym mogą zniwelować straty, zagrażające z powodu niepełnego przygotowania roli do siewów wiosennych w roku ubiegłym.

Przed prezydiami wszystkich rad narodowych stoi niezmiennie odpowiedzialne zadanie przygotowania i przeprowadzenia kampanii wiosennej na takim poziomie, który by gwarantował dalszy wzrost wydajności. Zadanie to będzie całkowicie wykonane, jeśli rady narodowe zawczasu, już w okresie obecnym, zajmą się organizacją i przygotowaniem wiosennej kampanii siewnej.

Przykładem może być Prezydium PRN w Szczecinku, które już 20. XII. 1952 r. zorganizowało naradę powiatową celem omówienia prac przygotowawczych i zadań wiosennej kampanii siewnej. Prezydium w ramach przygotowań skontrolowało przy współudziale Komisji Rolnictwa i Leśnictwa wykonanie siewów jesiennych i orok przedzimowych. Ustaliło w ten sposób zwiększone zadanie w siewach i orkach wiosennych, a z kolei ustaliło, jakie środki (ilość maszyn, ich remont i organizacja pracy, ilość ziarna, nawozów itp.) i jaka mobilizacja ludzi będą potrzebne do najlepszego i terminowego wykonania wiosennych siewów.

Niestety nie wszystkie prezydium wyciągają podobne, słuszne wnioski z niepełnego wykonania jesiennych zadań produkcyjnych w rolnictwie. Prezydium Woj. RN w Gdańsku składało sprawozdanie z przebiegu jesiennej akcji siewnej, wykopków oraz orok zimowych na sesji Woj. RN 16. XII. 1952 r., a więc po zakończeniu tych prac. W tym czasie sesja nie mogła dopomóc już Prezydium w mobilizacji społeczeństwa do lepszego, pełniejszego wykonania tych zadań, do pokonania wzmożoną gotowością

i organizacyjną sprawnością trudności wywołanych niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi.

Sesja mogła jednak dopomóc Prezydium w mobilizacji sił i środków do wykonania kolejnych zadań produkcyjnych rolnictwa w wiosennej akcji siewnej. Mogła to uczynić, gdyby Prezydium w sprawozdaniu swym wykazało (w wyniku kontroli stanu faktycznego przeprowadzonej przy współudziale komisji rolnictwa rad wszystkich stopni) ile z zaplanowanej ilości siewów jesiennych i orek przedzimowych nie zostało wykonane, na ile przez to zwiększają się zadania w wiosennej akcji siewnej, na ile wymagać będą one większej ilości sił i środków, wcześniejszego i staranniejszego przygotowania ich, na ile rady narodowe i ich komisje muszą kontrolować i pomagać prezydium i służbie rolnej w przygotowaniu się do tych zadań.

Mając na uwadze walkę o wysoką jakość wykonania siewów wiosennych, należy obecnie przeanalizować wszystkie braki organizacyjne ujawnione w ostatniej kampanii i wyciągnąć wnioski, które by gwarantowały niepowtarzanie się dotychczasowych usterek w pracy. Prezydium rad narodowych powinny zwrócić szczególną uwagę na zadania organizacyjne i propagandowe, na czasowe przygotowanie wszystkich środków niezbędnych do akcji, przeprowadzenie niezbędnych remontów maszyn i narzędzi rolniczych, zaopatrzenie w materiał siewny, nawozy, kredyty, części do maszyn, paliwo itp.

Ucząc się na dotychczasowych błędach, w roku bieżącym należy wypowiedzieć stanowczo walkę przedłużaniu terminów siewu. Hasłem tegorocznej kampanii powinno być wykonanie zasiewów w jak najkrótszych terminach. Nie wolno dopuszczać do rozciągania kampanii na tygodnie a nawet miesiące — jak to było nieraz do tej pory. Liczne przykłady z roku ubiegłego wskazują, że przy właściwym przygotowaniu się zarówno spółdzielnia produkcyjna jak i gromada indywidualna może przeprowadzić siewy zbóż jarych w okresie jednego tygodnia lub nawet krócej.

W roku bieżącym służba agronomiczna rad narodowych powinna szczególną uwagę zwrócić na propagandę stosowania nowoczesnych zabiegów agrotechnicznych. Dla propagowania i upowszechnienia umiejętności stosowania tych zabiegów wśród chłopów pracujących i członków spółdzielni produkcyjnych prezydium rad narodowych powinny w większym jeszcze stopniu wykorzystać obecną kampanię upowszechniania wiedzy rolniczej. Wśród zabiegów agrotechnicznych na pierwszy plan wysuwa się stosowanie powszechne siewów rzędowych w województwach wschodnich i centralnych oraz rozpowszechnienie siewów krzyżowych na terenie województw zachodnich, gdzie z reguły wszystkie zasiewy wykonywane są maszynowo.

Następnym zabiegiem, który powinien znaleźć jak najszerze rozpowszechnienie, będzie stosowanie superfosfatu w postaci granulowanej. Superfosfat granulowany przyniesie nam duże oszczędności

umożliwiając nawożenie daleko większych obszarów i uzyskanie właściwych nadwyżek w plonach. Każdy instruktor rolny, każdy agronom po zapoznaniu się z techniką granulacji superfosfatu powinien zobowiązać się do przeprowadzenia granulowania sposobem gospodarczym w jednej lub kilku spółdzielniach produkcyjnych, czy też w gromadach indywidualnych. Podobnie każdy chłop — radny lub członek komisji rolnictwa i leśnictwa (komisji rolnej) powinien zapoznać się z techniką granulacji superfosfatu i zastosować ją w siewach wiosennych w swoim gospodarstwie, w swojej spółdzielni produkcyjnej lub w swojej gromadzie.

W walce o wysoką jakość zasiewów wiosennych nie można zapominać o odpowiednim przygotowaniu roli pod zasiewy, co jest szczególnie ważne w tych gospodarstwach i gromadach, które nie wykonały orek przedzimowych.

W związku z niepełnym wykonaniem planu zasiewów ozimych trzeba będzie uzupełnić je zasiewami zbóż jarych. Prezydium rad narodowych muszą zapewnić odpowiednią ilość nasion z przeznaczeniem na niedosiewy oraz na ewentualne przesiewy przypadłych ozimin, poza normalnym zapotrzebowaniem nasion zbóż jarych. Problem zaopatrzenia w nasiona pochodzące z własnego terenu powinien być szczególną troską prezydiów Woj. RN, gdyż w roku bieżącym nie przewiduje się dostarczania nasion ze specjalnego Funduszu Siewnego, jak to miało miejsce w roku ubiegłym.

Dlatego niezmiernie ważnym zagadnieniem będzie organizacja wymiany ziarna siewnego. Praktyka rozprowadzania nasion na skrypty dłużne wobec niedostatecznego przebiegu zwrotu pożyczek z tego tytułu może znaleźć zastosowanie w roku bieżącym jedynie w wyjątkowych okolicznościach (klęski żywiołowe i w pewnych wypadkach na zagospodarowanie odłogów). W każdym razie żadne prezydium rady narodowej nie powinno liczyć na pomoc w ziarnie w postaci pożyczki na skrypty dłużne, jeśli nie zostały zwrócone nasiona, pożyczone w roku ubiegłym.

Dalszy rozwój spółdzielczości produkcyjnej, jako jednej z najważniejszych form współczesnej produkcji rolniczej, wymaga ciągłej i troskliwej opieki ze strony rad narodowych, szczególnie w okresie poprzedzającym wiosenną kampanię siewną. Służba rolna rad narodowych i agronomowie POM powinni przystąpić (tam, gdzie warunki na to pozwalają) do wprowadzania racjonalnych płodozmianów, do wprowadzenia zielonej taśmy zapewniającej odpowiednią ilość pasz zielonych dla inwentarza spółdzielczego, wykorzystując w tym celu okres zatwierdzania planów gospodarczych spółdzielni.

Szczególnie starannej pomocy będą potrzebowały spółdzielnie słabsze przy organizacji brygad polowych, właściwym wykorzystaniu sprzętu mechanicznego, rozszerzeniu uprawy roślin przemysłowych.

Najwyższą aktywność prezydiów rad narodowych muszą wykazać w zakresie kontroli przygotowania przebiegu kampanii siewnej. W tym kierunku

ku muszą być ustawione przede wszystkim komisje rolnictwa i leśnictwa (komisje rolne), które z udziałem fachowców ze służby rolnej powinny dopilnować właściwego przygotowania się do siewów wiosennych, sprawnego i terminowego ich przeprowadzenia, zapoznając się w tym celu wcześniej z zadaniami oraz z organizacyjnymi i agrotechnicznymi sposobami ich wykonania.

Przed nami decydujące dni siewów wiosennych. Wszystkie środki, które są w naszym posiadaniu

trzeba tak przygotować, abyśmy uzyskali najlepsze wyniki w kampanii siewnej. Wielkie i odpowiedzialne zadania stoją w tym okresie przed wszystkimi radami narodowymi, przed ich służbą rolną.

W okresie przygotowania i przeprowadzenia siewów wiosennych rady narodowe powinny zwiększyć wysiłki w walce o wysokie plony, w walce o zwiększenie środków żywności dla ludności i surowców rolniczych dla przemysłu.

ET. SANKOWSKI

O formalnym stosunku Prez. Woj. RN w Gdańsku do sesji Rady i omawianych na niej zagadnień

W ubiegłym roku żniwa w województwie gdańskim, podobnie jak i w większości województw, przebiegały w niekorzystnych warunkach atmosferycznych, które utrudniały sprawny ich przebieg i terminowe zakończenie.

Z kolei trudności w terminowym sprężeniu zbóż w poważnym stopniu zaważyły na sprawnym i terminowym wykonaniu orki zimowych i siewów jesiennych, pogłębiły trudności i opóźniły termin rozpoczęcia wykopków ziemniaków i buraka cukrowego.

Przewodniczący Prezydium Woj. RN w Gdańsku składając na sesji 16 grudnia 1952 r. sprawozdanie z przebiegu prac jesiennych w rolnictwie słusznie podkreślił, że niezależnie od trudności obiektywnych, poważny wpływ na niekorzystny przebieg prac jesiennych w rolnictwie miała również zła organizacja pracy, niepełna i nie zawsze właściwie wykorzystana mobilizacja ludzi i środków. Komisja Rolnictwa i Leśnictwa Woj. RN wskazała również na to w wygłoszonym koreferacie. Mówili o tym w dyskusji radni, podkreślając, że niewykonanie w pełni i w terminie prac jesiennych nie było spowodowane wyłącznie złymi warunkami atmosferycznymi, lecz miało również swoje źródła w wadliwej organizacji pracy, w niedostatecznej mobilizacji rady narodowej i całego aktywu rady oraz w niedostatecznym powiązaniu pracy prezydium z Radą i jej komisjami.

Komisja Rolnictwa i Leśnictwa Woj. RN podkreśliła w koreferacie:

że w wielu wypadkach komisje rolnictwa i leśnictwa PRN, a w jeszcze większym stopniu komisje rolne GRN, nie stanęły na wysokości zadania,

że prezydium rad narodowych nie wyciągały właściwych wniosków z przeprowadzonych kontroli dnia gotowości do akcji siewnej, co w dużym stopniu zaważyło na przebiegu orki, siewów i wykopków,

że prezydium PRN oraz Ekspozytura Okręgowa POM nie umiały doprowadzić POM do stanu pełnej gotowości,

że zarząd okręgowy PGR i dyrekcje zespołów nie wykorzystały wszystkich możliwości organizacyjnych do zmobilizowania wszystkich sił ludzkich i maszyn.

Żywy i bardzo liczny udział radnych w dyskusji z całą siłą unaoczniał Prezydium Woj. RN, że niezależnie od niekorzystnych warunków atmosferycznych można było osiągnąć znacznie lepsze rezultaty przy sprawniejszej organizacji i wcześniejszej akcji pomocy, pełniejszym wykorzystaniu rezerw ludzkich w PGR i w spółdzielniach produkcyjnych, przy lepszej pracy POM, pełniejszej gotowości maszyn i lepszym ich remoncie.

Wprawdzie przewodniczący Prezydium Woj. RN wszechstronnie naświetlił warunki, w jakich odbywały się prace jesienne, wskazał na osiągnięte wyniki oraz na braki i niedociągnięcia, to jednak zbyt mało zwrócił uwagi na stosunkowo niewielki udział komisji rad oraz nie wytłumaczył, z jakich przyczyn samo Prezydium Woj. RN w 1952 r. nie wniosło wcześniej tego zagadnienia pod obrady rady, aby przy jej pomocy zmobilizować wszystkie siły do wykonania zadań i przezwyciężenia trudności.

Sprawa ta wymagała ze strony Prezydium naświetlenia na sesji i to naświetlenia samokrytycznego, lecz niestety Prezydium ograniczyło się do ogólnikowych stwierdzeń, podkreślając przy tym szczególnie silnie trudności obiektywne.

Wniesienie pod obrady Rady tak ważnego i wymagającego maksymalnej mobilizacji całego aparatu Rady oraz szerokiej pomocy społecznej zagadnienia dopiero w drugiej połowie grudnia, to znaczy praktycznie po zakończeniu całej akcji, wskazuje, że Prezydium nie docenia sesji Rady, jako czynnika mobilizacji społeczeństwa do przezwyciężania trudności, lecz że sesję Rady traktuje formalnie.

Na potwierdzenie formalnego stosunku Prezydium do sesji Rady można by jeszcze przytoczyć fakt zdjęcia z porządku obrad sierpniowej sesji Woj. RN sprawozdania Prezydium z przygotowania i przebiegu akcji żniwno-omiotowej. Punkt ten

został zdjęty w toku obrad ze względu na późną porę (godz. 21.30).

O formalnym traktowaniu sesji przez Prezydium świadczyć może również drugi podstawowy punkt porządku obrad grudniowej sesji Woj. RN, w którym Prezydium postawiło przed Radą sprawę zaopatrzenia zimowego ludności. Wniesienie pod obrady Rady tej sprawy w połowie grudnia nie mogło zmobilizować Rady i jej komisji do wykonania zadań na tym tak ważnym dla mas pracujących odcinku, a tym samym nie mogło przyczynić się w porę do sprawniejszego przebiegu zaopatrzenia ludności w podstawowe artykuły na okres zimy.

Sprawozdanie wygłoszone przez zastępcę przewodniczącego, koreferat Komisji Handlu oraz radni w dyskusji krytycznie oświełali istniejącą sytuację. Stwierdzali poważne niedociągnięcia, wynikające tym razem nie z przyczyn obiektywnych, lecz ze złej organizacji, a w wielu wypadkach z bezdusznego, a czasem i szkodliwego stosunku pracowników aparatu handlu do tych zadań.

Stwierdzenie tych wszystkich braków i podjęcie uchwały niewątpliwie przyczyni się do uzdrowienia stosunków w przyszłości, ale niemniej nie naprawi błędów które zaistniały przy zaopatrzeniu ludności w artykuły, szczególnie w węgiel i ziemniaki, na zimę.

Poza formalnym stosunkiem Prezydium do sesji Rady — o czym świadczy i sposób wyboru ławników (głosowano jawnie) — należy podkreślić brak dostatecznej troski o stałą i systematyczną poprawę stylu pracy Rady oraz jej komisji.

ST. MARUCHA

Jak rady narodowe pomagają spółdzielniom produkcyjnym w wykonywaniu planów gospodarczych

Polska Rzeczpospolita Ludowa — głosi Konstytucja — udziela szczególnego poparcia i wszechstronnej pomocy powstającym i istniejącym spółdzielniom produkcyjnym. Udzielanie poparcia i wszechstronnej pomocy powstającym na zasadzie dobrowolności spółdzielniom, to jedno z najważniejszych zadań rad narodowych.

Do podstawowych obowiązków rad narodowych w zakresie spółdzielczości produkcyjnej należy: opieka nad komitetami założycielskimi, pomoc w organizowaniu spółdzielni, tj. w przeprowadzeniu ogólnego zebrania organizacyjnego, przeprowadzenie wymiany gruntów, pomoc spółdzielni w doprowadzeniu do tego, by członkowie w pełni wniesli wkłady statutowe, pomoc w zaprowadzeniu buchalterii, w opracowaniu planu gospodarczego, stała pomoc we właściwym zorganizowaniu pracy w spółdzielni przez jej samorząd, pomoc w przygotowaniu podziału dochodów i sprawozda-

nia rocznego, szkolenie kadr spółdzielczych, stała bezpośrednia opieka agro- i zootechniczna, popularyzacja osiągnięć spółdzielni wśród mało i średniorolnych chłopów i akcja propagandowa, której celem jest zdobycie dla spółdzielni nowych członków.

Całością pracy w zakresie spółdzielczości produkcyjnej powinno planowo kierować prezydium, zaś pomocy fachowej udzielają przede wszystkim wydziały rolnictwa i leśnictwa wojewódzkich i powiatowych rad narodowych, POM i Bank Rolny.

Przy wykonywaniu wymienionych zadań dużej pomocy mogą i powinny udzielić komisje rad narodowych oraz prezydium GRN.

W artykule tym na tle pewnych wycinków z pracy Prezydium PRN w Gostyninie omówimy niektóre zagadnienia dotyczące pracy rad narodowych nad spółdzielczością produkcyjną.

Spółdzielczość produkcyjna w pow. gostynińskim

Powiat gostyniński pod względem rozwoju spółdzielczości produkcyjnej należy w woj. warszawskim do przodujących. Na terenie tego powiatu istnieją 23 spółdzielnie produkcyjne różnych typów.

Organizowanie tych spółdzielni dokonało się dzięki wspólnemu wysiłkowi PRN, POM, ZSCh pod kierownictwem partii. W opiece nad spółdzielniami popełniono poważny błąd polegający na niedostatecznej opiece nad spółdzielniami typu ZUZ, których jest w powiecie ok. 30%, a położeniu nacisku jedynie na umocnienie spółdzielni typów wyższych.

O tym błędzie mówił na sesji PRN 28 V 52 r. radny Gliński: „Szczególnie zwrócono uwagę na umocnienie spółdzielni produkcyjnych III typu... i b. rdzo zaniedbano typ I“. Błędu tego wydaje się dotąd nie naprawiono, bo z 8 spółdzielni typu ZUZ wszystkie, na skutek braku opieki i pomocy, są bardzo słabe.

Roczne plany gospodarcze spółdzielni

Ważnym zagadnieniem w spółdzielniach jest opracowanie rocznego planu gospodarczego.

Prawidłowe opracowanie planów gospodarczych w spółdzielniach nie jest łatwe i dlatego powinno być traktowane zarówno przez prezydium, jak i przez POM jako jedna z najważniejszych prac w spółdzielniach produkcyjnych. Pobieżnie sporządzony plan gospodarczy dezorganizuje gospodarkę spółdzielni i zniechęca członków do pracy.

Plany gospodarcze spółdzielni pow. gostynińskiego zostały opracowane dość dobrze. Słusznie zaplanowano inwestycje zwłaszcza budowlane, które zostały w 100% wykonane. Słusznie też zaplanowano zasiewy i wysokość plonów z hektara zbóż i okopowych. Wykonanie zaplanowanych zadań przeważnie zostało przekroczone. Za słabo jednak powiązano plan hodowli z bazą paszową, wskutek czego w niektórych spółdzielniach zabrakło paszy. Wprawdzie na zmniejszenie ilości pasz wpłynęły również warunki atmosferyczne, błędem jednak aparatu POM i Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa jest zbyt mała troska o wnoszenie przez członków spółdzielni, zwłaszcza nowoorganizowanych, statutowych wkładów, co wpłynęło na niedostatek paszy (spółdz. prod. Waliszew) oraz zaniedbania na účinku prawidłowego rozchodowania pasz.

Roczny plan gospodarczy opracowuje zarząd spółdzielni. Po zaopiniowaniu planu przez Wydział Rolnictwa i Leśnictwa rozpatruje go i zatwierdza prezydium PRN.

Opracowanie, opiniowanie i zatwierdzanie planów na r. 1952 w pow. gostynińskim nie we wszystkich spółdzielniach przebiegało należycie. Oto przykład przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Nowosiadle na pytanie, w jakim stopniu został wykonany roczny plan gospodarczy, odpowie-

dział, że gospodaruje nienajgorzej, ale czy zgodnie z planem - nie wie, bo przy opracowywaniu planu nie był „Ktoś był - powiada przewodniczący - i powiedział mi, że opracował plan“.

Jeżeli w spółdzielniach typu ZUZ w ciągu 1952 r. nie się nie zmieniło na lepsze, można wnioskować, że zbyt ogólnikowo musiała być analizowana gospodarka spółdzielni w czasie podziału dochodów w 1951 r. i przy opracowaniu planów produkcyjnych na 1952 r.

Opiniowanie przez wydział rolnictwa i leśnictwa projektu planu czy rocznego planu gospodarczego, to nie tylko formalność, ale dokładne porównanie osiągnięć lat ubiegłych z perspektywą rozwojową, to analiza pracy zarządu, aktywu spółdzielczego i wszystkich członków, to ścisłe obliczenie możliwości produkcyjnych spółdzielni, dostosowanie zasiewów do kierunku gospodarczego, do planu inwestycyjnego itp. Zatem opiniowanie planu gospodarczego, to badanie każdego odcinka produkcji przez fachowca prezydium i kolektywne rozważenie na posiedzeniu prezydium z udziałem przedstawicieli spółdzielni i agronoma POM po szczególnych uwagach i wnioskach.

Większość spółdzielni wyższych typów pow. gostynińskiego, jak Wionczemin Polski, Model, Kamienice, Koszelew, pracuje w zasadzie według planu. Natomiast ZUZ nie doceniają planów gospodarczych.

Kontrola i pomoc w wykonywaniu planów

Wykonywanie planu gospodarczego powinno być szczegółowo analizowane przez zarząd spółdzielni prawie na każdym posiedzeniu, przez komisję rewizyjną raz na miesiąc, a statutowo nie rzadziej niż raz na kwartał, zaś przez aparat wykonawczy prezydium PRN i agronomów POM przynajmniej raz na miesiąc oraz przy okazji każdego dojazdu do spółdzielni.

W pow. gostynińskim uchwałą Prezydium PRN zostali powołani, spośród aktywnych pracowników różnych wydziałów Prezydium, opiekunowie spółdzielni, których zadaniem jest raz na miesiąc pojechać do spółdzielni celem zapoznania się z sytuacją w spółdzielni i w miarę możliwości udzielenia jej fachowej pomocy.

Mimo iż Prezydium stwierdziło pozytywne wyniki pracy opiekunów, system ten nie zdaje egzaminu. System tego rodzaju pomocy był przydatny tylko w czasie wykonywania określonych akcji w spółdzielniach. Opiekunowie między innymi mieli obowiązek zainteresowania się stopniem wykonywania przez spółdzielnię planów gospodarczych. Weźmy dla przykładu spółdzielnię Model. Gdyby wykonywanie planu produkcyjnego było kontrolowane przez aparat Prezydium PRN lub POM, nie doszłoby do zmarnowania nieprzyjętej przez punkt Centrali Ogrodniczej zakontraktowanej marchwi.

Brak kontroli wykonania planu produkcyjnego w spółdzielni Nowosiadło był powodem opóźnienia wykonania nowej obory o około 5 miesięcy,

a w spółdzielni Waliszew o około 2 miesiące. Odbiło się to na produktywności bydła.

Niezastąpionej wprost pomocy w wykonywaniu planu gospodarczego udzielać mogą spółdzielniom produkcyjnym poszczególni radni PRN, komisja rolnictwa i leśnictwa oraz inne komisje PRN. Ma to znaczenie nie tylko dla spółdzielni otrzymującej pomoc, ale przede wszystkim dla pracy rady narodowej, która w tych warunkach ma dokładny obraz sytuacji w spółdzielniach i może wysuwać słuszne wnioski co do dalszej pracy.

Pomóc samorządowi spółdzielczemu w organizowaniu pracy

Kierowanie spółdzielnią należy do zarządu powołanego przez członków. Coraz więcej spółdzielni kierowanych jest zgodnie z przepisami statutu, a większość rad narodowych pomogła im w takim ułożeniu pracy, by przebiegała zgodnie ze statutem.

Terminowe i całkowite wykonanie zadań planowanych w spółdzielni zagwarantowane będzie wówczas, gdy będą one wykonywane zgodnie z przepisami statutu i regulaminami wewnętrznymi spółdzielni. Czy istnieje np. możliwość podniesienia hodowli, jeśli brak przewidzianej statutem opieki, organizacji pracy i zasad opłaty w hodowli? Czy jest możliwe szybkie i dobre wykonanie prac sezonowych, jeśli spółdzielnia nie zorganizuje zgodnie z przepisami statutu brygady polowej, jeśli nie będzie stosowała norm pracy i prawidłowo obliczała dniówki obrachunkowe?

Jeśli w spółdzielni produkcyjnej Wionczemin Polski hodowla trzody chlewnej postawiona jest na poziomie, to dlatego, że w wyniku pomocy zastosowano tam właściwą organizację pracy, prawidłowe zasady opłaty w dniówkach obrachunkowych, prawidłowe normy żywienia oraz właściwą pielęgnację i higienę w hodowli.

Ale już w oborze tej spółdzielni z powodu braku należytej organizacji pracy stwierdzić można większe zaniedbania. Podobnie jest w innych spółdzielniach.

Udzielanie fachowych porad w oderwaniu od stałego wiązania z właściwą organizacją pracy nie przynosi prawie żadnych rezultatów. Oto przykład. Do spółdzielni produkcyjnych — m. in. do Wionczemina Polskiego — co pewien czas dojeżdżają kontrolerzy użytkowości obór. I cóż z tego? Przyjadą, wymierzą udoje, zapiszą przeciętny udój na tabliczkach, wywieszą, co się rzadko zdarza, normy żywienia i wyjeżdżają. Tymczasem oborowi powiadają, że ponieważ nie puczyli ich, co jak mają robić, żadnych ulepszeń do swej pracy nie wprowadzają. A przecież kontrolerzy mogliby pomóc spółdzielniom w zorganizowaniu brygady hodowlanej, w przyjęciu słusznych norm pracy i zasad opłaty, we właściwym urządzeniu żłobów, wymierzaniu pasz itp.

W zakresie pomocy agrotechnicznej na terenie pow. gostyńskiego mamy cały szereg osiągnięć.

Ogólnie biorąc, dzięki mechanicznej uprawie ziemi, stosowaniu kwalifikowanego ziarna siewnego i nawozów sztucznych, plony zbóż i okopowych wzrosły w stosunku do roku ubiegłego i są znacznie wyższe od plonów uzyskiwanych w gospodarstwach indywidualnych.

Jednak obok osiągnięć są jeszcze różne braki w pracy aparatu wykonawczego Prezydium PRN. Połączy Wydziałem Rolnictwa i Leśnictwa i POM brak było koordynacji planów pracy, a więc w następstwie i samej pracy. Kontakt Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa z aparatem POM był luźny, nie uzgadniany w zakresie stałego udzielania fachowych porad spółdzielniom. Słaby był kontakt pomiędzy Radą Społeczną POM a Wydziałem Rolnictwa i Leśnictwa, brak wzajemnego informowania się o napotykanych trudnościach w spółdzielniach produkcyjnych lub też brak wspólnego popularyzowania osiągnięć spółdzielni.

Podział dochodów w spółdzielniach produkcyjnych

Podział dochodów i doroczne zebranie sprawodawczo-wyborcze mają ogromne znaczenie dla dalszego rozwoju spółdzielni.

Według obowiązujących przepisów projekt podziału dochodów i sprawozdanie roczne sporządza zarząd spółdzielni przy pomocy instruktora rachunkowości i agronoma POM lub prezydium PRN. Sprawozdanie opiniuje POM, a następnie prezydium PRN. Sprawozdanie to zatwierdzają na dorocznym zebraniu członkowie spółdzielni.

W roku ubiegłym zdarzały się wypadki, że w spółdzielni nie zapewniono dostatecznej pomocy fachowej przy sporządzaniu bilansu zamknięcia, że nie umiano wynikami rocznej gospodarki zainteresować aktywu spółdzielczego. Co gorsza, opiniowanie przez POM i prezydium PRN było często zwykłą, mechaniczną formalnością bez głębszej analizy całorocznej gospodarki spółdzielni.

Opiniowanie przez prezydium PRN projektu podziału dochodów i sprawozdania rocznego powinno być dokładnym sprawdzeniem, czy plan gospodarczy roku sprawodawczego był słusznie opracowany i zatwierdzony przez prezydium, czy realizacja jego natrafiała na trudności i jakie, jak pracował zarząd spółdzielni, komisja rewizyjna, księgowy, magazynier, brygadierzy i inni, jak pracowali w gospodarce zespołowej członkowie spółdzielni i ich domownicy, jak przestrzegano przepisów statutowych, jak chroniono mienie spółdzielcze, jak rośnie dochód i majątek spółdzielni, jakie należy wydzielić fundusze. Głęboką analizę całorocznej działalności gospodarczej spółdzielni w zakresie swoich zagadnień przeprowadzają najpierw fachowcy z wydziału rolnictwa i leśnictwa w obecności przedstawiciela spółdzielni, a następnie referują na prezydium swoje spostrzeżenia i wnioski.

Tak zaopiniowane sprawozdanie roczne pozwoli prezydium i pracownikom prezydium oraz obecnym na posiedzeniu przedstawicielom spółdzielni na dokładne poznanie sytuacji organizacyjnej i gos-

podarczej spółdzielni, na stwierdzenie, skąd wzięły się osiągnięcia oraz jakie są przyczyny niedociągnięć. Analiza ta pozwoli na wyciągnięcie przede wszystkim słusznych wniosków dotyczących dotychczasowej pracy prezydium w zakresie spółdzielczości produkcyjnej, wniosków zmierzających do jej należytego ustawienia na przyszłość.

Wyniki gospodarcze spółdzielni powinny się stać najlepszym propagatorem spółdzielczości produkcyjnej. Osiągnięcia są, nie zawsze jednak umiemy je odpowiednio spopularyzować wśród mało i średniorolnych chłopów. Rady narodowe powinny w większym stopniu wykorzystać zebrania sprawozdawcze w celach propagandowych, doradzając zarządom spółdzielni, by zapraszały na nie członków komitetów założycielskich oraz mało i średniorolnych chłopów, najbardziej zainteresowanych gospodarką zespółową.

Walczyć o planową pomoc rad narodowych dla spółdzielni produkcyjnych

Omówienie niektórych zagadnień z pracy Prezydium PRN w Gostyninie ze spółdzielniami produkcyjnymi daje możliwość ustalenia podstawowych niedomagań pracy tego Prezydium oraz wniosków zmierzających do poprawy dotychczasowego stylu pracy.

Niewątpliwie poszczególne wnioski będą mogły być z pożytkiem zastosowane także w pracy innych prezydiów PRN.

1. Celem utrzymania ciągłości w pracy ze spółdzielniami produkcyjnymi Prezydium PRN powinno raz na miesiąc z udziałem Komisji Rolnictwa i Leśnictwa zwołać posiedzenie celem wysłuchania sprawozdania wydziałów i referatów, ewent. także innych jednostek (POM, Banku Rolnego, PZGS) na temat sytuacji w spółdzielniach oraz ich pracy w tym zakresie. Wynikiem posiedzenia powinna być konkretna uchwała. Na posiedzenie należy zapraszać w miarę potrzeby przedstawicieli POM, Banku Rolnego i innych instytucji.

2. Ponieważ brak współpracy Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa z POM poważnie osłabia działalność obu jednostek organizacyjnych, Prezydium powinno zlecić tak kierownikowi Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa, jak i dyrekcji POM, comiesięczne uzgadnianie planów pracy, a wykonanie tych planów bezwzględnie kontrolować. Prezydium powinno zwrócić uwagę na potrzebę zainteresowania agronomów POM produkcją hodowlaną.

3. Słabe przygotowanie służby rolnej do udzielania należytej pomocy organizacyjnej i zawodowej zniechęca poszczególnych pracowników do pracy bezpośrednio w spółdzielni, a spółdzielców do przyjmowania wytycznych, które oni dają (instruktor często zastania się brakiem zrozumienia u spółdzielców, którzy podobno nie chcą słuchać instruktora, a spółdzielcy mają pretensję, że przyjeżdżają do nich pracownicy, którzy niewiele lub nic zgoła nie wiedzą, a tylko pytają, co słyszą). Powstaje konieczność podniesienia kwalifikacji za-

wodowych służby rolnej w zakresie opieki nad spółdzielczością produkcyjną, a szczególnie dokładne zapoznanie pracowników ze statutem, organizacją pracy w spółdzielni w zakresie produkcji roślinnej i hodowlanej, z zasadami normowania pracy i opłat, planowania produkcyjnego i finansowego, stosowania nowoczesnych zdobyczy agro- i zootechnicznych, z zasadami zaliczkowania i podziału dochodów, pracy samorządu spółdzielczego oraz pracy społeczno-politycznej i oświatowej w spółdzielni. Potrzebna jest również większa znajomość metod pracy instruktorów w spółdzielni.

4. Podstawą do pracy Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa oraz poszczególnych jego referatów powinien być plan kwartalny rozbity na miesiące, a opracowany na podstawie ogólnych wytycznych i konkretnych potrzeb organizacyjnych i gospodarczych w spółdzielniach powiatu.

5. Prezydium PRN powinno żądać od Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa bieżących informacji i sprawozdawczości o przebiegu wykonywania planów gospodarczych w spółdzielniach produkcyjnych. Z drugiej strony Prezydium powinno spowodować kontrolę wykonywania planów gospodarczych spółdzielni przez Komisję Rolnictwa i Leśnictwa PRN. Wnikliwa ocena bieżących informacji, sprawozdawczości i pracy Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa oraz szybkie, rzeczowe wykorzystanie wniosków Komisji da Prezydium możliwość rzeczywistego czuwania nad wykonywaniem planów gospodarczych spółdzielni.

6. Wydział Rolnictwa i Leśnictwa powinien stale ulepszać swą pracę. Jedną z wypróbowanych dróg, która do tego prowadzi, to systematyczne, comiesięczne robocze narady produkcyjne z udziałem wszystkich pracowników wydziału. Prócz szkolenia, o którego potrzebie była już mowa, narady są nieodzownym warunkiem stałego ulepszania pracy. Na naradach, stosując krytykę i samokrytykę, trzeba omawiać metody pracy, wytykać bezduszność i biurokratyzm, walczyć z brakiem koordynacji pracy poszczególnych referatów itd.

Spółdzielczość produkcyjna szybko się rozwija. W 1952 r. powstało 1935 nowych spółdzielni, a komitetów założycielskich istnieje ok. 2000. Wynika stąd, że praca rad narodowych w zakresie gospodarczym o umocnienia spółdzielni staje się jednym z najważniejszych ich zadań. Trzeba, by w tej sytuacji walka o realizację gospodarczych planów spółdzielni była przez prezydium rad narodowych prowadzona z całą świadomością, by do walki tej włączyć radnych i komisje rolnictwa i leśnictwa (rolne), by czuwać nad właściwą organizacją pracy wydziałów rolnictwa i leśnictwa.

Uchwała rządu z 3.I.1953 r. stawia przed rolnictwem ważne zadanie walki o wzrost produkcji. Zadanie to, które dotyczy oczywiście również spółdzielczości produkcyjnej, rady narodowe będą w stanie wykonać, gdy nauczą się m. in. planowo, operatywnie czuwać nad wykonywaniem zadań przewidzianych planami gospodarczymi spółdzielni produkcyjnych.

J. SZPEK

Sprawozdawczość kwartalna ważnym instrumentem w usprawnianiu handlu

Jedną z podstawowych funkcji Woj. RN jest opracowywanie wojewódzkich planów gospodarczych i kontrola ich wykonania. Nie może być mowy o dobrym planowaniu bez stałej kontroli wykonywania planów. Obie te funkcje powinny uwydatnić się w sprawozdawczości. Jednostką przedstawiającą na prezydium Woj. RN zarówno plan jak i sprawozdanie z wykonania planu jest wojewódzka komisja planowania gospodarczego. Sprawa sporządzania przez wojewódzkie komisje planowania gospodarczego kwartalnych sprawozdań z wykonania terenowych planów gospodarczych, nie wyłączając obrotu towarowego, reguluje instrukcja PKPG Nr 207 z 5 lipca 1952 r.

Zasady ogólne dotyczące sporządzania sprawozdań kwartalnych

Wypływające z instrukcji PKPG Nr 207 zasady ogólne sporządzania sprawozdań kwartalnych dają się ująć w następujące punkty:

a) sprawozdanie powinno się składać z części tabelarycznej i opisowej, charakteryzującej wykonanie planu za dany kwartał;

b) w części opisowej należy omówić środki zaradcze, podjęte w okresie sprawozdawczym przez WKPG i wydział handlu w związku z kontrolą wykonania planu;

c) część opisowa powinna oświetlić podstawowe przyczyny, które wpłynęły na niewykonanie planu lub też jego przekroczenie powyżej 105%;

d) w projekcie uchwały prezydium Woj. RN w sprawie przyjęcia sprawozdania kwartalnego należy wskazać środki, mające na celu usunięcie braków i niedociągnięć, wynikłych z niewłaściwego wykonania planów;

e) sprawozdanie powinno być ujęte kompleksowo, tzn. powinno wszechstronnie oświetlić stan wykonania planu usług, zatrudnienia, płac, kosztów własnych i realizacji inwestycji;

f) materiały i dane otrzymywane przez WKPG od poszczególnych jednostek sprawozdawczych powinny być dokładnie sprawdzane.

Główne braki w dotychczasowym ujęciu sprawozdań kwartalnych

Dotychczasowe sprawozdania kwartalne prezydium Woj. RN z wykonania planu obrotu towarowego wykazały szereg braków i dlatego nie zawsze pozwalały śledzić przebieg realizacji zadań wypły-

wających z wykonania planu, nie zawsze mobilizowały do ich wykonania i przekraczania i wreszcie nie stwarzały odpowiednich warunków do ulepszania tych planów i usuwania trudności.

Główną wadą sprawozdań była ich rażąca nieraz powierzchowność. Nie zwraca się uwagi na rolę handlu, zapomina się o człowieku, o potrzebach naszych wsi i miast, nie analizuje się sytuacji rynkowej, gdzie bardzo często wrogie elementy i spekulanci usiłują dezorganizować rynek, szerzyć panikę i wrogą plotkę, by w ten sposób podważyć zaufanie szerokich mas do władzy ludowej.

Rzecz jasna, że takie sprawozdania nie uwykułają roli aparatu rad narodowych w kontroli wykonania planów, nie uwzględniają trudności i warunków pracy centrali handlowych, nie wysuwają żadnych wniosków, zmierzających do poprawy tego stanu. Dla wzbogacenia materiału sprawozdawczego wydziały handlu i sekcje obrotu towarowego WKPG powinny wskazywać prezdydiom Woj. RN źródła występujących zakłóceń, istniejące trudności i środki ich usunięcia.

Sprawozdanie powinno składać się z części tabelarycznej i opisowej. Zdarza się, że zarówno część tabelaryczna, jak i opisowa ogranicza się do przedstawienia zagadnienia obrotów i sieci. Często się zdarza, że część tabelaryczna obejmuje również zatrudnienie, płace i inwestycje z pominięciem tych elementów w części opisowej. Z takich sprawozdań można wyciągnąć wniosek, że prezydium rad narodowych nie doceniają zagadnienia walki o obniżkę kosztów własnych i wzrost wydajności pracy, o właściwe wykorzystanie kadr.

Jał. ująć sprawozdanie za IV kwartał 1952 roku

Opracowanie sprawozdania za IV kwartał zbiega się z podsumowaniem wykonania planu na rok 1952. Dane liczbowe do sprawozdania za IV kwartał powinny być tak zestawione w tablice, aby mogły stanowić równocześnie dostateczny materiał do sprawozdania z wykonania nie tylko planu kwartalnego, ale i rocznego na rok 1952. Część opisowa powinna ujmować oddzielnie sprawozdanie roczne i za IV kwartał.

Ponieważ sprawozdanie za IV kwartał poprzedza sprawozdanie roczne, może ono być stosunkowo krótkie, powinno jednak omawiać wszystkie istotne zagadnienia wiążące się ściśle z wykonaniem planu na IV kwartał.

Przy opracowaniu sprawozdania kwartalnego i rocznego należałoby przyjąć następujący schemat:

A. Handel detaliczny: a) obroty, b) sytuacja rynkowa, c) sieć handlu detalicznego, d) zatrudnienie i płace, e) charakterystyka sytuacji w przekroju powiatowym, f) wnioski

B. Żywnienie zbiorowe: a) obroty, b) sieć żywienia zbiorowego, c) zatrudnienie i płace, d) charakterystyka sytuacji w przekroju powiatowym, e) wnioski

C. Skup: a) omówienie wykonania planu skupu poszczególnych artykułów, b) sieć skupu, c) charakterystyka sytuacji w przekroju powiatowym, d) wnioski.

W części sprawozdania dotyczącej obrotów handlu detalicznego należy przede wszystkim podać ogólne liczby planu i stopień jego wykonania. Wskaźniki zawarte w sprawozdaniu ilustrować powinny wykonanie planu, zawarte w sprawozdaniu, w odniesieniu do kwartału sprawozdawczego, do okresu (kwartału) poprzedniego, do planu rocznego, jak i do odpowiedniego okresu w roku poprzednim. Następnie należy podać krótką charakterystykę, np.: „... znaczne przekroczenie planu kwartalnego wpłynęło wysokie przekroczenie planu MHD i CRS” lub: „na niewykonanie planu rocznego wpłynęło załamanie się planu w II kwartale z takich czy innych powodów”. Nie należy szczegółowo omawiać obrotów wszystkich centrali gdyż te są ujęte w zestawieniu tabelarycznym, należy natomiast poddać szczegółowej analizie obroty tych kilku centrali, które w najwyższym stopniu przekroczyły lub nie wykonały planu obrotów. Przy takiej analizie należy mieć między innymi na uwadze: mobilizację aparatu handlowego danej centrali, wpływ cen komercyjnych pewnych artykułów na ogólne kształtowanie się obrotów, asortyment masy towarowej, rytmiczność i sezonowość dostaw, stopień nasycenia rynku danymi artykułami, organizację pracy itp. Przy zauważonych trudnościach należy wskazać środki zaradcze.

Analizując sytuację rynkową należy dokonać podziału rynku na miejski i wiejski i pod tym kątem widzenia scharakteryzować kształtowanie się siły nabywczej i stopień zaspokojenia potrzeb ludności. Problem zaopatrzenia ludności wiąże się ściśle z zagadnieniami ilości, jakości produkcyjnej i asortymentów towarowych. Należy wykazać w jakich artykułach i w jakich rozmiarach występuje deficyt czy też nadwyżka masy towarowej, w jakim stopniu drobna wytwórczość uczestniczy w zaspokajaniu potrzeb ludności, czy przy podziale, zwłaszcza artykułów deficytowych, zostały zaspokojone w pierwszym rzędzie potrzeby świata pracy oraz mało i średniorolnych chłopów, jaki wpływ na kształtowanie się popytu konsumpcyjnego ma odpływ ludności ze wsi do miast i powstawanie nowych ośrodków robotniczych.

Omawiając sytuację na tym odcinku nie sposób pominąć roli handlu nieuspołecznionego i działalności wrogich sił usiłujących dezorganizować rynek. Z drugiej strony należy wskazać, w jakim stopniu formy handlu czy też styl pracy centrali han-

dlowych sprzyjają, czy też utrudniają realizację zadań, stojących przed handlem uspołecznionym. Wymienione zagadnienia bynajmniej nie wyczerpują zjawisk związanych z sytuacją rynkową, gdyż całkowite przedstawienie sytuacji rynkowej musi uwzględniać specyficzne cechy danego terenu bądź też okresu sprawozdawczego.

W analizie wykonania planu w zakresie sieci handlu detalicznego należy zwrócić uwagę na potrzeby i rozwój sieci w mieście i na wsi, na układ branżowy sieci, na rozwój sklepów, kiosków, straganów, ruchomych punktów sprzedaży i punktów sprzedaży detalicznej na wsi.

Zatrudnienie, płace i wydajność pracy należy badać na tle obrotów danej jednostki handlowej, specyfiki masy towarowej, organizacji pracy itp.

Rola prezydiów PRN zarówno w planowaniu handlu, jak i w operatywnej działalności przedsiębiorstw handlowych jest dotychczas słaba. Praktycznie w handlu nie widzi się powiatu jako podmiotu planowania, jako jednostki posiadającej konkretne potrzeby, wynikające z właściwości każdego powiatu. W charakterystyce szczegółowej należy więc krótko omówić w przekroju powiatowym zagadnienia, wynikające z potrzeb powiatu, zwłaszcza jeżeli chodzi o właściwy rozdział masy towarowej; potrzeby w zakresie sieci, kształtowanie się popytu konsumpcyjnego itp. Oczywiście w sprawozdaniu należy przytoczyć tylko te powiaty, w których pewne istotne zagadnienia występują w formie jaskrawej.

Wnioski powinny wynikać z całokształtu przedstawionej analizy i powinny być formułowane jasno i konkretnie.

Przy analizie obrotów w żywieniu zbiorowym poza zagadnieniami, wymienionymi przy omawianiu analizy obrotów handlu detalicznego, należy zwrócić uwagę na kształtowanie wzrostu obrotów. Ważną rzeczą jest kontrola wykonania planu w zakresie zaopatrzenia towarowego i zakupów zdecentralizowanych.

Przy omawianiu zarówno obrotów jak i przepustowości sieci żywienia zbiorowego należy mieć na uwadze zaplecze poszczególnych zakładów.

Niezmiernie ważnym zagadnieniem gospodarczym i politycznym jest właściwe przeprowadzenie skupu i podniesienia produkcji rolnych. Przy analizie wykonania planu skupu należy mieć na uwadze wpływ skupu na kształtowanie się produkcji towarowej gospodarstw chłopskich; oszacowanie nadwyżek towarowych poza dostawami obowiązkowymi i ich rola w zaopatrzeniu ludności nierolniczej; znaczenie kontraktacji dla skupu i podniesienia produkcji rolnej i hodowlanej itp. Wymienione czynniki natury ekonomicznej wyczerpują zaledwie część zagadnienia gdyż całkowity obraz otrzyma się dopiero wówczas, kiedy na wykonanie planu skupu spojrzeć się z punktu widzenia rozgrywającej się na terenie wsi ostrej walki klasowej. Należy zwrócić uwagę, czy rady narodowe prowadzą dostateczną pracę uświadamiającą wśród mało i średniorolnych

chłopów i mobilizującą wieś do terminowego wykonywania obowiązków wobec państwa.

Przy analizie wykonania planu obrotu towarowego na IV kwartał 1952 roku należy zwrócić specjalną uwagę na zagadnienia, które w pierwszym rządzie będą miały wpływ na realizację ostatniej uchwały rządu z 3 stycznia br. o zniesieniu zaopatrzenia bonowego i regulacji cen. Zwłaszcza należy mieć na uwadze:

a) Styl pracy centrali handlowych. Dotychczasowy system zaopatrzenia bonowego w dużej mierze był źródłem biernej roli aparatu handlowego, ograniczającego się do sprzedaży otrzymanej masy towarowej wg rozdzielnika. W nowych warunkach konieczny jest nowy styl pracy, polegający na stałej trosce o pełne zaspokojenie potrzeb konsumenta.

b) Wzmoczenie walki o terminowość i sprawność zaopatrzenia.

c) Dbalność o szeroki i właściwy asortyment towarowy. Należy zdecydowanie przeciwstawić się tendencji „robienia” wysokich obrotów tylko dzięki sprzedaży artykułów o stosunkowo wysokiej

cenie przy równoczesnym pomijaniu w sprzedaży towarów drobnych i tanich. Poddać analizie dotychczasowy udział przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy w uzupełnieniu masy towarowej pochodzącej ze źródeł scentralizowanych.

d) Podniesienie poziomu ideologicznego pracowników handlu, by godnie reprezentowali socjalistyczną placówkę handlową wobec konsumenta.

Braki i niedociągnięcia jak również osiągnięcia uzyskane w walce o wykonanie planu rocznego powinny znaleźć odzwierciedlenie w sprawozdaniu rocznym w formie konkretnych wniosków, których realizacja nastąpi w wykonaniu planu obrotu towarowego na rok 1953.

Na zakończenie należy zwrócić uwagę na niezmiernie ważną rzecz w sprawozdawczości, jaką jest zgodne podawanie danych liczbowych, które muszą być uprzednio uzgodnione z jednostkami centrali handlowych. W sprawozdaniach rad narodowych i centralnych zarządów, opartych o dane z przedsiębiorstw handlowych, nie powinno być żadnych rozbieżności, jeżeli sprawozdania te mają służyć do coraz lepszego planowania.

ST. CALCZYŃSKI

Wojewódzkie narady społeczne w sprawie lecznictwa na wsi

Uchwały VII Plenum KC PZPR wytyczyły zadania dla służby zdrowia. Konieczna jest walka o dalszą poprawę ochrony zdrowia na wsi. W myśl wytycznych VII Plenum rozbudowa i polepszenie opieki zdrowotnej powinny objąć przede wszystkim pracowników PGR, POM i członków spółdzielni produkcyjnych.

Zagadnieniu temu zostały poświęcone wojewódzkie narady, które odbyły się w październiku i listopadzie 1952 r. w całym kraju. Narady były organizowane przez wydziały zdrowia prezydiów Woj. RN w oparciu o wytyczne Ministerstwa Zdrowia, wydane w porozumieniu z Ministerstwem PGR i z Ministerstwem Rolnictwa.

Głównym celem narad były krytyczna ocena dotychczasowej działalności placówek służby zdrowia na wsi, wykrycie źródeł błędów i niedociągnięć oraz ustalenie sposobów usprawnienia i wzmocnienia opieki profilaktyczno-sanitarnej oraz leczniczej nad robotnikami rolnymi i pracującym chłopstwem. Narady miały konkretnie wskazać, czy rozmieszczenie dotychczasowych placówek służby zdrowia jest właściwe, gdzie należy organizować nowe placówki, czy zaopatrzenie ich w sprzęt i leki jest wystarczające i wreszcie, czy praca placówek i personelu służby zdrowia jest na odpowiednim poziomie, czy stosunek pracowników służby zdrowia do człowieka pracy jest właściwy.

Rzecz jasna, że tak pojętego celu narad nie można było osiągnąć bez udziału zainteresowanych mas robotniczo-chłopskich, korzystających z usług leczniczych, bez udziału organizacji społecznych i gospodarczych działających na wsi, a w szczególności bez bliższego zainteresowania się tą sprawą przez rady narodowe, ich komisje zdrowia, prezydium, a także wydziały rolnictwa i leśnictwa.

Właśnie dlatego na narady te oprócz aktywu służby zdrowia, bezpośrednio związanego z wykonywaniem opieki zdrowotnej i usług leczniczych, zostały zaproszone nie tylko organizacje społeczne i gospodarcze z terenu wsi, lecz również kierownictwo wydziałów rolnictwa i leśnictwa, PGR, POM, zarządy spółdzielni produkcyjnych oraz społeczny aktyw rolny.

Narady przyniosły szereg słusznych wniosków

W województwach, gdzie zarówno społeczny aktyw rolny jak i państwowa służba rolna doceniły rolę narad i wzięły w nich liczniejszy udział, narady wniosły wiele cennego materiału, zaproponowano szereg słusznych, aktualnych zmian w dotychczasowym systemie opieki zdrowotnej na wsi. Do województw, w których narady przyniosły takie korzyści, należą m. in. woj. koszalińskie, łódzkie, szczecińskie i warszawskie.

Np. na naradzie w woj. koszalińskim stwierdzono, że znaczną poprawę opieki zdrowotnej na wsi osiągnąć można tylko przez ścisłe współdziałanie wydziału zdrowia z wydziałem rolnictwa i leśnictwa w oparciu o współpracę z komisjami zdrowia, z organizacjami masowymi, a w szczególności ZZ Prac. Rolnych. Ustalono, że w województwie tym przy pomocy nowych kadr fachowego personelu służby zdrowia można będzie zorganizować nie tylko dojazdy lekarzy do PGR i POM, lecz obsadzić felczerami na stałe ponad 80 miejscowości, z czego 74 ośrodki zdrowia i około 60 punktów zdrowia w PGR i w spółdzielniach produkcyjnych.

Rozbudowa opieki zdrowotnej w PGR i na wsi spółdzielczej nakłada duże obowiązki nie tylko na organa służby zdrowia, lecz i na kierownictwa PGR i POM, które zgodnie z zarządzeniami Ministerstwa Rolnictwa i Ministerstwa PGR są obowiązane przydzielać lokale na placówki i dla pracowników służby zdrowia, przydzielać środki lokomocji, sprzęt gospodarczy, opał, światło itp., oraz na zarządy spółdzielni produkcyjnych.

„Bez lokali, bez środków lokomocji nie może być mowy o szybkiej i realnej poprawie ochrony zdrowia na wsi” — stwierdził na naradzie Lasocki, przedstawiciel Okręgowego Zarządu PGR w Koszalinie.

Aktyw rolny nie docenił narad

Należy stwierdzić, że o ile ze strony wydziałów zdrowia na naradach tych z nielicznymi wyjątkami (Opole, Katowice) aktyw służby zdrowia był licznie reprezentowany, to udział w naradach akt. w. rolnego, w szczególności z PGR, POM i spółdzielni produkcyjnych, był w niektórych województwach wprost nikły.

Np. w woj. gdańskim na naradzie nie było przedstawicieli ani Okręgowego Zarządu PGR, ani poszczególnych zespołów. Brak było również delegatów spółdzielni produkcyjnych. W woj. katowickim brak zainteresowania naradą wykazały: Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Woj. RN, ZSCh i ZZ Prac. Rolnych. Na 17 istniejących zespołów PGR reprezentowane były tylko 3. W woj. opolskim nie było ani jednego przedstawiciela rolnictwa z powiatów, a w woj. kieleckim na 11 zespołów PGR przybyło 2 delegatów, a ze spółdzielni produkcyjnych nikt nie przybył.

Rzecz prosta, że w tych warunkach narady miały charakter jednostronny i nie mogły przynieść dobrych rezultatów.

Narad nie doceniły także komisje zdrowia rad narodowych

Należy podkreślić stosunkowo słaby udział w naradach komisji zdrowia rad narodowych, w szczególności komisji ze stopnia powiatowego i gminnego.

Gdyby komisje zdrowia wykazały więcej zainteresowania problemem leczenia na wsi, gdyby umiały korzystać ze swych uprawnień, to jako czynnik nadzoru społecznego nie dopuściłyby do niewykonywania zarządzeń w sprawach leczenia wiejskiego, jak również wpłynęłyby na właściwszy stosunek prezydiów rad narodowych do spraw resortu zdrowia.

Za dotychczasowy stan znaczną część winy ponoszą same organa służby zdrowia, które nie doceniają dotychczas współpracy z komisjami, nie zapoznają ich z problemami organizacji ochrony zdrowia i nie rozumieją politycznych i społecznych korzyści, płynących z tej współpracy. Dowodem tego jest fakt, że w wielu województwach ograniczono się do zaproszenia na narady tylko komisji Woj. RN, pomijając komisje PRN i GRN.

Zarządzenia o otoczeniu opieką zdrowotną nie wszędzie są wykonywane

Nasuwa się pytanie, jak są wykonywane zarządzenia określające obowiązki państwowej służby rolnej w zakresie współpracy ze służbą zdrowia.

Z licznych wypowiedzi lekarzy, felczerów i pielęgniarek, robotników PGR, POM, członków spółdzielni produkcyjnych i przedstawicieli organizacji terenowych wynika, że w wielu jeszcze województwach współdziałanie administracji rolnictwa z organami i placówkami służby zdrowia jest bardzo słabe.

Zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa i Ministerstwa PGR, regulujące zasady współdziałania administracji rolnictwa ze służbą zdrowia w zakresie otoczenia opieką zdrowotną robotników rolnych i pracujących chłopów (okólnik Min. Rolnictwa Nr 31 z 27 V. 1952 r. i pismo okólnie Min. Rolnictwa Nr 10 z 26 VII. 1952 r.) przeważnie nie są w praktyce stosowane. Przejawia się to w niewykonywaniu zaleceń organów służby zdrowia w zakresie sanitarnym, w odmowie przydzielenia lokali na punkty zdrowia, w braku troski o utrzymanie czystości, o opał, światło, o wyposażenie punktów w najprostszy sprzęt gospodarczy, o przydzielenie środków lokomocji do objazdu gospodarstw obsługiwanych przez punkty i w wielu innych niedociągnięciach.

Z krytycznych wypowiedzi przedstawicieli służby zdrowia na naradach wynikało, że przyczyną należy szukać przede wszystkim w niedocenianiu zagadnień zdrowia przez te prezydja rad narodowych, które sprawy wydziałów zdrowia „stawiają na szarym końcu”.

✱

Błędem, który trzeba wytknąć, była za mało samokrytyczna ocena działalności służby zdrowia przez samych pracowników służby zdrowia. Toteż słuszne są zarzuty przedstawicieli aktywu

rolnego i związkowego, stwierdzające, że działalność służby zdrowia jest pojmowana czasem wąsko, że brak w niej najważniejszego elementu socjalistycznej ochrony zdrowia, tj. akcji profilaktyczno-zapobiegawczej i wychowawczo-sanitarnej.

Należy podkreślić, że narady te były pierwszą próbą zmobilizowania wszystkich zainteresowanych czynników administracyjnych i społecznych do stałej współpracy ze służbą zdrowia nad poprawieniem opieki zdrowotnej ludności wiejskiej.

Wyniki narad mogłyby być o wiele lepsze, gdyby słuszna i tak potrzebna inicjatywa Minister-

stwa Zdrowia, wynikająca właśnie z troski o człowieka, spotkała się z większym poparciem terenowych jednostek Ministerstwa PGR i Ministerstwa Rolnictwa, gdyby potrafiły one zapewnić na naradach liczny udział swoich przedstawicieli i aktywu rolnego.

Narady odsłoniły wiele źródeł błędów i niedociągnięć w funkcjonowaniu opieki zdrowotnej na wsi, wykazały również, że do niektórych urzędów, instytucji i organizacji nie dotarła jeszcze świadomość o tym, że sprawa troski o człowieka, jest sprawą najważniejszą.

M. KUROCZYCKI

sekretarz Prezydium PRN
w Szprotawie

Pomoc prezydiom rad narodowych niższych stopni

Działalność prezydiów Woj. RN i PRN w dużym stopniu jest zależna od tego, jak wykonują swoje zadania prezydium rad niższego stopnia Rady narodowe stanowią bowiem jednolitą organizację państwową, tworzą od góry do dołu jednolity, nierozzerwalny łańcuch. Jeżeli więc jedno z ogniw tego łańcucha jest słabe, niedomaga, odbija się to ujemnie w działalności całego systemu rad narodowych na danym terenie.

Wkraczamy w drugą połowę wielkiego Planu 6-letniego, który stawia przed radami narodowymi wiele zadań wymagających sprawnego działania. Dla ego też słuszne jest zamieszczenie w Nr 23 „Rady Narodowej” artykułu dyskusyjnego sekretarza Prezydium Woj. RN w Opolu E. Wilczka na temat metod i form pomocy prezydiom rad narodowych niższych stopni.

Jak prezydium Woj. RN i PRN pomagały dotychczas prezydiom rad narodowych niższych stopni

Trzeba stwierdzić, że prezydium PRN w Szprotawie, jak dotychczas, mało otrzymywało pomocy od Prezydium Woj. RN w Zielonej Górze. Obecność przedstawicieli Prezydium Woj. RN na sesjach PRN i posiedzeniach prezydium PRN była przypadkowa. Przedstawiciele poszczególnych wydziałów Prezydium Woj. RN odwiedzają Prezydium PRN w zasadzie tylko przelotnie i ograniczają się raczej do załatwienia konkretnej sprawy lub zanotowania usterek w celu zebrania materiału na naradę. Materiał w ten sposób zebrany służy wprowadzeniu Prezydium Woj. RN do opracowania wytycznych na odprawę czy naradę pracowników, lecz wytyczne takie często są ogólnikowe i nie dostosowane do warunków każdego terenu. Można powiedzieć, że pomoc ze strony wydziałów Prezydium Woj. RN polega w zasadzie na wskazywaniu braków i niedomagań w pracy prezydium PRN. Nie było natomiast dostatecznej pomocy w usuwaniu tych braków i niedomagań, które Prezydium

PRN najczęściej widzi, lecz nie zawsze znajduje odpowiednie środki do ich usunięcia.

Prezydium PRN w Szprotawie również mało pomagało prezydiom GRN. Jakkolwiek podejmowano kilkakrotnie w 1952 r. kroki w kierunku udzielenia pomocy prezydiom GRN i MRN w organizacyjnym ulepszeniu pracy, wyniki tego były nieznaczne, ponieważ pomoc nie była stała. Np. w maju 1952 r. przeprowadzono kilkudniową kontrolę, połączoną z instruktarzem w Prezydium MRN w Szprotawie. Celem tej kontroli było ustalenie przyczyn poważnych niedomagań w pracy Prezydium MRN i dopomożenie mu w poprawieniu stylu pracy.

Kontrola wykazała, że Prezydium MRN w Szprotawie nie zrozumiało istoty reformy z 20. III. 1950 r. Styl kolegialny w pracy nie został tam utrwalony, prezydium nie umie pracować z radą i komisjami, nieumiejętnie kieruje pracą swego aparatu i nie ma należytej łączności z masami pracującymi. Szczególnie wiele niedociągnięć i usterek stwierdzono w pracy referatów. Pracownicy, na ogół chętni do pracy, nie mając odpowiedniego kierownictwa i pomocy ze strony Prezydium, zaniedbywali swe obowiązki.

Sprawę pracy Prezydium MRN w Szprotawie omówiono na posiedzeniu Prezydium PRN, na które zaproszono wszystkich członków Prezydium MRN i pracowników. Okazało się, że te poważne zaniedbania i niedociągnięcia w pracy Prezydium MRN obciążają również Prezydium PRN, które słabo interesowało się jego pracą. Po analizie podjęto obszerną uchwałę, zawierającą szereg wytycznych do usprawnienia pracy Prezydium MRN.

Czy poprawiła się praca Prezydium MRN w Szprotawie? Niestety, w niewielkim stopniu. Pomoc bowiem ze strony Prezydium PRN nadal nie była systematycznie kontynuowana i udzielenie wytycznych było w zasadzie jej zakończeniem. Nie dopilnowano nawet, by Prezydium MRN niezwłocznie omówiło otrzymane wytyczne na swoim posiedzeniu i ustaliło, kto i w jaki sposób przy-

stąpi do wprowadzenia ich w życie. Skutkiem tego wytyczne nie zostały w całości zrealizowane.

W sierpniu ub. r. nastąpiła druga „fala“ pomocy. Tym razem objęła ona wszystkie prezydium GRN i MRN. Rozpoczęto od analizy na posiedzeniu Prezydium PRN pracy prezydiów GRN i MRN przy udziale ich przewodniczących i sekretarzy oraz wszystkich kierowników wydziałów i referatów Prezydium PRN. Ujawniono wiele braków i błędów w pracy prezydiów niższych stopni. Lecz jakaż była pomoc Prezydium PRN? — Tylko nieznaczna. Poszczególni kierownicy wydziałów i referatów Prezydium PRN mało mówili o swojej pomocy prezydiom GRN, mocno natomiast podkreślali, że tego one nie zrobiły, to źle załatwiły itd. Nie wszyscy też rozumieją, co należy uważać za pomoc. Np. kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej mówił: „byłem kilka razy w gm. Przemków, lecz wyników nie ma“. Trzeba zwrócić uwagę i na to, że niektóre prezydium GRN przez pomoc rozumieją wyręczanie ich w pracy. Dlatego też potrzebne jest obustronne zrozumienie.

Wyniki analizy działalności prezydiów GRN i MRN i wytyczne uchwalone przez Prezydium PRN postanowiono przenieść do gmin. Zadanie to zlecone zostało sekretarzowi Prezydium PRN. Posiedzenia prezydiów GRN poświęcone sprawie omówienia wykonania wytycznych zostały obsługane przez sekretarza Prezydium PRN. Na posiedzeniach ustalono jednocześnie sposób realizacji wytycznych odpowiednio do miejscowych warunków. Ponadto w celu usprawnienia pracy referatów prezydiów GRN Referat Organizacyjny Prezydium PRN opracował szczegółowy podział czynności dla tych referatów, zawierający oprócz wykazu akt dokładne określenie spraw, jakie mają być kwalifikowane do poszczególnych teczek rzeczowych. Następnie przeprowadzono we wszystkich gminach narady z pracownikami prezydiów GRN, na których dokonano szczegółowego podziału pracy pomiędzy pracownikami oraz poinstruowano o ich zadaniach i organizacji pracy.

Co było dalej? Prezydium PRN znowu popełniło błąd tego rodzaju, że przestało interesować się prezydiami GRN. Pomocy na szerszą skalę nie kontynuowano dalej i niektóre prezydium GRN zapomnieli o udzielonych wytycznych. Prezydium PRN za mało pilnowało i pomagało realizować przekazane wytyczne. Dlatego też trzeba mocno podkreślić, że pomoc, aby była skuteczna, musi być systematyczna.

Jakiej pomocy potrzebują prezydium GRN?

W celu ustalenia, na jakim odcinku i jakiej pomocy potrzebują prezydium GRN, do wszystkich gmin rozesłano specjalne ankiety. Oprócz pytań dotyczących trudności w pracy prezydiów GRN i ich postulatów co do rodzaju żądanej pomocy, ankietę zapytuje również, jaka jest ich opinia o pracy Prezydium PRN, o współpracy wydziałów i referatów

Prezydium PRN z odpowiednimi komórkami na sto, niu gminnym, kto i ile razy odwiedzał prezydium GRN i jak pomógł itp. Wprawdzie nie wszystkie prezydium GRN właściwie rozumiały ankietę i przystąpiły do jej wypełniania wg udzielonych wskazówek, lecz większość ankiet dostarczyła cennego materiału krytycznego.

Ankiety potwierdzają przede wszystkim wyrażony wniosek co do systematyczności pomocy. Prezydium GRN zwracają uwagę, że zbyt rzadko i raczej tylko przypadkowo przybywa przedstawicieli Prezydium PRN na ich posiedzenia. Np. Prezydium GRN w Przemkowie pisze: „Pomoc ze strony Prezydium PRN mamy, lecz nie jest ona dostateczna. Na nasze posiedzenia od dłuższego czasu nikt do nas nie przyjeżdża. Obecność członka Prezydium PRN na posiedzeniu Prezydium GRN podnosi jego autorytet, daje pewność, że to, co robimy, robimy dobrze. Pomocy potrzebujemy nie doraźnej, która daje małe wyniki, lecz systematycznej“. Trzeba przyznać, że członkowie Prezydium PRN dość często są na sesjach GRN, rzadko jednak bywają na posiedzeniach prezydiów.

Pomoc wydziałów i referatów Prezydium PRN tak określa Prezydium GRN w Niegosławicach: „Przedstawiciele z powiatu często ograniczali się do zanotowania usterek, nie podając sposobu ich usunięcia i zapobieżenia na przyszłość. Potrzebny nam jest instruktaż“.

Prezydium GRN potrzebują bezpośredniej pomocy, lecz nie takiej, która ogranicza się tylko do zebrania danych, bo taka „pomoc“ jest często tylko przeszkadzaniem w pracy Prezydium GRN. Leszno Górne na ten temat pisze: „Potrzebujemy więcej bezpośredniej pomocy. Często bywa, że narady ogólne w Prezydium PRN nie dają pożądanych rezultatów, bowiem obecni na naradzie pracownicy z gmin niekiedy źle rozumieją wytyczne lub nie wiedzą, jak je zastosować w praktyce. Nie raz też otrzymujemy zarządzenia dla nas niezrozumiałe, powołujące się na Dzienniki Ustaw, z których nie umiemy korzystać“.

Prezydium GRN w nadesłanych ankietach wytykają też braki w pracy poszczególnych wydziałów. Zwracają np. uwagę na Wydział Rolnictwa i Leśnictwa, który nie załatwia w terminie skarg i zażaleń, na Oddział Społ.-Administracyjny, który nie doszkala członków kolegiów orzekających itp.

Ogólnie prezydium GRN stawiają na pierwszym miejscu konieczność podniesienia poziomu ideologicznego i zawodowego swego personelu. Wszystkie ankiety zgodnie potwierdzają, że największe trudności wyłaniają się właśnie z braku odpowiedniej kwalifikacji pracowników. Natomiast pomoc ze strony wydziałów i referatów Prezydium PRN na tym odcinku jest minimalna. Nektóre tylko wydziały, jak Wydział Podatków Wiejskich, Zdrowia, Finansowy i Referat Organizacyjny mają kontakt z prezydiami GRN i pomagają im w pracy. Dalej prezydium GRN wysuwają potrzebę pomocy radom i komisjom oraz samym prezydium w pracy kolegialnej.

Jak Prezydium PRN organizuje pomoc dla prezydiów GRN i MRN

Mając na uwadze powyższe życzenia, Prezydium PRN postanowiło zorganizować systematyczną pomoc dla gmin. W związku z tym powołano trzyosobowe kolektywy spośród personelu Prezydium PRN, opiekujące się jedną gminą. Na czele kolektywy stoi w zasadzie (w większości wypadków) członek Prezydium PRN. Zadaniem kolektywów jest kontrola prac prezydium GRN (MRN) i pomoc w organizowaniu ich pracy.

Najbliższymi zadaniami kolektywów są:

a) analiza przy współudziale miejscowych czynników społecznych i politycznych składu rad narodowych, zorganizowanie szkolenia radnych, nawiązanie kontaktu z członkami rad dla omówienia bieżących zadań, zebranie postulatów co do potrzeb terenu i działalności organów władzy państwowej, pomoc w opracowaniu planu pracy, udział w sesji itp.;

b) dopilnowanie skompletowania komisji do ustawowo przewidzianej ilości członków, obsłużenie narad z członkami komisji oraz dopilnowanie należytej opieki nad komisjami ze strony prezydiów GRN;

c) przeanalizowanie stanu organizacyjnego i podziału pracy w prezydiach GRN oraz pomoc w ulepszeniu pracy i opracowaniu planów, skontrolowanie wykonania uchwał Prezydium PRN i pomoc w ich wykonaniu, czuwanie nad systematycznym odbywaniem posiedzeń prezydiów i należytych ich przygotowaniem, obecność przynajmniej 2 razy w miesiącu jednego z członków kolektywy na posiedzeniu prezydium. Ponadto kolektywy mają zbadać pracę sołtysów oraz zagadnienia łączności prezydiów GRN z masami.

Tam, gdzie kolektywy w pełni już przystąpiły do pracy, są pewne wyniki. Przewodniczący kolektywów mają składać na posiedzeniu Prezydium PRN okresowe sprawozdanie ze swojej pracy i spostrzeżeń z terenu, które posłużą do usprawnienia odcinka organizacyjnego w naszym aparacie. W celu podniesienia poziomu zawodowego i ideologicznego pracowników prezydiów GRN przystąpiono do ich szkolenia. Szkolenie odbywa się raz w tygodniu i jest prowadzone wg planu szkolenia pracowników Prezydium PRN. Każdorazowo więc po zajęciu szkoleniowym w Prezydium PRN w następnych dniach jego pracownicy przenoszą tematy na gminy. Ponadto jedną z form szkolenia (poglądowego) sekretarzy prezydiów GRN są sesje PRN, na które są oni zapraszani.

W ten sposób Prezydium PRN przystępuje do niesienia systematycznej pomocy radom niższych stopni. Spada na nasze barki ogromne zadanie organizacyjne — wzmocnienie GRN i ich organów, podniesienie autorytetu i zaufania do tych organów mas pracujących.

Pomocy potrzebują jednak nie tylko prezydia GRN, pomocy potrzebują również sami.

Jakiej pomocy potrzebuje Prezydium PRN

Prezydium PRN w Szprotawie korzystało z niewielkiej pomocy Prezydium Woj. RN w Zielonej Górze. W szczególności pomoc ta mogła by być udzielona przez częstsze obsługiwanie sesji PRN i posiedzeń Prezydium przez członków Prezydium Woj. RN. Wzmocniłoby to z jednej strony nadzór nad działalnością Prezydium PRN, z drugiej zaś strony moglibyśmy korzystać z bezpośrednich wskazówek, jak pokonać trudności, na które natykamy w swojej pracy. Szczególnie pomoc jest potrzebna aparatowi Prezydium — wydziałom i referatom. Dotychczas większość wydziałów Prezydium Woj. RN udzielało niewielkiej pomocy o charakterze doraźnym. Przedstawiciele Prezydium Woj. RN w zasadzie interesują się tylko konkretnymi zadaniami im zleconymi, a nie całością pracy danego wydziału, jego stanem organizacyjnym itp. Instruktarz ogólny udzielany na odprawach i naradach Prezydium Woj. RN nie zawsze wystarcza, naszym zdaniem, do należytego wykonania zadań w terenie przy stosunkowo słabych kwalifikacjach pracowników.

Potrzebny nam jest instruktarz bardziej dostosowany do miejscowych warunków. Weźmy dla przykładu nasz Referat Organizacyjny. Ostatnio wprowadzić działalność jego była sprawdzana przez delegata Prezydium Woj. RN, lecz była to raczej kontrola, nie pomoc. Wytyczne otrzymane na pewno na naradzie ogólnej, która ma się wkrótce odbyć w województwie, lecz wątpimy, czy będą one uwzględniały nasze warunki miejscowe. Wytyczne będą na pewno ogólne dla całego województwa.

Pomoc byłaby w pełni skuteczna, gdyby była ona udzielana na miejscu, np. w zakresie usprawnienia prac komisji, udziału młodzieży w pracach rady itp. Pomoc taka potrzebna jest dla wszystkich wydziałów i referatów Prezydium PRN.

Prezydium PRN ma poważne trudności przy realizacji uchwał przez wydziały i referaty w zakresie terminowego załatwiania skarg i zażaleń. Tylko niektórzy przedstawiciele wydziałów Prezydium Woj. RN interesowali się, jak te uchwały są realizowane, jak załatwiane są skargi. Zainteresowania przedstawicieli wydziałów Prezydium Woj. RN dotyczyły tylko zarządzeń przez nie wydawanych. Sądzymy, że wydziały Prezydium Woj. RN powinny zainteresować się i tym, jak są realizowane uchwały PRN i jej Prezydium, celem bowiem tych uchwał nie są inne od tych, do których zmierzają zarządzenia wydziałów Prezydium Woj. RN.

Odczuwają się też brak dostatecznej troski o ogólną działalność wydziałów i referatów Prezydium PRN, o ich stan organizacyjny, o planowość pracy i wykonawstwo zaplanowanych zadań.

Wydziały i referaty Prezydium PRN w większości nie umieją należycie zorganizować sobie pracy. Z wyjątkiem niektórych, nie otrzymują one wytycznych do okresowych planów pracy.

Planują same i często plan staje się nierealny, gdyż potem odgórnie stawia się inne zadania. Naszym zdaniem, Prezydium Woj. RN powinno żądać wniosków prezydiów rad niższego stopnia do planów pracy, ale powinno też i nadawać kierunek w planowaniu Prezydium PRN, by w ten sposób uzyskać powiązanie w działalności organów władzy od góry do dołu i unikać rozbieżności w planowaniu. Rozbieżności te były w dotychczasowym planowaniu. Często bowiem plany pracy Prezydium Woj. RN przewidują zagadnienia, które wymagają uprzedniego przygotowania w powiecie, a nawet i gminie.

Plan pracy Prezydium Woj. RN ustala nawet niekiedy ściśle terminy, w których zagadnienie powinno być opracowane przez prezydium PRN i GRN. Prezydium PRN dowiaduje się zaś o tym dopiero po otrzymaniu odpisów planów pracy

Prezydium Woj. RN, a więc już po opracowaniu ich własnych planów pracy. Zdarzają się więc wypadki, że pewne zagadnienia w planach pracy Prezydium PRN i GRN nie są przewidziane lub też przewidziane w innych terminach. Dlatego też konieczne jest, by każdorazowo na dwa tygodnie przed rozpoczęciem nowego okresu (kwartału), prezydium rady wyższego stopnia przysyłało wytyczne, wskazujące kierunek planowania prezydiom rad niższego stopnia.

Reasumując, trzeba stwierdzić, że Prezydium PRN potrzebuje w pierwszym rzędzie pomocy w zakresie podniesienia stylu pracy wydziałów i referatów, od działalności których w poważnej mierze zależy sprawność organizacyjna Prezydium. Pomocy tej, systematycznej i planowej, dostosowanej do naszych planów pracy, oczekujemy od wydziałów Prezydium Woj. RN w Zielonej Górze.

Z życia rad narodowych

PREZYDIUM WOJ. RN W OLSZTYNIE TROSCZY SIĘ O UPOWSZECHNIENIE WIEDZY ROLNICZEJ

Na jednym z ostatnich posiedzeń Prezydium Woj. RN w Olsztynie omówiono realizację uchwały rządu o upowszechnieniu wiedzy rolniczej. Prezydium na ten punkt obrad zaprosiło oprócz kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa i kierownika Oddziału Upowszechnienia Wiedzy Rolniczej, przewodniczącego wojewódzkiej grupy lektorów, profesorów z Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie, prezesa Wojewódzkiego Zarządu ZSch, przewodniczącego Zarządu Woj. ZMP, szefa ekspozytury POM i innych.

Prezydium Woj. RN analizując przebieg upowszechniania wiedzy rolniczej główną uwagę poświęciło omówieniu niedociągnięć. Zabierający głos w dyskusji na posiedzeniu Prezydium stwierdzili, że istnieją w województwie olsztyńskim wszelkie warunki, aby poważnie zwiększyć wydajność z ha, podnieść hodowlę, a więc wykonać szczególnie ważne zadanie w zakresie złagodzenia dysproporcji między rozwojem przemysłu i rolnictwa.

O wysokości zbiorów i wynikach hodowli decyduje umiejętność gospodarowania: wiedza rolnicza i umiejętne jej praktyczne zastosowanie. Nie wszyscy jednak zdają sobie dobrze sprawę, że tę wiedzę trzeba jak najszybciej upowszechniać. Niedoceniając upowszechnienia wiedzy rolniczej miało miejsce w niektórych prezydiach PRN, w wydziałach rolnictwa i leśnictwa, a także w kierownictwie Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Woj. RN.

Zdaniem uczestników posiedzenia czynnikami hamującymi właściwy bieg pracy nad upowszechnieniem wiedzy rolniczej były: niedoceniającą wagę doboru lektorów; niewykorzystanie w pełni

możliwość pozyskania specjalistów na lektorów, tolerowanie niedotrzymywania terminów zapowiedzianych pogadek lektorskich i niewyciąganie konsekwencji w stosunku do odpowiedzialnych lektorów lub ich przełożonych; niedostateczna współpraca z kołami Związku Samopomocy Chłopskiej i ZMP bezpośrednio w gromadach, w których prowadzono szkolenie, dla zapewnienia należytej frekwencji; brak kontroli przebiegu szkolenia jak i wyników produkcyjnych, które dzięki szkoleniu osiągnięto; ograniczanie sprawy upowszechnienia wiedzy rolniczej tylko do pracy samych inspektorów bez czynnego udziału kierowników wydziałów rolnictwa i leśnictwa oraz prezydiów PRN. Niedostatecznie dobierano tematykę szkolenia tak, aby wiązała się z tematami wprowadzonego współzawodnictwa i w ten sposób sprzyjała jego rozwojowi.

Niektóre prezydium rad narodowych traktują upowszechnienie wiedzy rolniczej nie jako jeden ze skuteczniejszych środków podnoszenia produkcji rolnej, lecz jako zagadnienie mające charakter dawnej „oświaty rolniczej”.

Taki stosunek do upowszechnienia wiedzy rolniczej wynika również z niedostatecznej znajomości przyczyn niskiej produkcji w określonej gromadzie. Gdyby te przyczyny były znane, można by właściwie przy pomocy lektorów przeprowadzać odpowiednie szkolenie.

Prezydium Woj. RN w Olsztynie postanowiło usunąć zauważone niedociągnięcia. Powzięta na Prezydium uchwała zaleca między innymi przeprowadzenie wszechstronnej analizy upowszechnienia wiedzy rolniczej przez prezydium PRN, podniesienie dyscypliny lektorów, a przede wszystkim kontrolę przebiegu upowszechnienia wiedzy rolniczej również i przez komisję rolnictwa i leśnictwa rad narodowych.

Członkowie Prezydium postanowili w czasie wyjazdów służbowych kontrolować odbywające się

szkolenie w gromadach i spółdzielniach produkcyjnych. Prezydium zobowiązało kierownika Oddziału Upowszechnienia Wiedzy Rolniczej do informowania raz w miesiącu Prezydium Woj. RN o przebiegu szkolenia.

Prezydium Woj. RN w Olsztynie nie omówiło wszystkich czynników zapewniających właściwy przebieg upowszechnienia wiedzy rolniczej. Tym sprawom zostanie w najbliższym czasie poświęcone jeszcze jedno posiedzenie Prezydium. W szczególności chodziłoby o przeanalizowanie planów szkolenia — doboru gromad i spółdzielni. Wydaje się bowiem, że typowanie gromad i spółdzielni do szkolenia w niektórych powiatach było dość przypadkowe, nie opierało się w oparciu o rozpoznanie dotychczasowych wyników produkcyjnych. Nie dość dokładnie omówiono wnioski organizacyjne, jakie należy wyciągnąć w stosunku do instytucji organizacji, które, choć powołane do realizacji uchwały Rady Ministrów, zaniedbują wykonanie swych obowiązków, np. PGR w Pasłęku, Orniecie, Giżycku, POM w Pasłęku, Centrala Mięsa w Olsztynie i inne.

Rzeczowa dyskusja na posiedzeniu oraz uchwała Prezydium Woj. RN w Olsztynie dają nadzieję, że województwo olsztyńskie w coraz lepszym stopniu będzie wykonywało wskazania partii i rządu w odnośniku upowszechnienia wiedzy rolniczej.

B. Palamarczyk

JAK PRN W SZCZECINKU PRZYGOTOWUJE SIĘ DO SIEWÓW WIOSENNYCH

Wiosenna kampania siewna 1953 roku w powiecie szczecińskim będzie jedną z trudniejszych kampanii. Przyczyną tego były m. in. długotrwałe deszcze jesienne, które spowodowały wstrzymanie orki zimowej, tak że na wiosnę trzeba będzie nadrobić pługiem, kultywatorami, bronami to, czego nie wykonano jesienią.

Wywózka buraków, omloty zajmują wiele czasu, a przecież normalnie sprawy te powinny być już zakończone i rolnictwo nasze powinno przygotowywać się do następnych prac przeprowadzając remont wszelkich ciągników, maszyn — jak siewników, zbożowe, nawozowe, remont narzędzi potrzebnych do kampanii wiosennej — jak pługi wszelkiego rodzaju, brony, kultywatory, śluzę do włókowania, wały itp., przygotowywać ziarno siewne i zaprawę do niego; dalej powinno nastąpić przygotowywanie miejsc do składowania nawozów sztucznych, wywózka obornika na pole z odpowiednim zakryciem, przygotowywanie kompostów, przygotowywanie zbiorników gnojówki itp.

Z bilansu naszych potrzeb wynikają zadania

Dzięki pracy komisji i służby rolnej skontrolowano stan zasiewów i orkę zimowych i ustalono, że w gospodarstwach indywidualnych pozostało z okresu jesiennego 10 947 ha. Tak więc z orkami wiosennymi przypada obrobić 13 250 ha. Wykona-

nie tych orok wymaga 26 500 dniówek parokonnych, do kultywacji potrzeba 3 734 dniówek parokonnych, do siewów siewnikiem 6 468 dniówek parokonnych. Ogółem w okresie prac wiosennych gospodarze indywidualni potrzebują 36 702 dniówek parokonnych. Chłopi mogą dziennie dać 2 118 pługów parokonnych, które w ciągu 13 dni powinny zakończyć całkowicie prace.

Można stwierdzić, że przy wykorzystaniu sprzętu rolniczego, będącego w posiadaniu chłopów, ukończenie siewów we właściwym terminie jest zupełnie możliwe.

Z doświadczeń lat ubiegłych wiemy, że warunki atmosferyczne w okresie wiosennym są nie zawsze odpowiednie. Zadaniem prezydiów rad narodowych i służby rolnej jest czuwać, by rolnicy i spółdzielcy nie czekali do całkowitego wyschnięcia ziemi, by przeprowadzali orki, o ile to będzie możliwe, już w lutym lub marcu.

Nie wolno nam zapominać, że jeden dzień zmarnowany wiosną niczym nie da się już odrobić i te dni przeszły jako ujemny bilans wiosennej kampanii siewnej. Nie można powtarzać błędów z jesieni 1952 r., kiedy to długo czekaliśmy na lepsze warunki atmosferyczne.

Niecałkowite sprzątnięcie drugiego pokosu siana, jak również zbyt mała ilość plonów mieszanek pastewnych na siano, spowodowały, że baza paszowa na bieżącą zimę jest szczupła i musimy liczyć się z tym, że w czasie wiosny, kiedy konie wyjdą do pracy, będą z konieczności otrzymywały zmniejszone dawki paszy. Dlatego należy już obecnie obliczyć potrzebną ilość siły mechanicznej i zawierać umowy z POM.

Z tymi trudnościami musimy się liczyć, ale bynajmniej nie znaczy to, że są one nie do pokonania. Wszelkie trudności możemy i musimy pokonać, potrzebne jest tylko dobre przygotowanie organizacyjne ze strony prezydiów rad narodowych powiatu szczecińskiego oraz instytucji gospodarczych i organizacji społecznych i politycznych.

Dlatego też przed prezydiami rad narodowych powiatu szczecińskiego stoi zadanie stałego interesowania się stanem przygotowań w remontach, systematyczna kontrola przebiegu remontów, aby do marca 1953 r. sprzęt rolniczy był gotowy do przeprowadzenia kampanii wiosennej.

Narada w sprawie siewów wiosennych i w związku z tym planowanie pracy

Kampanię wiosenną 1953 r. powiat szczeciński może wygrać i wygra, o ile rozpoczniemy prace już teraz z należycie przygotowanym planem pracy, który będzie obejmował całokształt naszych zadań i będzie realizowany zarówno na stopniu gromady jak gminy i powiatu. Od naszej sprawności i aktywności w dużej mierze zależeć będzie, czy zadania swoje wykonamy sprawnie i w terminie.

Widząc, że wiosenna kampania siewna w pow. szczecińskim stanowi poważne zagadnienie, Pre-

zydium PRN i Komitet Powiatowy PZPR zwołali już 20 grudnia 1952 r. naradę roboczą z udziałem członków prezydiów GRN i MRN, sekretarzy partii z terenu, instruktorów i referentów rolnych, prezesów GS, ZSch, przewodniczących komisji rolnych GRN oraz członków Komisji Rolnictwa i Leśnictwa PRN. Omówiono wówczas sposoby i formy pracy przygotowawczej do siewów wiosennych, wytyczając dla rad narodowych, instytucji gospodarczych, organizacji masowych i państwowej służby rolnej zadanie opracowania do 31 grudnia 1952 r. szczegółowych harmonogramów czynności przewidzianych przez nich w przygotowaniach do siewów wiosennych.

Ustalono, że Wydział Rolnictwa i Leśnictwa PRN opracuje szczegółowy plan zaopatrzenia w nawozy sztuczne, ziarno, plan wygłaszania pogadek agrotechnicznych w gromadach i spółdzielniach produkcyjnych w ilości 150 oraz pomoc dla prezydiów GRN. Referat Organizacyjny wraz z Wydziałem Rolnictwa i Leśnictwa pomoże Komisji Rolnictwa i Leśnictwa PRN oraz komisjom rolnym GRN przy opracowaniu dodatkowego planu kontroli stanu przygotowań do siewów wiosennych. ZSch opracuje formy współzawodnictwa wiążąc je z upowszechnianiem wiedzy rolniczej i nakreśli plan przeprowadzenia zebrań gromadzkich. POM opracuje szczegółowy plan remontów maszyn i narzędzi rolniczych z uwzględnieniem maszyn gminnych ośrodków maszynowych.

Plany pracy będą wskazywały termin wykonywania prac, ostateczny termin ich zakończenia, ludzi odpowiedzialnych za wykonanie itp.

Podobne plany szczegółowe opracują pozostałe instytucje. Plany ich będą analizowane na posiedzeniu Prezydium PRN, a plany organizacji społeczno-politycznych będą uzgadniane z komitetami partyjnymi.

Zadania dla prezydiów GRN

Do zadań naszych prezydiów GRN należą następujące sprawy: 1. Dopilnowanie terminowego opracowania szczegółowych harmonogramów prac przez zainteresowane instytucje gospodarcze i społeczno-polityczne. 2. Prowadzenie z udziałem komisji rolnych stałej kontroli wykonania czynności przez poszczególne instytucje ze zwróceniem szczególnej uwagi na remonty maszyn i narzędzi rolniczych. 3. Zwołanie w styczniu br. sesji rad narodowych poświęconych przygotowaniom do wiosennej kampanii siewnej i wytyczeniu zadań dla każdego radnego. 4. Wysłuchiwanie na posiedzeniach prezydiów sprawozdań i informacji o przebiegu prac przygotowawczych. 5. Opracowanie planu pomocy sąsiedzkiej (w tym dla rodzin wojskowych). 6. Dopilnowanie, aby spółdzielnie produkcyjne, majątki PGR, gospodarstwa indywidualne przystąpiły w okresie zimowym do wywózki obornika. 7. Dopilnowanie należytego rozprowadzenia nasion i nawozów sztucznych przez GS. 8. Przeprowadzenie wraz z ZSch zebrań gromadzkich i szczegółowe omówienie współzawod-

nictwa tak, by zobowiązaniami objęto wszystkie gromady i majątki PGR. 9. Dopilnowanie 100% frekwencji na pogadankach agrotechnicznych. 10. Zwołanie specjalnych narad z aktywnym zespołów uprawowych do likwidacji odlogów.

Od należytego wykonania tych zadań przez prezydium rad narodowych powiatu szczecineckiego zależy sprawny i szybki przebieg siewów wiosennych, zależy dalszy wzrost produkcji rolnej.

T. Urbański

sekretarz Prezydium PRN
w Szczecinku

OCENIAMY PRZEBIEG SZKOLENIA SOŁTYSÓW W POW. PASŁĘK

Zgodnie z wytycznymi Prezydium Woj. RN w Olsztynie zostało zorganizowane w powiecie pasłęckim szkolenie sołtysów, podsołtysów i aktywów. Wzorując się na doświadczeniach ubiegłego roku przystąpiono przede wszystkim do należytego doboru wykładowców spośród ludzi posiadających wykształcenie i odpowiednie wyrobienie społeczno-polityczne oraz duże doświadczenie w pracy terenowej.

Na posiedzeniu w dniu 19.XII ub. r. Prezydium PRN dokonało analizy dotychczasowej akcji stwierdzając szereg osiągnięć oraz wytykając błędy, które należy usunąć w dalszej akcji szkolenia. Obecni na posiedzeniu Prezydium wykładowcy w dyskusji podzielili się zdobytymi doświadczeniami zaś Prezydium PRN w swej uchwale dało wytyczne do dalszej pracy.

Frekwencja na szkoleniach jest w zasadzie zadowalająca i nie zanotowano wypadku, by była niższa niż 80 proc. Trzeba jednak dążyć do tego, aby była 100 proc., gdyż z doświadczeń pracy w terenie wiadomo, że poziom pracy naszego aparatu jest wciąż niewystarczający i szkolenie jest bardzo potrzebne.

W gminie Rogajny w szkoleniu, oprócz sołtysów, podsołtysów i pracowników, biorą udział także członkowie Prezydium GRN. Poziom dyskusji świadczy, że wyniki szkolenia są dobre, że podnosi się poziom aktywów, który zaczyna coraz lepiej rozumieć, jak należy dobrze pracować.

W Zielonce Pasłęckiej sołtysi i podsołtysi interesują się szkoleniem, frekwencja jest dobra, a dyskusja ożywiona. Na szkolenie uczęszczają nawet radni. Poziom odpraw sołtysów w gminie jest należyty. Przewodniczący lub zastępca przewodniczącego dokładnie wyjaśnia sołtysom aktualne zadania do realizacji w gromadzie. Stosuje się system rozdawania sołtysom kartek ze spisnymi ważniejszymi zagadnieniami, które sołtysi mają omówić na zebraniach gromadzkich.

Nie wszystkie Prezydium GRN doceniają konieczność obecności na szkoleniu również podsołtysów oraz pracowników Prezydium. W gminie Dobry na szkolenie nie uczęszczają nawet wszyscy sołtysi, a członkowie Prezydium GRN nie przestrzegają obecności pracowników Prezydium GRN.

W gm. Jelonki frekwencja na szkoleniu nie jest jeszcze należyta, a po każdej odprawie sołtysów nie we wszystkich gromadach odbywają się zebrania gromadzkie. Sołtysi jedynie spisują na kartkach ważniejsze sprawy i puszczają w gromadach kartki „w obieg”. Jest to oczywiście zły sposób i może jedynie służyć do zwoływania zebrań, a nie powiadomienia o sprawach, które, nie wyjaśnione należycie, mogą być różnie komentowane przez chłopów.

Bardzo ważną rzeczą również jest terminowe i punktualne odbywanie szkolenia. Nie było jeszcze wypadku przesunięcia daty szkolenia, jednak sama godzina rozpoczynania wykładów nie jest przestrzegana najczęściej z winy samych uczestników. Chociaż wiedzą oni, kiedy mają przyjść na szkolenie, to jednak często spóźniają się, wskutek czego inni muszą na nich czekać, tracąc niepotrzebnie czas.

Dla podniesienia poziomu szkolenia trzeba większą uwagę zwrócić na sposób wykładów i dyskusję.

Z praktyki wiadomo, iż suche wykłady mało interesują słuchaczy. Lepiej jest, gdy uczestnicy szkolenia wiedzą, jaki ma być temat szkolenia i przeczytają pewną lekturę. Należy więc na tydzień przed szkoleniem, a o ile to jest możliwe, na szkoleniu poprzednim, podawać sołtysom, podsołtysom i aktywowi tematy szkolenia, aby mogli przygotować się do dyskusji. Kiedy uczestnicy są przygotowani, dyskusja staje się interesująca, a wyniki szkolenia są lepsze.

Na posiedzeniu Prezydium postawiono poważny zarzut opiekunowi szkolenia z ramienia Prezydium Woj. RN. Jak wiadomo, na każdy powiat wyznaczony został przez Prezydium Woj. RN opiekun akcji szkoleniowej. Trzeba, niestety, stwierdzić, że był on w Pasłęku tylko raz na pierwszej organizacyjnej odprawie szkoleniowej i więcej szkoleniem nie interesował się. A przecież jego zadaniem było pomagać aktywowi szkoleniowemu, dostrzegać usterki, których wykładowcy nie widzą i powodować usunięcie braków.

W wyniku analizy Prezydium podjęło uchwałę, w której zobowiązało Ref. Kadr do dopilnowania punktualnego rozpoczynania szkolenia, Ref. Ogólno-Gospodarczy do dostarczenia na czas środka lokomocji oraz prezydium GRN do zwiększenia frekwencji na szkoleniach. Postanowiono również 28 grudnia 1952 r. zorganizować wycieczkę sołtysów, podsołtysów i aktywów do przodującej spółdzielni produkcyjnej Rychliki celem zapoznania ich na miejscu z osiągnięciami spółdzielni.

Szkolenie jest sprawą ważną; pomaga nam w ulepszaniu pracy. Dlatego musimy dokładnie analizować przebieg szkolenia, usuwać błędy i niedociągnięcia, starać się, by poziom szkolenia podnosił się stale, by kadry wykorzystując szkolenie coraz lepiej wykonywały stawiane przed nimi zadania.

St. Tuński
przewodniczący Prezydium PRN
w Pasłęku

WIĘCEJ ZAINTERESOWANIA KULTURĄ FIZYCZNĄ I SPORTEM W POW. GRAJEWSKIM

Chcę omówić pracę Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej w Grajewie w zakresie k. f. i sportu w 1952 r. Zagadnienie to było omawiane na posiedzeniu Prezydium PRN 1 grudnia ub. r. Stwierdzono, że Prezydium PKKF istniało tylko na papierze. Praca opierała się na jednostkach, 3—4 osobach, a reszta członków Prezydium nie przejawiała jakiegokolwiek działalności. Przewodniczący PKKF Kulbacki, który jednocześnie jest kierownikiem Referatu Kultury Fizycznej Prezydium PRN i pracuje w referacie jednosobowo, częstokroć był delegowany w teren do różnych innych akcji nieraz na okres 1—2 tygodni, a tymczasem sprawy referatu nie były załatwiane. Przewodniczący PKKF rzadko informował Prezydium PRN o swych bolączkach i trudnościach, stwarzając pozory, że wszystko jest dobrze.

W pow. grajewskim ilość organizacji sportowych przedstawia się następująco:

LZS	32 kół, 520 członków
KS „Budowlani“	1 „ 174 „
KS „Spójnia“	1 „ 67 „
Szkolne koła sport.	2 „ 420 „

Po przejęciu LZS przez Komendę Powiatową „SP” ożywiła się ich działalność. Powiatowa Komenda „SP” w ciągu pół roku zorganizowała 7 kół LZS. Poprawa pracy kół LZS jest wynikiem ostrej walki klasowej, jaką przeprowadzono z niedobitkami wrogich działaczy sportowych działających w LZS, którzy wypaczali intencje sportu, hamowali rozwój sportu na wsi odrywając młodzież od zdobywania odznak SPO i BSPO, tolerując pijaństwo wśród członków kół LZS.

Zwrócono uwagę na pracę polityczną i pracę kulturalno-oświatową wśród członków ogniw sportowych i przeprowadzono szkolenie w sześciu LZS.

Wyniki reorganizacji rad LZS, usunięcie szkodliwych elementów i szkolenie spowodowały, że praca LZS weszła na właściwe tory. Dzięki poprawie pracy LZS ze Szczuczyna na wojewódzkich zawodach LZS w Białymstoku zdobył pierwsze miejsce, a członek tego LZS Lucjan Boguszewski zdobył na zawodach centralnych w Krakowie 3 miejsce w skoku w dal i w biegu na 200 metrów.

Sport w mieście rozwija się słabiej niż na wsi pomimo lepszych warunków.

KS „Spójnia” nie przejawia żadnej działalności, a zarząd nie troszczy się o ożywienie pracy klubu. KS „Budowlani” wykazuje więcej żywotności, lecz nie uprawia wszystkich dyscyplin sportu, a szczególnie lekkoatletyki, ograniczając się do rozgrywek piłki nożnej, tenisa stołowego i raidów motocyklowych.

Większe zainteresowanie sportem wykazują SKS, które na zaplanowane zdobycie 500 odznak SPO zdobyły 751.

Fakt ten świadczy o żywym zainteresowaniu sportem młodzieży, na którą powinni zwrócić uwagę działacze sportowi, otaczając ją troskliwszą opieką.

Większość kół żyje zagadnieniami kultury fizycznej i sportu biorąc czynny udział w akcjach społecznych.

Prezydium PRN po przeanalizowaniu pracy sportowej stwierdziło, że praca ta była jeszcze daleko niedostateczna i powzięło uchwałę:

1. Wzmocnić pracę wychowawczą wśród członków kół sportowych przez szkolenie.

2. Powołać nowe Prezydium PKKf, które oparłoby swoją działalność na pracy kolegiальной.

3. Zobowiązać prezydium GRN do zainteresowania się sportem i otoczenia szczególną opieką LZS.

1. Spowodować wybory nowego zarządu KS „Spółnia” po szczegółowej analizie powodów bezczynności dotychczasowego zarządu.

2. Co 2 tygodnie przewodniczący PKKf będzie składał na Prezydium PRN informacje, a co kwartał szczegółowe sprawozdanie z działalności PKKf i rozwoju sportu na terenie pow. grajewskiego.

W wyniku analizy braków i niedociągnięć na odcinku sportu Prezydium PRN postanowiło w skład Prezydium PKKf wprowadzić jednego z członków Prezydium PRN, który będzie odpowiadał za działalność sportu i bieżąco informował Prezydium o sytuacji.

K. Terlecki

członek Prezydium PRN
w Grajewie

Notatki korespondentów

NASI KORESPONDENCI ZAWIADAMIAJĄ

Ob. Edward Appel, członek PRN w Żarach, pisze o znaczeniu pracy masowo - organizacyjnej rad narodowych pow. żarskiego. „Tylko inicjatywa rad narodowych warunkuje całkowite zwycięstwo w każdej akcji, tylko właściwe oddziaływanie aktywu rad narodowych może wpłynąć na dodatni bilans akcji. Pow. żarski jest jednym z przodujących powiatów w województwie w wykonaniu zobowiązań finansowych, co jest wynikiem dalszego wzrostu uświadczenia mas chłopskich. Wzrost uświadczenia zawdzięczać należy pracy prezydiów PRN i GRN, sołtysów i aktywu rad narodowych. Pragnąc wpłynąć na nieblichnych chłopów, którzy jeszcze nie wpłacili reszty należności, Prezydium PRN wysłało w końcu grudnia wypróbowany aktyw w teren. Akcją kierował jeden z członków Prezydium ob. Wołosz”.

Korespondent analizuje wykonanie planu skupu zboża i pisze, że aczkolwiek powiat wykonał plan w 100% jeszcze przed 20 grudnia ub. roku, to 3 gminy miały zaległości. Plan wykonano dzięki nadwyżkom dostarczonym przez niektórych rolników.

Ob. Klemens Samowicz, członek Komisji Rolnej GRN w Jęglowniku, pow. Elbląg, komunikuje, że na sesji GRN, która odbyła się 20 grudnia ub. roku, omawiano miejscowe bolączki. M. in. radni

poruszyli konieczność zmiany pomieszczenia dla szkoły w gromadzie Jęglownik. Obecnie szkoła mieści się w 3 budynkach oddległych od siebie o przeszło 2 km. Radni skrytykowali niewłaściwą obsługę miejscowego ośrodka zdrowia, stwierdzając, że lekarz nie był w ośrodku od 5 tygodni; w izbie porodowej pacjentki pozabawione są właściwej opieki. Poruszone również niewłaściwą obsługę GS, która nie zaopatruje ludności w węgiel i drzewo. „Ludność radzi sobie w ten sposób — podaje korespondent — że w nocy rozbiera opuszczone budynki na opał, a nawet i własne zagrody”.

Ob. Maria Eustachiewicz, pracownik Prezydium Woj. RN w Krakowie, pisze, w jaki sposób Prezydium Woj. RN walczy o frekwencję na posiedzeniach komisji.

„Największą bolączką w pracy komisji Woj. RN w Krakowie była niedostateczna frekwencja na posiedzeniach komisji. Z wyjątkiem Komisji Handlu, Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej i Komisji Drobnej Wytwórczości i Przemysłu Miejsowego, frekwencja była niedostateczna i ciężar pracy w komisjach spoczywał na barkach kilku członków; praca kulała.

Przed Prezydium i Wydziałem Organizacyjnym stało zadanie podjęcia kroków zmierzających do wzmocnienia frekwencji. Zwołana pod koniec III kwartału ubiegłego

roku narada przedstawicieli organizacji delegujących swych członków do komisji oraz przedstawienie im sprawy działalności delegatów w komisjach i ich udziału w posiedzeniach w I półroczu 1952 roku nie dało rezultatów, nie trafiło bowiem bezpośrednio do zainteresowanych. Wydział Organizacyjny nie poprzestał na tym: na porządku dziennym każdego posiedzenia komisji umieszczono uświadomienie członków z nieobecności na poprzednim posiedzeniu. Konieczność wyjaśniania przyczyn nieobecności wpłynęła na liczniejsze przybywanie na posiedzenia.

Z inicjatywy Prezydium Woj. RN wywieszono w sali posiedzeń komisji kolorowe wykresy, obrazujące frekwencję w I półroczu 1952 roku oraz ilość przeprowadzonych kontroli i wniosków zgłoszonych przez każdą komisję.

W IV kwartale 1952 roku frekwencja na posiedzeniach komisji wzrosła do 80%. Na grudniowej sesji Woj. RN odwołano z komisji 24 małoaktywnych członków i na ich miejsce wybrano nowych, m. in. 12 zetempowców. Na tejże sesji 3 aktywistów, pracujących w komisjach od roku 1950 powołano do Wojewódzkiej Rady Narodowej”.

Ob. Kazimierz Terlecki, członek Prezydium PRN w Grajewie, stwierdza, że brak kontroli i właściwego oddziaływania Komisji Oświaty i Kultury PRN w Grajewie stanowi jedną z przyczyn ka-

rygodnych zaniedbań w przedszkolu Nr 1 w Grajewie. Korzystając z tego, że kierowniczka była na urlopie zdrowotnym, jedna z wychowawczyń zajmowała się w godzinach pracy własnym gospodarstwem. Dzieci pozbawione opieki wychodziły z przedszkola w rozpiętych paltach, zaziębiały się, stawały się krnąbrne. Wychowawczynie były dziedzi.

Sprawą przedszkola zainteresowało się Prezydium PRN; jedną z wychowawczyń zwolniono, drugiej udzielono nagany.

Ob. Wilhelm Danel, przewodniczący Komisji Zdrowia, Pracy i Pomocy Społecznej MRN w Rydułtowach, pow. Rybnik, opisuje wyniki pracy Komisji w ubiegłym roku.

„Komisja przyjmowała skargi i zażalenia dotyczące spraw sanitarnych i bytowych. Przeprowadzono ogółem 153 kontrole; 3 kontrole przeprowadzono na podstawie zawiadomień. Komisja zwróciła uwagę na zły stan dróg w obrębie kopalni Rydułtowy, gdzie robotnicy brną w błocie i zgłosiła odpowiednie wnioski do Prezydium. Dzięki działalności Komisji stan sanitarny w mieście ulega stałej poprawie. Do uregulowania pozostała jeszcze sprawa studni publicznej, mleczarni Nr 75, w której kontrola stwierdziła, że „skład należy natychmiast zamknąć i przenieść do innego budynku, ponieważ sufit przecieka i wali się, tworzy się grzyb; konwie do mleka są zardzewiały, brak mydła, proszku, ścierek i rusztów na podłogę“, oraz sprawa dworca kolejowego, którego stan sanitarny - porządkowy nie ulega żadnej poprawie“.

Ob. Tadeusz Talar ze Środy Śląskiej, donosi, iż w Prezydium MRN od pół roku nie ma przewodniczącego, co ujemnie odbija się na pracy Prezydium. Zastępca przewodniczącego jest przeciążony pracą, w Prezydium tworzą się zaległości.

Ob. Bolesław Romanowski, pracownik Prezydium PRN w Pasłęku, komunikuje, że Prezydium analizowało działalność Powiatowego Komitetu Odbudowy Warszawy. Wyniki akcji w roku 1952 są niższe, niż w latach poprzed

nich, ponieważ gminne komitety ograniczały akcję do zbiórki w miesiącu odbudowy stolicy, tj. we wrześniu. Nie popularyzowano sprawy w ciągu całego roku.

O PRACY MRN W CHRZANOWIE I JEJ KOMISJACH

Dotychczasowa praca rad narodowych w pow. chrzanowskim, a w szczególności komisji, nie dawała zadowalających wyników.

Analiza wykazała, że członkowie MRN jak i poszczególnych komisji zaniedbywali swoje obowiązki i ograniczali swoją działalność do opracowania planów pracy. Nie inaczej też pracowała sama MRN. Frekwencja na sesjach dochodziła zaledwie do 50 proc. Niektórzy radni stale opuszczali sesje.

Jaskrawym przykładem złej pracy jest Komisja Gospodarki Drogowej MRN w Chrzanowie, która nie przejawiała prawie żadnej działalności. Tymczasem droga wiodąca z Chrzanowa do fabryki Materiałów Ogniotrwałych jest zniszczona, co powoduje opóźnienie dowozu i wywozu materiałów do zakładów i równocześnie zahamowanie produkcji.

Jedynie Komisja Kultury i Oświaty należycie spełnia swoje zadania.

Na sesji zwołanej 30 grudnia ub. roku przeprowadzono zmiany. Z MRN odwołano 9 członków, z Komisji Mieszkaniowej 5 członków, z Komisji Finansowo-Budżetowej 2, z Komisji Oświaty i Kultury 2, z Komisji Gospodarki Drogowej 5, z Komisji Urządzenia Osiedli 4, z Komisji Zdrowia, Pracy i Pomocy Społecznej 5 i powołano nowych członków. Ze względu na miejscowe warunki za zgodą Prezydium PRN w Chrzanowie powołano Komisję Rolną.

Do MRN i do komisji powołano członków ZMP, którzy dotychczas nie byli reprezentowani w Radzie

W sesji wziął udział zaproszony aktyw, który reprezentował poszczególne zakłady pracy i instytucje.

F. Liszka

przewodn Klubu Radnych PRN w Chrzanowie

OPRACOWANIE PLANU PRACY SESIJ MRN W BIAŁYMSTOKU NA I PÓŁROCZE 1953 R.

Dotychczas Prezydium MRN w Białymstoku samo ustalało porządek obrad sesji.

W końcu ubiegłego roku przy opracowywaniu własnego problemowego planu pracy na 1953 r. Prezydium postanowiło zasięgnąć opinii Miejskiej Rady Narodowej co do opracowania planu pracy sesji.

W tym celu na wspólnym posiedzeniu klubów radnych zwołanym 16 listopada 1952 r. z inicjatywy przewodniczącego Klubu Radnych PZPR Prezydium MRN przedstawiło do zaopiniowania projekt planu prac sesji w I półroczu 1953 r.

W dyskusji, która wywiązała się nad wnioskiem Prezydium, radni uznali za słuszne i celowe, aby plany pracy sesji MRN były zatwierdzane przez MRN i wysunęli szereg wniosków, dotyczących postawienia pod obrady Rady najbardziej ważnych, zdaniem radnych, zagadnień w najbliższych miesiącach 1953 r.

W dyskusji radni krytykowali działalność Referatu Kwaterunkowego, ZOM i Miejskich Zakładów Komunikacyjnych, jak również omówili szereg niedociągnięć w remontach przeprowadzanych przez MPRB i w związku z tym uznali za konieczne wstawienie tych zagadnień do porządku obrad najbliższych sesji MRN w 1953 r.

Ze względu na palącą potrzebę usprawnienia pracy Ref. Kwaterunkowego kluby radnych postanowiły poddać pod obrady Rady na sesji styczniowej zagadnienie usprawnienia gospodarki mieszkaniowej, jak również działalność ZOM i MKZ.

Na tej sesji radni będą składać sprawozdania z opieki i nadzoru nad komitetami blokowymi.

Ponadto radni wypowiadali się za wniesieniem do porządku obrad sesji zagadnienia załatwiania skarg i zażaleń. To zagadnienie postanowiono omówić na sesji marcowej łącznie ze sprawozdaniem Działu Miejskiego „Gazety Białostockiej“.

Na wniosek radnych kluby postanowiły umieścić w porządku obrad sesji majowej działalność MPRB.

Zgodnie z wnioskiem klubów radnych Prezydium MRN opracuje projekt planu pracy sesji MRN na 1953 r. i przedstawi do zatwierdzenia na sesji styczniowej.

Na sesjach w I półroczu Prezydium MRN będzie składać sprawozdanie ze swej działalności.

Zatwierdzony przez MRN plan pracy w I półroczu 1953 r. Prezydium MRN prześle do wiadomości wszystkim radnym i komisjom, które będą miały obowiązek uwzględnić w swej pracy kontrolę działalności Ref. Kwaterunkowego MPRB, MHD, PSS, ZOM i MZK celem postawienia odpowiednich wniosków zmierzających do usunięcia zauważonych niedociągnięć.

St. Reluga

kier. Ref. Organizacyjnego
Prezydium MRN w Białymstoku

PREZYDIUM PRN W GRAJEWIE ANALIZUJE WYNIKI NAUCZANIA

Na jednym z ostatnich posiedzeń w roku ubiegłym Prezydium PRN w Grajewie poddało szczegółowej analizie wyniki nauczania w szkołach podstawowych w I półroczu obecnego roku szkolnego. Na posiedzenie to między innymi przybyli: przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury oraz przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego. Sprawozdanie obrazujące wyniki nauczania złożył kierownik Wydziału Oświaty. Sprawozdanie wykazało, że 1,7 proc. ogółu uczniów w I kwartale nie otrzymało ocen, ponieważ systematycznie opuszczało zajęcia szkolne. 34,5 proc. uczniów otrzymało oceny niedostateczne. Niepokojące wyniki nauczania występowały zwłaszcza w klasach starszych. W klasie VII na ogólną liczbę 679 uczniów 118 otrzymało oceny niedostateczne z matematyki, 102 uczniów z języka polskiego i 100 uczniów z historii. Podobny procent ocen niedostatecznych jest w klasach

V i VI. Najlepsze wyniki osiągnęły szkoły TPD w Grajewie oraz w gromadach Sulewo. Prusy, Ziemnoszyje gm. Białoszewo.

Przeprowadzona dyskusja nad złożonym sprawozdaniem wykazała, że rady narodowe, a w szczególności Komisja Oświaty i Kultury PRN oraz komisje oświatowe MRN i GRN nie interesowały się dostatecznie szkolnictwem, ciężkimi warunkami pracy młodych, niedoświadczonych nauczycieli, mimo iż zadaniem komisji oświaty GRN i nowowybranych komitetów rodzicielskich było pomóc nauczycielstwu m. in. w zapewnieniu frekwencji w klasach.

Sprawozdanie złożone na Prezydium było rozpatrywane na posiedzeniu Komisji Oświaty i Kultury PRN.

W imieniu Komisji jej przewodniczący, Jerzy Perkowski, wysunął cały szereg wniosków, mających na celu zapewnienie lepszych wyników nauczania w przyszłości, jak najszybsze zaktywizowanie członków komisji oświatowych GRN i członków komitetów rodzicielskich.

St. Lenkowski

kier. Ref. Organizacyjnego
Prez. PRN w Grajewie

DZIAŁALNOŚĆ KOMITETÓW BLOKOWYCH W BYTOMIU

Miasto Bytom podzielono na 274 obwody. W każdym obwodzie powołano komitet blokowy. Komitety liczą 1.796 członków: 1.521 robotników, 275 spośród inteligencji pracującej; przeważają bezpartyjni. ZMP reprezentuje 49 członków, Ligę Kobiet 132 członkinie. Ilość kobiet w komitetach jest zbyt niska, wynosizaledwie 615 członkiń.

Większość komitetów blokowych opracowała własne plany pracy (tygodniowe, miesięczne, kwartalne), jak również kalendarze posiedzeń, z oznaczonymi godzinami przewięć mieszkańców bloków co pozwala na systematyczną pracę.

W okresie przedwyborczym zacieśniła się więź między członkami komitetów blokowych i społeczeństwem, gdyż około 80% członków pracowało w komitetach wyborczych Frontu Narodowego w charakterze agitatorów, ułatwiając bezpośredni kontakt z ludnością, a więc poznanie warunków bytowych i potrzeb mieszkańców bloków.

Zebrań ogólne mieszkańców bloków odbywają się przeważnie raz na kwartał, frekwencja wynosi od 60 do 70%. Uczestnicy biorą żywy udział w dyskusji omawiając przeważnie remonty i przydziały mieszkań. Troskę o dobre dzieci przejawiał jeden z komitetów blokowych. Mieszkańcy tego bloku prosili o przydzielenie starego budynku (dawniej pralni), którą zobowiązali się własnym kosztem wyremontować i urządzić w niej żłobek i świetlicę dla dzieci. Przewodniczący jednego z komitetów blokowych wystąpił z wnioskiem o wprowadzenie współzawodnictwa między komitetami blokowymi miasta w zakresie najsprawniejszej działalności.

W zebraniach ogólnych biorą udział członkowie Prezydium MRN, udzielając potrzebnych wskazówek i instrukcji. Wnioski podejmowane na posiedzeniach komitetów blokowych są bezpośrednio po otrzymaniu protokołów posiedzeń analizowane i przekazywane przez Prezydium MRN odpowiednim wydziałom celem załatwienia. Materiały uzyskane z komitetów blokowych i zebrań mieszkańców są wykorzystywane na odprawach kierowników wydziałów i omawiane na posiedzeniach Prezydium MRN, stanowią sygnał o potrzebach ludności dla Prezydium i przedsiębiorstw komunalnych.

Co miesiąc Prezydium MRN zwołuje narady z aktywnymi komitetów, udzielając wytycznych oraz wskazań do dalszej pracy.

Wyniki działalności komitetów blokowych dają się zauważyć zwłaszcza w zakresie poprawy warunków mieszkaniowych: sanitarno - porządkowych, remontów budynków i mieszkań, doprowadzenia do estetycznego wyglądu

podwórzy, klatek schodowych, uporządkowania piwnic i strychów.

Uzyskane dotychczas rezultaty nie są jeszcze tak znaczne, jak w niektórych innych większych miastach, gdzie komitety blokowe

powołano wcześniej. W Bytomiu utworzono komitety blokowe dopiero w końcu lipca ub. roku.

Obecne początkowe prace komitetów blokowych zdają się przemawiać za rychłą rozbudową ich

działalności w charakterze społecznych organów pomocniczych w realizowaniu zadań Prez. MRN.

T. Kunzek

pracownik Prezydium MRN
w Bytomiu

Z działalności rad w krajach demokracji ludowej

RADY NARODOWE W BULGARII

**(„O trwały pokój, o demokrację ludową”,
Nr 1 z 1 stycznia 1953 roku)**

14 grudnia 1952 roku w Bułgarskiej Republice Ludowej odbyły się po raz drugi wybory do okręgowych, okolijskich, miejskich, rejonowych i wiejskich rad narodowych delegatów ludu pracującego. Naród wybrał do terenowych organów władzy państwowej około 60 tysięcy swych przedstawicieli.

Podobnie jak przed trzema laty tegoroczne wybory do rad narodowych odbyły się pod sztandarem ogólnonarodowej organizacji społeczno-politycznej — Frontu Patriotycznego — którą tow. Wyłko Czerwenkow scharakteryzował jako „najszerszą bazę społeczną władzy ludowej i jej organów terenowych”, jako „potężną dźwignię, która wiąże kierowniczą siłę demokracji ludowej — partię komunistyczną — z najszerszymi masami bezpartyjnymi w miastach i na wsi i która pozwala jej jeszcze owocniej realizować braterską współpracę ze wszystkimi postępowymi siłami w kraju i kierować nimi”.

Wybory odbyły się w atmosferze niebywałego entuzjazmu pracy i aktywności politycznej: na szeroką skalę rozwinęło się współzawodnictwo socjalistyczne o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych. W toku kampanii wyborczej wiele przedsiębiorstw wykonało swe zadania produkcyjne, przewidziane w planie pięcioletnim. Dzień wyborów uczczono uruchomieniem wielu nowych przedsiębiorstw.

Masy pracujące szły do urn wyborczych z głębokim poczuciem swego obowiązku obywatelskiego, szcząc się wspaniałymi sukcesami swej ojczyzny na polu budownictwa socjalistycznego, z poczuciem szczerzej wdzięczności dla Związku Radzieckiego, dla towarzysza Stalina. Dzień wyborów stał się prawdziwym świętem narodowym, triumfem naszej demokracji ludowej.

Na ogólną liczbę 4.877.658 uprawnionych do głosowania, w wyborach do okręgowych rad narodowych udział wzięło 4.820.704, czyli 98,83% wyborców, w tym 4.757.604, czyli 98,69% głosowało na kandydatów Frontu Patriotycznego; Front Patriotyczny uzyskał 98,61% głosów w wyborach do okolijskich rad narodowych, 99,26% — w wyborach do miejskich rad narodowych, 99,63% — w wyborach do rejonowych rad narodowych i 98,05% — w wyborach do wiejskich rad narodowych. Wszystko to świadczy wymownie o zacie-

śniającej się jedności moralno-politycznej i o zwar- tości ludu pracującego, których symbolem stał się Front Patriotyczny, o ogromnym zaufaniu, jakim cieszy się w społeczeństwie partia komunistyczna i jej wódz — pierwszy deputowany — tow. Wyłko Czerwenkow; świadczy to, iż masy ludowe zdecydowane są budować i zbudować socjalizm w naszym kraju, walczyć o sprawę pokoju i bronić naszej wolności narodowej i niezawisłości przed kno- waniem imperialistów.

I

O istocie klasowej i charakterze rad narodowych w Bułgarii decyduje istota i charakter władzy ludowo-demokratycznej, której są one organami.

Rozwijając sformułowaną przez Georgi Dymitrowa definicję władzy ludowo-demokratycznej w Bułgarii, tow. Wyłko Czerwenkow na III Zjeździe Frontu Patriotycznego (w maju 1952 r.) wskazał na dwa etapy w jej rozwoju: „pierwszy etap rozwoju demokracji ludowej w Bułgarii... obejmuje okres od 9 września 1944 roku do końca 1947 roku. Jest to okres, w którym powstaje i kształtuje się demokracja ludowa jako swoista forma władzy klasy robotniczej w ścisłym sojuszu z pracującym chłopstwem”. Na tym etapie, na skutek wielu przyczyn, władza ludowa nie mogła jeszcze przystąpić do rozwiązania zadań całkowitej likwidacji bazy ekonomicznej wielkiej burżuazji odsuniętej od władzy politycznej. „Nacjonalizacja przedsiębiorstw kapitalistycznych i banków zakończyła pierwszy etap i rozpoczęła drugi etap rozwoju demokracji ludowej — etap budowy podstaw społeczeństwa socjalistycznego w Bułgarii”.

Powstanie rad narodowych delegatów ludu pracującego w Bułgarii związane jest właśnie z drugim etapem rozwoju demokracji ludowej w naszym kraju — z etapem budowy podstaw socjalizmu. Nowe historyczne zadania, jakie stanęły przed państwem ludowo-demokratycznym, nie mogły być rozwiązane bez przyciągnięcia do kierowania państwem szerokich mas ludu pracującego i bez ich bezpośredniego udziału w budownictwie socjalistycznym.

Nauka leninowska-stalinowska o budowie socjalizmu oraz historyczne doświadczenia Związku Radzieckiego dowiodły, że rady są najodpowiedniejszą i najbardziej celową formą realizacji tego zadania. „Rady — mówi towarzysz Stalin — są masową organizacją wszystkich ludzi pracy miast i wsi. Jest to organizacja niepartyjna. Rady są

bezpośrednim wyrazem dyktatury proletariatu. Przez rady przechodzą wszelkiego rodzaju zarządzenia, mające na celu umocnienie dyktatury i budownictwo socjalizmu. Poprzez rady proletariatu sprawuje kierownictwo w stosunku do chłopstwa w trybie państwowym. Rady łączą wielomilionowe masy pracujące z awangardą proletariatu“

Ten sam charakter mają również rady narodowe delegatów ludu pracującego w Bułgarskiej Republice Ludowej. „Rady narodowe — mówi tow. Czerwenkow — są bezpośrednim wyrazem demokracji ludowej. Za pośrednictwem rad narodowych — organów władzy ludowej — urzeczywistnia się kierownictwo państwowe we wszystkich dziedzinach“.

Terenowe organa władzy ludowo-demokratycznej zajmują się bezpośrednio tak żywotnymi dla mas pracujących zagadnieniami, jak np. gospodarka komunalna, ochrona zdrowia, oświata i kultura, socjalistyczne wychowanie mas pracujących, organizacja socjalistycznego handlu (państwowego i spółdzielczego), podnoszenie dobrobytu ludności. Zajmując się bezpośrednio socjalistyczną przebudową rolnictwa, organizacyjno-gospodarczym i politycznym umocnieniem TKZS oraz wymianą towarową między miastem a wsią, rady narodowe realizują w praktyce sojusz klasy robotniczej z pracującym chłopstwem, prowadzą chłopów pracujących pod kierownictwem klasy robotniczej drogą wiodącą do socjalizmu.

Rady narodowe w Bułgarii są najbardziej masowymi organizacjami bezpartyjnymi i demokratycznymi, a tym samym najbardziej demokratycznymi organami władzy. Powstają one w drodze wyborów powszechnych, w których udział biorą wszyscy obywatele od 18 roku życia, niezależnie od rasy i narodowości, płci, wyznania, wykształcenia, pochodzenia społecznego i sytuacji majątkowej, nie wyłączając obywateli znajdujących się w wojsku. Rady wybierane są w warunkach gwarantujących powszechność, bezpośredniość, równość i tajność głosowania.

Tworzenie komisji wyborczych i wysuwanie kandydatów na delegatów jest prawem, które — zgodnie z konstytucją Bułgarskiej Republiki Ludowej i ordynacją wyborczą — przysługuje politycznym, związkowym, spółdzielczym i innym masowym organizacjom ludu pracującego stowarzyszeniom naukowym i kulturalnym, zebraniom robotników i urzędników w przedsiębiorstwach i instytucjach, pracującym chłopom w spółdzielniach produkcyjnych, zebraniom żołnierzy i dowódców w jednostkach wojskowych itd

Niezmierznie ważnym warunkiem gwarantującym demokrację rad narodowych w Bułgarii jest przysługujące wyborcom prawo odwoływania delegatów, jeśli nie wywiązują się ze swych obowiązków. Umożliwia to wyborcom sprawowanie kontroli nad działalnością deputowanych, gwarantuje suwerenne prawa ludu jako gospodarza swego kraju: deputowany jest sługą narodu, powinien pracować dla jego dobra. „Nie wolno tolerować deputowanych, którzy odrywają się od swych wy-

borców, zapominają o nich — powiedział tow. Wyłko Czerwenkow w przemówieniu wygłoszonym 12 grudnia na spotkaniu z wyborcami 91 obwodu wyborczego w Sofii. — Tacy deputowani niepotrzebni są Bułgaru Ludowej. Takich deputowanych trzeba w porę odwoływać“.

Nowa ordynacja wyborcza, na podstawie której odbywały się wybory 14 grudnia, zapewnia również warunki realizacji tego prawa, przewidując wybór jednego tylko deputowanego z każdego obwodu. Gwarantuje to ścisłą więź deputowanego z wyborcami, umożliwia systematyczne składanie przez deputowanego sprawozdań ludowi pracującemu, umożliwia stałe i bezpośrednie kontrolowanie przez wyborców pracy deputowanego. Dzięki temu deputowani bezpośrednio wyrażają wolę wyborców, mogą lepiej znać ich potrzeby, poglądy i nastroje

Ale nie tylko to świadczy o demokratyzmie rad narodowych delegatów ludu pracującego w Bułgarskiej Republice Ludowej. Fakt, że sesje rad narodowych odbywają się publicznie i wyborcy mają prawo w nich uczestniczyć, zadawać pytania, wypowiadać się; praca stałych komisji w oparciu o szeroki aktyw obywateli i pomoc, jaką rady narodowe uzyskują przy wykonywaniu swych zadań od organizacji masowych, a przede wszystkim od organizacji Frontu Patriotycznego — oto formy, za których pośrednictwem masy pracujące przyciągane są na szeroką skalę do bezpośredniego udziału w rządzeniu krajem.

Szczególnie potężną bazę społeczną rad narodowych stanowi Front Patriotyczny — dwumilionowa organizacja społeczno-polityczna ludu bułgarskiego. Na III Zjeździe Frontu Patriotycznego tow. Wyłko Czerwenkow dobitnie podkreślił ogromne żywotne znaczenie najściślej więzi, jaka powinna łączyć rady narodowe z masami pracującymi, i postawił przed Frontem Patriotycznym zadanie: Front Patriotyczny powinien stać się rzeczywiście pierwszym i bezpośrednim pomocnikiem rad narodowych, zespolic całą swą działalność z pracą rad narodowych w terenie, aby ich baza społeczna stała się bardziej masowa i szersza. Wykonanie tego zadania zwiększy jeszcze bardziej siłę rad narodowych, jeszcze bardziej wzmocni aktywność mas ludowych na polu budownictwa socjalistycznego.

Jednym z podstawowych czynników, zapewniającym radom narodowym charakter organów władzy ludowo-demokratycznej, jest kierownictwo polityczne sprawowane przez zahartowaną w zaciętych bojach z wrogiem klasowym Komunistyczną Partię Bułgarii. Bez takiego kierownictwa rady narodowe nie mogłyby stać się tym, czym są obecnie. Pod tym względem Komunistyczna Partia Bułgarii kieruje się wskazaniem towarzysza Stalina, że „...chodzi nie tylko o rady jako formę organizacji, chociaż sama ta forma jest olbrzymią zdobyczą rewolucyjną. Chodzi przede wszystkim o treść pracy Rad, chodzi o charakter pracy Rad, chodzi o to, kto mianowicie kieruje Radami — rewolucjonisci czy kontrrewolucjonisci“.

W Bułgarii w wyborach 14 grudnia do rad narodowych wysunięto kandydatury najlepszych synów i córek narodu, przodowników pracy, godnych przedstawicieli inteligencji ludowej. „Nasze rady narodowe — podkreśla tow. Wyłko Czerwewkow — są w pełnym znaczeniu tego słowa narodowymi nie tylko dlatego, że wybory są swobodne lecz również dlatego, że ze względu na swój charakter rady nie mogą pracować, jeśli nie opierają się w całej pełni na narodzie, na jego aktywności politycznej, na jego organizacjach społecznych, związkowych, gospodarczych, kulturalnych i innych, jeśli nie będzie ich chroniła i towarzyszyła im inicjatywa i kontrola ze strony tysięcy rzesz ludu pracującego, jeśli wszelkimi sposobami nie będą przyciągały do pracy jak najszerszych rzesz ludności. Nasze rady narodowe są w pełnym znaczeniu tego słowa narodowe, ponieważ składają sprawozdania narodowi i podlegają jego kontroli... dzięki temu właśnie nasze rady narodowe są najdemokratyczniejszą formą rządzenia państwem”.

II

Miniony okres istnienia rad narodowych w Bułgarii był okresem ich umocnienia organizacyjnego, pogłębienia ich więzi z masami pracującymi, okresem wprowadzania nowych form i metod pracy, właściwych radom narodowym jako organom władzy państwowej nowego typu. W walce o krzewienie socjalistycznych metod pracy rad narodowych korzystamy z ogromnych doświadczeń rad delegatów ludu pracującego w Związku Radzieckim.

Podstawową metodą pracy rad narodowych w Bułgarii jest zespołowe omawianie i rozstrzyganie zagadnień. Jednakże metoda ta zdobyła sobie prawo obywatelstwa nie od razu i nie łatwo — zdobyła je ona w stałej walce przeciwko dziedzictwu przeszłości — szkodliwym nawykom komenderowania i biurokratyzmu. Po wyborach 1949 roku wiele rad narodowych nie zwoływało regularnie swych sesji. Funkcję sesji usurpowały sobie komitety wykonawcze rad narodowych, a niekiedy osobiście ich przewodniczący. Ale nasza partia, która od pierwszej chwili istnienia rad narodowych pojmowała właściwie ich rolę i znaczenie, podjęła zdecydowaną walkę o przezwycięzenie tego niedociągnięcia i w zasadzie już je przezwyciężyła. Na ogół sesje rad narodowych delegatów ludu pracującego zwoływane są regularnie. Zmieniła się również treść pracy sesji. Rozstrzygają one przede wszystkim główne zagadnienia, jakie stoją przed radami narodowymi.

Doświadczenie naszych rad narodowych wskazuje, że owocna praca ich sesji zależy przede wszystkim od działalności stałych komisji, które są formą twórczego udziału mas ludowych w kierowaniu państwem. Dzięki wydatniejszej niż poprzednio pomocy organizacji Frontu Patriotycznego i dzięki codziennemu kierownictwu ze strony partii od końca roku ubiegłego stałe komisje aktywnie pomagają radom narodowym i ich komitetom wykonawczym. W czerwcu 1952 roku przy radach narodowych funkcjonowało ogółem 10.915

stałych komisji, rozwijających ożywioną działalność.

Do podniesienia poziomu pracy rad narodowych, zapewnienia ich stałej więzi z masami pracującymi i przyciągnięcia mas do czynnego udziału w rozwiązywaniu zadań o charakterze lokalnym i ogólnopanstwowym w ogromnym stopniu przyczyniają się organizowane przy pomocy Frontu Patriotycznego spotkania deputowanych z wyborcami. Osiągnięto w tej dziedzinie znaczne sukcesy. Tak np. w Sofii większość deputowanych miejskich i dzielnicowych rad narodowych co miesiąc spotyka się ze swymi wyborcami.

Poziom zebrań sprawozdawczych w roku 1952 był znacznie wyższy niż w roku ubiegłym; przyczyniły się one do jeszcze większego zacieśnienia więzi z masami pracującymi. Prawie wszędzie sprawozdania rad przyjmowane były przez ludność z dużym zainteresowaniem i wywoływały ożywione dyskusje. Masy pracujące krytykując pracę rad udzielały im cennych wskazówek, dotyczących w głównej mierze poprawy warunków mieszkaniowych, zaopatrzenia w wodę, ochrony zdrowia i szkolnictwa.

Rady narodowe osiągnęły znaczne sukcesy w dziedzinie gospodarki narodowej, gospodarki komunalnej, ochrony zdrowia, oświaty, przemysłu miejscowego i kultury fizycznej. Poważnym osiągnięciem rad narodowych jest zbudowanie wielu budynków administracyjnych, leczniczych, instytucji kulturalnych i domów mieszkalnych oraz innych obiektów w miastach i na wsi. W okresie przed 9 września 1944 roku w Bułgarii zbudowano w ciągu 66 lat sieć wodociągów długości zaledwie 3.800 kilometrów, podczas gdy w ciągu ośmiu lat władzy ludowej założono sieć długości 2.300 kilometrów. Do 9 września 1944 roku w Bułgarii zelektryfikowano zaledwie 784 miejscowości, obecnie zaś, po ośmiu latach władzy ludowej, liczba zelektryfikowanych osiedli wzrosła do 2.415. Rady narodowe przyczyniły się do znacznego rozszerzenia sieci spółdzielni pracy, przy czym w samym tylko roku 1951 uruchomiono 400 nowych przedsiębiorstw przemysłu miejscowego.

Rady narodowe przyczyniają się w dużym stopniu do umocnienia sektora socjalistycznego w handlu. Liczba sklepów państwowych i spółdzielczych wzrosła z 10.900 w roku 1948 do 17.708 w roku 1951. W ciągu ośmiu lat władzy ludowej w miastach i wsiach bułgarskich zbudowano 879 nowych szkół. Podczas gdy dawne przedszkola czynne tylko pół dnia obejmowały 10.643 dzieci, w roku 1951 istniało u nas 5.018 przedszkoli i domów dziecka, obliczonych na 228.641 dzieci. Rady narodowe założyły 643 izby porodowe, w tym 631 na wsi.

Liczba kin wiejskich wzrosła do roku 1952 prawie 20-krotnie; obecnie w Bułgarii jest 805 kin. Przed 9 września 1944 roku w Bułgarii nie było ani jednego radiofonizowanego osiedla, obecnie zaś jest 781 radiofonizowanych wsi i 110 radiofonizowanych miast. W latach 1949 — 1951 zbudowano 11.622 boiska i stadiony sportowe.

Jednakże wiele rad narodowych ciągle jeszcze

popelnia w swej pracy szereg poważnych błędów, które nie pozwalają im stać się prawdziwymi kierownikami życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego w swym mieście, rejonie czy wsi. Głównie niedociągnięcie w pracy takich rad — przede wszystkim wiejskich — polega na tym, że w niedostatecznym stopniu łączą one pracę gospodarczo-administracyjną z pracą masowo-polityczną, nie umieją w dostatecznym stopniu aktywizować mas pracujących, opierać się na ich organizacjach masowych, budzić ich inicjatywy — oraz na tym, że liczą przede wszystkim na swój aparat.

Zdarzają się również fakty niedoceniania roli Frontu Patriotycznego jako potężnej bazy społecznej rad narodowych. Zamiast mobilizować masy i opierać się mocno na ich organizacjach, a przede wszystkim na Froncie Patriotycznym, zamiast kierować w sposób operatywny i konkretny, komitety wykonawcze rad narodowych urządzają zbyt wiele zebrań, naruszają zasadę zespołowości pracy, stosują metodę komenderowania.

Poważnym niedociągnięciem w pracy wielu rad narodowych jest również zła organizacja wykonania uchwał, brak kontroli nad wykonywaniem podjętych uchwał. Niektórzy kierownicy nie umieją jeszcze kojarzyć interesów ogólnopństwowych z interesami ludności miejscowej. Przy rozstrzyganiu ważnych zagadnień gospodarczych wykazują oni często krótkowzroczność polityczną, dopuszczając do tego, aby interesy o charakterze lokalnym brały górę nad ogólnopństwowymi.

Jedną z przyczyn tych niedociągnięć jest niedostateczna pomoc i nie dość sprawne kierowanie radami przez odpowiednie komitety partyjne oraz brak systematycznej kontroli ich pracy.

Partia komunistyczna i rząd ludowy podejmują wszelkie kroki w celu zlikwidowania tych niedociągnięć i umocnienia rad narodowych pod względem organizacyjnym i politycznym.

Wskazania, jakich udzielił tow. Wyłko Czerwenkow na plenum KC Komunistycznej Partii Bułgarii w dniu 23 kwietnia 1951 roku w związku z wypaczeniami polityki partii, jakie miały miejsce w niektórych wsiach przy tworzeniu spółdzielni produkcyjnych i zrzeszeń uprawowych — skłoniły rady narodowe do szczególnego zajęcia się tym niezmiernie doniosłym dla naszego budownictwa socjalistycznego zagadnieniem. Podkreślając ze szczególnym naciskiem konieczność udzielania stałej pomocy radom narodowym. Biuro Polityczne KC KPB zobowiązało okręgowe, powiatowe i wiejskie komitety partyjne, aby stale interesowały się działalnością rad narodowych i wska-

zywały konkretne środki usprawnienia ich pracy. Aby zapewnić realizację polityki partii i rządu, Biuro Polityczne powzięło uchwałę o utworzeniu grup partyjnych w komitetach wykonawczych rad narodowych.

Decydujące znaczenie dla umocnienia rad narodowych ma i będzie miało w przyszłości udzielone przez tow. Wyłko Czerwenkowa na III Zjeździe Frontu Patriotycznego wskazanie o konieczności powiązania pracy organizacji Frontu Patriotycznego z pracą rad narodowych.

Wynikiem posunięć partii i rządu jest niewątpliwie umocnienie rad narodowych pod względem organizacyjnym i politycznym, znaczne usprawnienie metod ich pracy, coraz pełniejsze przekształcanie ich w rzeczywistości masowe organa władzy ludowo-demokratycznej. Dzięki nieustannej opiece partii i rządu rady narodowe podnoszą się na coraz wyższy poziom, odpowiadający ich zadaniom politycznym w ustroju demokracji ludowej.

✱

Kampania wyborcza, która zakończyła się 14 grudnia wspaniałym zwycięstwem władzy ludowej, uaktywniła najszerze rzesze ludu pracującego. Do samych tylko komisji wyborczych wciągnięto przeszło 100 tysięcy osób. Dziesiątki tysięcy obywateli pracowały w charakterze agitatorów i propagandystów.

Na zebraniach i konferencjach, na spotkaniach kandydatów z wyborcami, jak również na łamach prasy poddawano krytyce działalność rad narodowych w ich dotychczasowym składzie oraz działalność niektórych deputowanych. Krytyka ze strony wyborców ujawniła szereg niedociągnięć w pracy rad narodowych, niektórych kierowników rad narodowych, wielu członków partii. Nie ulega wątpliwości, że wpłynęło to w jeszcze większym stopniu na umocnienie rad narodowych, na umocnienie sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem pracującym, na zacieśnienie patriotycznej jedności naszego narodu.

Zaufanie, jakie cały naród okazał partii komunistycznej i rządowi ludowemu z towarzyszeniem Wyłko Czerwenkowem na czele, jest nowym wkładem w budowę podstaw socjalizmu w naszym kraju, jest potężnym przejawem woli naszego narodu, który zdecydowany jest również w przyszłości kroczyć w obozie pokoju, demokracji i socjalizmu, umacniać życiodajną przyjaźń bułgarsko-radziecką oraz przyjaźń ze wszystkimi narodami demokratycznymi — pod wodzą naszego genialnego nauczyciela i ojca, wielkiego Stalina.

Dymitr Dimow

Przegląd ustawodawstwa

(Dz. U. Nr 48 — 52 i M P Nr A — 104, 105)

SPRAWY ORGANIZACYJNE

Terenowe jednostki kontroli państwowej — organizację ich i zakres działania określiło rozporządzenie Rady Ministrów z 9.XII.1952 r., które ustala, że terenowymi jednostkami kontroli państwowej są wchodzące w skład zespołów kontroli państwowej: 1) terenowe gru-

py kontroli państwowej, 2) specjalne grupy kontroli państwowej, które wykonują kontrolę państwową szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej zakładów przemysłowych i budowli. Wymienione jednostki organizacyjne tworzy Minister Kontroli, który określa ich rzeczowy i terytorialny zakres działania. Na czele grup stoją kierownicy mianowani przez Ministra Kontroli, a podlegli dyrektorom zespołów (Dz.U. Nr 52/52 poz. 341)

Orzeczenia i zarządzenia kontroli państwowej — postępowanie dotyczące ich wydawania w sprawach o odszkodowanie, w celu zapobieżenia szkodzie lub wymierzenia kary dyscyplinarnej określa rozporządzenie Rady Ministrów z 9.XII.1952 r.

Orzeczenie o odszkodowaniu wydaje się w szczególności w przypadkach: 1) naruszenia ustalonych etatów lub przepisów o zaseregowaniu i stawkach wynagrodzenia, 2) sprzecznej z obowiązującymi przepisami wypłaty premii, nagród lub innych wynagrodzeń, 3) pokrycia z funduszy jednostki kontrolowanej kar i grzywien, nałożonych przez właściwe organa na pracowników tej jednostki w związku z jego pracą (np. z powodu naruszenia przepisów sanitarnych, porządkowych, technicznych itp.), 4) nałożenia na jednostkę kontrolowaną obowiązku zapłaty odsetek, kar umownych, postojowego itp. sankcji finansowych, 5) niepodjęcia w terminie kroków niezbędnych do terminowego ściągnięcia należności przysługującej jednostce kontrolowanej (z tytułu dostaw i usług, udzielonych zaliczek itp.), jeżeli wskutek tego należność ta uległa przedawnieniu, prekluzji albo stała się nieściągalna, 6) w innych przypadkach, gdy szkoda powstała wskutek sprzecznego z prawem zawinionego działania lub zaniechania ze strony pracownika. (Dz. U Nr 52/52, poz. 342).

FINANSE, BUDŻET, PODATKI

Budżet państwa — tryb uchwalania i wykonywania unormowała ustawa z 17.XII.1952 r., która została obszernie omówiona w artykule wstępnym „Rady Narodowej” Nr 1 z 1.I.1953 r. (Dz. U Nr 50/52, poz. 334).

Podatek od wynagrodzeń — rozporządzenie Ministra Finansów z 5.I.1953 r. obniżyło skalę podatkową, która obecnie od najniższej grupy wynagrodzenia — od 411 zł do 450 zł — wynosi 0,9%, a przy najwyższych sięga 21,5% (Dz. U Nr 1, poz. 1).

Otwarcie rachunków budżetowych na 1953 r. i zakończenie roku budżetowego 1952 r. — określa zarządzenie Ministra Finansów z 13.XII.1952 r. (M. P. Nr A-105 52, poz. 1331).

Inwestycje limitowe — przepisy dotyczące zasad ich finansowania oraz finansowania działalności przedsiębiorstw wykonawstwa inwestycyjnego zostały zmienione zarządzeniem Przewodniczącego PKPG i Ministra Finansów z 8.X.1952 r. (M. P. Nr A-105 52, poz. 1629).

Normy szacunkowe — dla nieruchomości nabywanych w celu realizacji narodowych planów gospodarczych ustala rozporządzenie Rady Ministrów z 28.XI.1952 r. Nowe rozporządzenie zawiera instrukcję w sprawie ustalenia wartości zasiewów, upraw i plonów (Dz. U Nr 52 52, poz. 339).

Tryb wypłaty odszkodowania — za wwłaszczone nieruchomości określa rozporządzenie Rady Ministrów z 28.XI.1952 r. (Dz. U. Nr 52 52, poz. 340).

Odszkodowanie z tytułu ograniczeń — wprowadzonych na obszarach uznanych za szczególnie ważne dla obrony kraju — zasady jego przyznawania oraz postępowanie w tych sprawach określa rozporządzenie Rady Ministrów z 9.XII.1952 r. W sprawach tych orzekają przewidia PRN po wysłuchaniu opinii rzeczoznawców (Dz. U. Nr 49 52, poz. 328).

Środki trwałe — zaliczenie środków trwałych normuje uchwała Prezydium Rządu z 28.XI.1952 r. (M. P. Nr A-104, poz. 1615).

Plany pokrycia finansowego inwestycji na 1953 r. — zasady i tryb aktualizacji oraz wstępne zatwierdzanie planów normuje zarządzenie Ministra Finansów z 21.XI.1952 r. (M. P. Nr A 104 52, poz. 1617).

SPRAWY SPOŁECZNO-ADMINISTRACYJNE

Dowody osobiste — przepisy wykonawcze do przepisów dekretu o dowodach osobistych zawiera rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów i Ministra Bezpieczeństwa Publicznego z 15.XII.1952 r. (Dz. U Nr 49 52, poz. 329).

Oplaty w sprawach dowodów osobistych — normuje rozporządzenie Ministra Bezpieczeństwa Publicznego i Ministra Finansów (Dz. U. Nr 51/52, poz. 338).

ROLNICTWO

Obowiązkowe dostawy zwierząt rzeźnych — przepisy ustawy z 15.II.1952 r. uległy częściowej zmianie. Rozszerzono zakres ulg i zwolnień od obowiązku dostaw ustalając, że nie podlegają obowiązkowi: dostaw gospodarstwa należące do tuczarni okręgowych zakładów tuczu przemysłowego, do oddziałów zaopatrzenia robotniczego, szpitali, sanatoriów, szkół państwowych oraz zakładów opiekuńczych i wychowawczych. Gospodarstwom, których grunty orne, łąki lub pastwiska V i VI klasy stanowią co najmniej 30% obszaru użytków rolnych, obniża się wysokość dostaw: 1) o 20%, o ile stanowią one od 30 do 40% ogólnego obszaru użytków, 2) o 30%, o ile stanowią one od 40 do 50% użytków, 3) o 40%, o ile stanowią one powyżej 50% użytków. Ponadto wprowadzono możliwość zamiany dostaw zwierząt na dostawę innych artykułów rolnych, które określi Rada Ministrów. Wreszcie upoważniono Radę Ministrów do określenia: 1) ulg i zwolnień gospodarstw rolnych od obowiązkowych dostaw, przysługujących z tytułu zagospodarowania odłogów, 2) zasad tworzenia funduszu nagród na cele premiowania akcji dostaw oraz 3) zasady przyznawania nagród (Dz. U Nr 48/52, poz. 318).

Dostawy zwierząt przez indywidualne gospodarstwa — przepisy wykonawcze częściowo zostały zmienione rozporządzeniem Rady Ministrów z 10.XII.52 r. W szczególności zostały zmienione normy dostaw obowiązkowych. Obecnie dla poszczególnych powiatów wynoszą one od 27 kg do 50 kg od 1 ha użytków rolnych. Normy zostały bardziej zróżnicowane. Co do sposobu wykonania dostaw wprowadzono możliwości dostawiania wełny owczej zamiast zwierząt rzeźnych przez gospodarstwa do 2 ha zamiast całości dostaw, a przez większe gospodarstwa w granicach 30% dostaw. 100 gramów wełny zalicza się za 1 kg żywca. Gospodarstwa, w których łąki i pastwiska stanowią najmniej 50% obszaru użytków, specjalizujące się w hodowli określonego gatunku zwierząt, mogą na podstawie zezwolenia organu ustalającego wysokość dostaw wykonać obowiązki dostaw w dowolnych rodzajach zwierząt rzeźnych. Gospodarstwa do 5 ha użytków, specjalizujące się w hodowli drobiu, w tymże trybie mogą wykonać dostawy w drobiu. W tych przypadkach, gdy gospodarstwa rolne nie wykonały w całości obowiązku dostaw, a część nie wykonana nie przekracza 15 kg żywej wagi trzody chlewnej, mogą one wykonać pozostałą część dostaw przez: 1) łączne wykonanie dostaw (dotychczas było to dozwolone, gdy obowiązek dostawy dla 1 uczestnika nie przekraczał 100 kg), 2) dostawę dowolnego rodzaju zwierząt rzeźnych, drobiu lub wełny. Istotną zmianę stanowi zwolnienie od obowiązku dostaw z obszaru odłogów przydzielonych do zagospodarowania. Wreszcie nowe rozporządzenie przewiduje utworzenie funduszu nagród na cele premiowania obowiązkowych dostaw. Nagrody będą przyznawane przez Prezesa Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji: 1) gminom i gromadom przodującym w wykonaniu dostaw — na ich cele kulturalno-oświatowe, 2) osobom wyróżniającym się w akcji obowiązkowych dostaw zwierząt rzeźnych oraz przy organizowaniu i nadzorowaniu tej akcji (Dz. U Nr 48/52, poz. 321).

Dostawy zwierząt rzeźnych przez gospodarstwa uspołecznione — rozporządzenie Rady Ministrów z 10.IX.1952 r. zmieniło częściowo przepisy dotyczące w tej mierze obowiązujące. W szczególności zostały podniesione normy obowiązkowych dostaw dla gospodarstw uspołecznionych z wyjątkiem spółdzielni produkcyjnych. Ponadto wszystkie uspołecznione gospodarstwa rolne, specjalizujące się w hodowli określonego rodzaju zwierząt mogą za zezwoleniem organów wymierzających wysokość dostaw wykonać obowiązek dostaw w dowolnych rodzajach zwierząt rzeźnych (Dz. U Nr 48 52, poz. 322).

Obowiązkowe dostawy mleka — przepisy ustawy z 24 kwietnia 1952 roku uległy częściowej zmianie,

W szczególności rozszerzono zakres ulg i zwolnień. Ustalono, że wolne są od obowiązku dostaw gospodarstwa należące do okręgowych zakładów tuczu przemysłowego, do oddziałów zaopatrzenia robotniczego, szpitali, sanatoriów, szkół państwowych oraz zakładów opiekuńczych i wychowawczych. Również przewidziano szersze ulgi w dostawach dla gospodarstw, jeżeli ich posiadacze mają na utrzymaniu troje lub więcej dzieci poniżej 14 lat. Wreszcie gospodarstwa, których grunty orne, łąki lub pastwiska V i VI klasy stanowią najmniej 30% ogólnego obszaru użytków, korzystają z obniżenia wysokości obowiązku dostaw mleka w tej samej skali, jak to przedstawiono w przepisach o dostawach zwierząt rzeźnych (Dz. U Nr 51/52 poz. 335).

Dostawy mleka przez indywidualne gospodarstwa rolne i mleczarskie — dotychczasowe przepisy zostały zmienione rozporządzeniem Rady Ministrów z 28.XI.1952 roku i z 17.XII.1952 roku. W szczególności ustalono normy obowiązujących dostaw na 1953 rok, które w porównaniu z normami z 1952 roku są niższe przy przeliczeniu ich za cały rok. Nowe normy zależnie od powiatu wynoszą od 80 litrów do 200 litrów od 1 ha użytków rolnych. Dla gospodarstw mleczarskich norma wynosi 500 litrów od 1 krowy. Posiadacze mniejszych gospodarstw, posiadający troje dzieci poniżej 14 lat i dotychczas korzystający ze zmniejszenia dostaw o 20%, coecnie uzyskują ulgi w wysokości 25% wymiaru dostaw. Zwiększone są też ulgi dla gospodarstw prowadzących wychów cieląt: o 200 litrów za każde cielę zakwalifikowane do hodowli, a o 300 litrów za cielę zakwalifikowane przez upoważnione do tego przedsię-

biorstwo państwowe. Ponadto Prezes CUSiK może w przypadkach gospodarczo uzasadnionych na wniosek prezydium Woj. RN zarządzić dla poszczególnych gmin i gromad lub grup gospodarstw rolnych obniżenie dostaw w granicach do 50%. W zakończeniu nowe rozporządzenie stanowi, że na poczet dostaw mleka mogą być przyjmowane: zboże, trzoda chlewna, drób, jaja, masło ośelkowe, mleko owcze, wełna owcza oraz bryndza owcza według zamienników, które ustali Prezes Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji (Dz. U Nr 51/52 poz. 337). Przepisy przejściowe zostały uzupełnione postanowieniem, że gospodarstwa przydzielone osiedleńcom oraz działki przyzagrodowe osiedleńców w spółdzielniach produkcyjnych są zwolnione od obowiązku dostaw mleka w roku, w którym nastąpiło osiedlenie oraz w roku następnym (Dz. U Nr 48/52, poz. 319).

Dostawy mleka przez gospodarstwa uspołecznione i członków spółdzielni produkcyjnych — stosunek wysokości obowiązkowych dostaw mleka gospodarstw uspołeczniionych do wysokości dostaw gospodarstw indywidualnych został na 1953 r. ten sam jak w r. 1952 i wynosi 50%. Gospodarstwa uspołecznione nie prowadzące gospodarki mlecznej mogą wykonać obowiązek dostaw mleka przez dostawę zbóż, trzody chlewnej, owiec, drobiu, jaj lub wełny owczej na warunkach określonych przez Prezesa Centralnego Urzędu Skupu i Kontraktacji (Dz. U Nr 51/52 poz. 336).

Stacje doświadczalne oceny odmian — ich lokalizację dla poszczególnych województw ustala zarządzenie Ministra Rolnictwa z 8.XII.1952 r. (M P Nr A-104/52 poz. 1620).

Głosy prasy

„Kurier Codzienny“ Nr 209 w artykule pt. „Wiązać działalność spółdzielni pracy z radami narodowymi“, zwraca uwagę na formę wiązania się spółdzielni pracy z komisjami drobnej wytwórczości, podkreślając potrzebę udziału przedstawicieli spółdzielni w posiedzeniach komisji i udziału członków komisji w zebraniach spółdzielni czy częstszych spotkaniach z załogami, ponieważ właśnie zadaniem komisji drobnej wytwórczości jest utrzymywanie silnej więzi ze spółdzielniami.

O ZAŁATWIANIU SKARG I ZAŻAŁEN PRZEZ PREZYDIA RAD NARODOWYCH

podaje „Życie Białostockie“ Nr 8, pisząc, że Prez. Woj. RN w Białymstoku rozpatrzyło 3500 skarg, zażaleń i wniosków. W wyniku załatwiania słuśnych interwencji społeczeństwa usprawniono m. in. działalność wielu placówek społecznych oraz zlikwidowano szereg bolączek życia codziennego ludności miast i wsi województwa.

W licznych gromadach Białostockich zgodnie z życzeniem miejscowej ludności utworzono wyższe klasy w szkołach, zorganizowano świetlice, naprawiono wiele mostów, dróg itp. Między innymi na wniosek mieszkańców gromady Słochy w pow. siemiatyckim powstała przy istniejącej tam szkole podstawowej klasa siódma dla absolwentów klasy szóstej, którzy dotychczas uczęszczać musieli do szkoły w sąsiedniej gromadzie odległej o 5 kilometrów. Gro-

mada Giłbowskiżyczna w pow. sokólskim, której mieszkańcy sami przygotowali budynek szkolny, zaopatrując go w potrzebny sprzęt, mimo małej ilości uczniów otrzymała własną szkołę podstawową. Wskutek interwencji chłopów z gromady Lyse w pow. kolneńskim wyremontowano w tej gromadzie Dom Kultury oraz wybudowano przystanek kolejowy.

„Sztandar Ludu“ Nr 1 zamieścił artykuł pt. „Jeszcze lepiej i sprawniej powinny pracować referaty skarg i zażaleń w pow. łukowskim“.

Z artykułu dowiadujemy się, że od początku ub. r. do Referatu Skarg i Zażaleń wpłynęło 364 sprawy, z czego załatwiono 283. Najwięcej zażaleń dotyczyło wymiaru podatków, zboża, żywca, mleka oraz fikcyjnego zapisywania gruntów. Najwięcej spraw skierował Referat Skarg i Zażaleń do Wydziału Podatków Wiejskich, Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa, Powiatowego Pełnomocnika CUSiK. do Wydziału Oświaty oraz Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Wydział Podatków Wiejskich otrzymał 35 zażaleń, z których 5 nie zostało dotychczas załatwionych. Wydział Rolnictwa i Leśnictwa na 31 spraw nie załatwił trzech. Zle załatwia skargi Komisja do Walki ze Speculacją i Nadużyciami w Handlu, do której skierowano 3 sprawy, które od kilku miesięcy leżą niezadowolone.

Wydział Oświaty Prezydium PRN nie zawsze załatwia dobrze sprawy, dając często odpowiedź powierzchowną i ogólnikową. Lepiej natomiast

załatwiają sprawy Wydział Gospodarki Komunalnej, Wydział Budownictwa i Referat Wojskowy.

Prezydium GRN za mało uświadamiają mieszkańców gromady, że skargi zgłaszane do prezydiów GRN będą tak samo dokładnie i sumiennie rozpatrywane i załatwiane jak skargi i zażalenia wniesione np. do Prezydiów PRN.

Kierownicy wydziałów i referatów Prezydium PRN powinni skrupulatnie przestrzegać terminowego załatwiania wszystkich skarg i zażaleń.

✱

O pomocy prezydium rady narodowej w organizowaniu spółdzielni produkcyjnej dowiadujemy się z artykułu „Gromady“ Nr 2, która pisze, że do Prezydium GRN w Krzyżanowie pow. kutnowskiego zwróciło się o pomoc w założeniu spółdzielni produkcyjnej 13 chłopów mało i średniorolnych z gromady Krzyżanówek. Wnosząc do wspólnej gospodarki 70 ha ziemi, postanowili oni na zebraniu organizacyjnym rozwinąć w swym zespolonym gospodarstwie hodowlę bydła i trzody chlewnej.

W ostatnich dniach w woj. łódzkim powstały 3 dalsze spółdzielnie produkcyjne, a w dziesiątkach gromad chłopcy zorganizowali komitety założycielskie.

PRZEJAWY BIUROKRATYZMU W PRACY RAD

wskazuje „Gazeta Białostocka“ Nr 299 podając, iż ob. Michał Poloch, mieszkaniec gromady Suszewo, gm. Michałów w powiecie białostockim,

29.XI.52 r. dwukrotnie zgłaszał się do Prezydium GRN celem wpłacenia podatku gruntowego.

Pracownica tegoż 'Prezydium ob. Gryniewicz nie chciała przyjąć pieniędzy, tłumacząc się brakiem czasu. Ob. Gryniewicz wyraziła się również: „co mi z tych pieniędzy i tak przecież one nie są dla mnie“.

Redakcja zapytuje, jak na ten przejaw biurokratyzmu swego pracownika zareagowało Prezydium GRN w Michałowie.

PRZEZ UPOWSZECHNIENIE WIEDZY ROLNICZEJ DO PODNIESIENIA PRODUKCJI ROLNEJ

W „Gazecie Pomorskiej“ Nr 6 z artykułu pt. „Upowszechnienie wiedzy rolniczej“ dowiadujemy się, że w walce o postęp naszego rolnictwa i pełniejsze wykorzystanie możliwości produkcyjnych gospodarki chłopskiej poważnym ogniwem jest systematyczne upowszechnianie wiedzy rolniczej.

Szkolenie z zakresu wiedzy rolniczej w Turznie, pow. toruńskim, trwa już od 1950 r. Szczególnie intensywnie prowadzone jest ono w okresie zimowym. Ale i w porze letniej, kiedy jest nawał prac polnych, chłopci z Turzna znajdują dosyć czasu, ażeby wysłuchać pogadanki o nowoczesnych metodach uprawy roli i hodowli bydła. Organizatorem szkolenia w Turznie jest GRN, a wydatną pomoc w organizowaniu zebrań szkoleniowych okazuje jej gromadzkie Koło ZSCh, które obsługuje zebrania swoimi wykładawcami. Frekwencja na zebraniach szkoleniowych w Turznie sięga zawsze prawie 100%.

Chłopi z Turzna zwrócili się ostatnio z apelem do wszystkich GRN w woj. pomorskim o organizowanie pogadek i wykładów z zakresu wiedzy rolniczej

PREZYDIA RAD WZMAGAJĄ KONTRAKTACJĘ W ROLNICTWIE

„Życie Częstochowy“ Nr 2 podaje, że w pow. wieluńskim wykonano plan kontraktacji bydła w 150%.

W roku bieżącym Wydział Rolnic-

two i Leśnictwa Prezydium PRN w Wieluniu prowadzi w pow. wieluńskim kontraktację wysoko gatunkowego bydła rogatego, w szczególności młodych cieliczek, które przeznacza się dla PGR i spółdzielni produkcyjnych. Hodowcy za kontraktowane sztuki po ocenie komisji otrzymują wysokie wynagrodzenie, prawie o 100% wyższe od cen rynkowych.

Plan kontraktacji cieliczek w 1952 r. został wykonany w 150%. Niewątpliwie w roku 1953 kontraktacja rozwijać się będzie jeszcze pomyślniej, gdyż rolnicy coraz lepiej rozumieją, jakie daje ona korzyści.

„Gromada“ Nr 12 w artykule pt. „Przodujący hodowcy trzody chlewnej“ pisze, że Prezydium PRN w Radomiu co rok organizuje pokazy hodowli, na których najlepsi hodowcy otrzymują nagrody. Pokazy te są najlepszą popularyzacją hodowli wśród rolników.

Ostatnio Prezydium PRN zakupiło z kredytów inwestycyjnych 10 macior rasowych, przydzielając je przodującym rolnikom, by w ten sposób dopomóc im w rozszerzeniu hodowli,

Wydawca: Instytut Prasy „Czytelnik“ Redaguje Komitet. Redakcja: Warszawa, Kancelaria Rady Państwa, ul. Wiejska 6/8. Tel.: 7-59-40, wewn.: 136 196 248 263 302. Godziny przyjęć: 12 — 14. Administracja: RSW „Prasa“ Warszawa, ul. Wiejska 12.

Warunki prenumeraty: kwartalnie — 7.20 zł, półrocznie — 14.40 zł, rocznie 28.80 zł.

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują: najbliższe placówki PPK „Ruch“, urzędy pocztowe oraz listonosze wiejscy.

Drukarnia: RSW „Prasa“, Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5

4-B-11508

Porodu prawne pod red. dr Jerzego Starościaka

1. Ob. Stanisław Barczyński, członek GRN w Jabłonie, zapytuje, w jakiej wysokości przysługują obecnie diety członkom rad narodowych w związku z uchwałą Rady Ministrów z 3 stycznia 1953 r. w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych.

Odpowiedź:

W związku z uchwałą Rady Ministrów z 3 stycznia 1953 roku przyjąć należy, że członkom rad narodowych wykonywającym swe funkcje na terenie miast będących siedzibą wojewódzkich rad narodowych mogą być przyznawane diety w wysokości nie przekraczającej 21 zł (np. przewodniczący komisji PRN, który bierze udział w konferencji wojewódzkiej przewodniczących komisji, o ile konferencja ta odbywa się w siedzibie Woj. RN, może otrzymać diety do wysokości 21 zł).

Natomiast członkom rad narodowych, którzy wykonują swą działalność na pozostałych terenach państwa, mogą być przyznawane diety w wysokości nie przekraczającej 18 zł dziennie (np. jeśli ten sam przewodniczący bierze udział w konferencji przewodniczących komisji na terenie jednej z gmin, może otrzymać diety do wysokości 18 zł, członkowie Woj. RN, jeśli biorą udział w sesji wyjazdowej poza siedzibą Woj. RN, również mogą otrzymać diety do wysokości 18 zł).

Członkom komisji przysługują diety w wysokości przewidzianej dla członków rad narodowych.

Wysokość diet ustala właściwa rada narodowa w drodze uchwały.

Diety nie powinny być przyznawane w sposób mechaniczny, a przy ich wypłacaniu powinna być brana pod uwagę rzeczywista sytuacja materialna lub rzeczywisty uszczerbek, jaki ponosi członek rady narodowej (członek komisji rady narodowej) w związku z pełnieniem przezeń funkcji w radzie narodowej.

A. Szklarczyk

2. Prezydium MRN w Chojnicach zapytuje, do którego referatu należy prowadzenie spraw budżetowych poszczególnych referatów prezydium, przedsiębiorstw i zakładów.

Odpowiedź:

W myśl tymczasowych wytycznych z 5 stycznia 1951 roku dla miejskich rad narodowych miast nie stanowiących powiatów i prezydiów gminnych rad narodowych (ogłoszonych w „Radzie Narodowej” Nr 3 z 1951 r.) — wszystkie sprawy budżetowe prezydium miejskiej rady narodowej miasta nie stanowiącego powiatu, jego referatów, przedsiębiorstw i zakładów, należą całkowicie do zakresu działania referatu finansowego.

Z. Druga

3. Prezydium PRN w Łodzi — Referat Organizacyjny zapytuje, czy pracowników zwalnia prezydium PRN, czy też przewodniczący tego prezydium.

Odpowiedź:

Odpowiedź na postawione pytanie daje § 14 instrukcji Nr 2 w sprawie składu, podziału pracy i trybu działania prezydiów rad narodowych. (Monitor Polski z 1951 r. Nr 72, poz. 930), która stanowi, że: **obsadzanie oraz zmiany na stanowiskach kierowniczych łącznie z awansowaniem pracowników na stanowiskach kierowniczych i rozwiązaniem z nimi stosunku służbowego (umowy o pracę) odbywa się w prezydiach PRN uchwałą prezydium rady narodowej z zgodą prezydium Woj. RN, z tym jednak zastrzeżeniem, że obsadzanie i zmiany na stanowiskach kierowników wydziałów, zastępców kierowników wydziałów oraz kierowników referatów w wydziałach finansowych i wydziałach podatków wiejskich odbywa się uchwałą prezydium PRN po uzyskaniu za pośrednictwem prezydium Woj. RN zgody Ministerstwa Finansów.**

Zmiany na stanowiskach kierownika i zastępcy kierownika referatu wojskowego odbywają się w prezydiach powiatowych rad narodowych w porozumieniu z właściwym wojskowym komendantem rejonowym.

Przez stanowisko kierownicze rozumie się stanowiska kierowników i zastępców kierowników wydziałów, oddziałów, samodzielnych referatów, inspektorów oraz wizytatorów i podinspektorów szkolnych.

W sprawie zatrudnienia oraz zwalniania pozostałych pracowników w wydziałach, oddziałach i referatach prezydiów PRN decyduje wydaje przewodniczący lub z jego upoważnienia członek prezydium nadzorujący dany wydział (oddział, referat).

St. Ślubowski

4. Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Kielczygłowie pow. wieluńskiego zapytuje, czy grzywny nakładane w postępowaniu karno - administracyjnym przez kolegia orzekające wpływają na rachunek budżetu terenowego tego prezydium, które wszczyna postępowanie egzekucyjne, czy też na rachunek budżetu prezydium wykonującego karę.

Odpowiedź:

Grzywny orzeczone w postępowaniu karno - administracyjnym wpłaca się na rachunek budżetu terenowego tego prezydium rady narodowej, które wykonuje karę.

W myśl § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 15. XII. 1951 r. w sprawie wykonywania orzeczeń i nakazów karnych, wydanych przez kolegia przy prezydiach rad narodowych (Dz. U. Nr 66, poz. 456) orzeczenie i nakazy karne wykonuje prezydium gminnej, miejskiej lub dzielnicowej rady narodowej, właściwe według miejsca zamieszkania ukaranego.

Według klasyfikacji budżetów terenowych na r. 1952 wpływy z grzywien zarachowuje się na dział 8, rozdział 14.

Z. Druga

5. Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Dominowie, pow. Środa Śl., zapytuje, czy zaświadczenia wystawiane na żądanie lekarza wet., stwierdzające, że świnia przeznaczona do uboju na własny użytek jest własnego chowu, podlega opłacie skarbowej w wysokości 6 zł.

Odpowiedź:

W myśl przepisów dekretu z 3 lutego 1947 roku o opłacie skarbowej (Dz. U. z 1951 r. Nr 9, poz. 73) każde świadectwo wydawane przez terenowy organ jednolitej władzy państwowej podlega opłacie skarbowej zasadniczo w wysokości 6 zł, jeżeli dla danego świadectwa nie jest przewidziana inna stawka opłaty wymieniona w poz. 3 lit. c) — t) Części I Tabeli opłat skarbowych, stanowiącej załącznik do powołanego dekretu albo też jeżeli przepisy Części II Tabeli opłat skarbowych lub zarządzeń wydanych na podstawie przepisów powołanego dekretu nie przewidują zwolnień od tej opłaty, a sprawa pobierania opłat od danego świadectwa nie jest unormowana odrębnymi przepisami prawnymi.

Ponieważ przedmiotowe świadectwa wydawane przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej nie są zwolnione od opłaty skarbowej i nie ma przepisów prawnych nakazujących pobieranie od tych świadectw opłat specjalnych, należy od tych świadectw pobierać opłatę skarbową w wysokości 6 zł zgodnie z poz. 3 lit. b) Części I Tabeli opłat skarbowych. Opłatę pobiera się znaczkami skarbowymi, skasowanymi na świadectwie.

R. Galster

6. Członek Spółdzielni Produkcyjnej w Rybocicach zapytuje, czy po wstąpieniu do spółdzielni produkcyjnej zachowuje prawo własności swego dwuizbowego mieszkania i czy bez jego zgody może się do jego mieszkania wprowadzić inny spółdzielca.

Odpowiedź:

Według postanowień statutowych, wniesione do spółdzielni grunty orne, lasy, nieużytki w ce-

lu wspólnego gospodarowania nie stają się własnością spółdzielni, lecz każdy członek spółdzielni zachowuje prawo własności swojego wkładu gruntowego oraz prawo przekazania go swoim spadkobiercom.

Nie łączy się we wspólne gospodarstwo domów mieszkalnych, budynków niezbędnych każdej rodzinie dla jej gospodarstwa przyzagrodowego, podwórza i ziemi pod budynkami oraz działki przyzagrodowej. Właściciel-spółdzielca może tym majątkiem rozporządzać według własnego uznania.

Ponieważ nie ma takich przepisów, które by uprawniały do zajęcia mieszkania w domu spółdzielcy bez jego zgody (w miejscowościach nie objętych publiczną gospodarką lokalami), przeto wprowadzenie się do mieszkania spółdzielcy będącego jego własnością może nastąpić tylko na podstawie umowy o najem.

M. Nowakowski

7. Prezydium GRN Wrocki zapytuje, czy PRN będzie miała podstawę do uchylenia uchwały GRN w sprawie zniesienia wart nocnych przeciwpożarowych, jeżeli na terenie gminy we wszystkich gromadach warty przeciwpożarowe odbywane są przez stałych, opłacanych stróżów nocnych.

Odpowiedź:

PRN w przedstawionej sytuacji nie będzie miała podstaw do uchylenia uchwały GRN we Wrockach.

Uzasadnienie:

Zgodnie z § 5 ust. 1 zarządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z 29.I.1951 r. w sprawie obowiązku współdziałania w akcji ratowniczej straży pożarnych (Monitor Polski Nr A-11, poz. 166) wprowadzenie wart nocnych nie ma charakteru obowiązkowego (obligatoryjnego), lecz tylko pomocniczy (fakultatywny) i jest uzależnione od oceny przez właściwą gminną radę narodową stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Gminna rada narodowa (miejska) może, o ile szczególne warunki tego wymagają, wpro-

wadzić obowiązek pełnienia przez ludność nocnych wart przeciwpożarowych i może obowiązek ten uchylić, jeżeli ustały warunki, uzasadniające wprowadzenie tych wart.

Wobec tego, zniesienie wart przeciwpożarowych nie może być uważane ani za sprzeczne z przepisami prawa, ani za niezgodne z zasadniczą linią polityki państwa, tym więcej, że § 13 regulaminu pełnienia wart przeciwpożarowych z 18.VI.1951 r. Nr III-1-5-10/51 stanowi, że wart nocnych nie należy wprowadzać w tych miejscowościach, w których czuwanie nad bezpieczeństwem pożarowym zostało powierzone dozorcą nocnym, spełniającym swe czynności zawodowo i odpłatnie.

Jeżeli więc wszystkie gromady mają zawodowych dozorców nocnych, należy uznać, że utrzymywanie obok stróżów zawodowych wart przeciwpożarowych jest zbędne.

Bliższe szczegółowe przepisy o watach przeciwpożarowych i regulaminy wart można znaleźć w książce „Świadczenia w naturze w Polsce Ludowej“ na str. 102 — 111.

M. Komalski

8. Prezydium GRN w Brzozowie zapytuje, czy właścicielowi samochodu przysługuje odszkodowanie za uszkodzenie samochodu w przypadku, gdy uszkodzenie to nastąpiło w związku z wykonywaniem obowiązkowych usług transportowych na cele ogólnogospodarcze (zwózka ziemiopłodów z punktów skupu do stacji kolejowej) z tyt. ustawy z 5.IX.51.

Odpowiedź:

Zagadnienie odszkodowania za uszkodzenie pojazdu samochodowego w związku z wykonywaniem obowiązku świadczenia usług na cele ogólnogospodarcze zostało wyjaśnione w rozporządzeniu Rady Ministrów z 5.IX.1951 r. w sprawie świadczenia usług transportowych na niektóre cele ogólnogospodarcze (Dz. U. Nr 49, poz. 359).

Według § 6 tego rozporządzenia, w przypadku uszkodzenia,

zniszczenia lub utraty dostarczonego pojazdu samochodowego, które nastąpiło bez winy posiadacza lub kierowcy pojazdu w związku z wykonywaniem odpłatnych usług transportowych w ramach nakazanego świadczenia, należy się odszkodowanie.

Przyznanie odszkodowania i ustalenie jego wysokości następuje w drodze orzeczenia prezydium rady narodowej, które powołało do świadczenia (PRN, MRN). Wydanie orzeczenia następuje w trybie przepisów o postępowaniu administracyjnym na wniosek poszkodowanego, złożony w ciągu miesiąca od dnia zwolnienia pojazdu od świadczeń.

Od orzeczenia w sprawie odszkodowania nie służy odwołanie w trybie postępowania administracyjnego, natomiast strony mogą w ciągu miesiąca od dnia doręczenia tego orzeczenia kierować sprawę na drogę sądową, albo też na drogę postępowania arbitrażowego, jeżeli należą do jednostek, których spory rozstrzygają państwowe komisje arbitrażowe.

Odszkodowanie wypłaca instytucja korzystająca z dostarczonego pojazdu.

M. Nowakowski

9. Prezydium MRN w Mińsku Mazowieckim zapytuje, czy przepis art. 3 ustawy z 26. II. 1951 r. o budynkach i lokalach nowowybudowanych lub odbudowanych (Dz. U. Nr 10, poz. 75) wyłączający domki jednorodzinne spod działania przepisów dekretu o publicznej gospodarce lokalami, odnosi się do wszystkich domków jednorodzinnych, czy też tylko do nowowybudowanych lub odbudowanych.

Odpowiedź:

Jak wynika z brzmienia tytułu wspomnianej ustawy oraz treści przepisów art. 1 ust. 1, 3 i 4 punkt 3 tejże ustawy, spod działania dekretu o publicznej gospodarce lokalami (Dz. U. Nr 36/50, poz. 343) wyłączone są jedynie domki jednorodzinne nowowybudowane lub gruntownie naprawione (odbudowane) po 1945 r.

T. Połabiński

10. Prezydium MRN w Łądku Zdroju zapytuje, czy może pozbawić przydziału mieszkania na tej podstawie, iż jego posiadacz dojeżdża do pracy do innej miejscowości.

Odpowiedź:

Na pytanie należy dać odpowiedź negatywną. Stosownie do art. 6 ust. 2 dekretu o publicznej gospodarce lokalami (Dz. U. Nr 36/50, poz. 343) prawo przydziału przysługuje również osobom zatrudnionym lub pobierającym naukę poza obrębem miasta i dojeżdżającym stale do pracy lub do zakładu naukowego.

T. Połabiński

11. Prezydium PRN w Malborku, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, zapytuje, jak postąpić z wnioskiem o sprzedaż domku dwurodzinnego, który to wniosek był złożony do byłego starostwa i nie został rozpatrzony przez Komisję Klasyfikacyjno-Szacunkową.

Odpowiedź:

Wobec rozwiązania wspomnianych komisji przez uchwałę Prezydium Rządu z 27. IX. 1950 r. (Monitor Polski A-110, poz. 1379) uznać należy, iż obecnie (tj. do chwili ustalenia nowego trybu postępowania) wniosek o sprzedaż domku dwurodzinnego nie może być rozpatrzony.

T. Połabiński

12. Prezydium PRN w Malborku, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, zapytuje, czy przepisy dekretu o publicznej gospodarce lokalami (Dz. U. Nr 36-50, poz. 343) zezwalają na przekwaterowanie w przypadku, gdy mieszkanie nie jest dostatecznie zaludnione, lecz amfiladowy rozkład mieszkania powoduje trudność we współżyciu z obcą osobą.

Odpowiedź:

Na pytanie należy odpowiedzieć negatywnie. Powołany dekret o publicznej gospodarce lokalami zezwala na przekwaterowanie jedynie w przypadkach

przeludnienia mieszkania (art. 8, ust. 3) lub ze względu na ważny interes publiczny (art. 16 ust. 1).

T. Połabiński

13. Ob. Franciszek Jakubowski z Ostrowa, zatrudniony jako dozorca, zapytuje, czy należy mu się dodatkowe wynagrodzenie za nadliczbowe godziny pracy, w których pozostawał do dyspozycji pracodawcy.

Odpowiedź:

Dozorcy zatrudnionemu przy pilnowaniu mienia należy się wynagrodzenie za te godziny nadliczbowe, w których pozostawał do dyspozycji zakładu pracy i odpowiadał za mienie poruczone jego pieczy.

Uzasadnienie:

Stosowanie do stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy (Sprawa C 585/50) za czas pracy osób zatrudnionych przy pilnowaniu uważać należy czas, w którym te osoby pozostają do dyspozycji pracodawcy i podczas którego spoczywa na nich odpowiedzialność za powierzone ich pieczy mienie. Nie jest wyłączone zaliczenie do czasu pracy dozorczy, strażnika czy konwojenta godzin ich snu, wywołanego nieodpartą potrzebą fizjologiczną, jeżeli pracodawca nie zapewnił złuzowania tych osób we właściwym czasie przez innych pracowników, a mimo to osoby te są przez cały czas zatrudnienia odpowiedzialne za powierzone im mienie. Jeżeli dozorca pozostawał przez całą dobę do dyspozycji pracodawcy i na jego usługach oraz przez całą dobę był odpowiedzialny za powierzone sobie mienie, cała doba musi być mu liczona za czas pracy, z czego 10 lub 12 godzin pracy normalnej, a pozostałe godziny jako nadliczbowe; odliczeniu z pracy dozorczy mógłby ulec tylko ten czas, w ciągu którego mógłby on pozostawić mienie bez opieki.

W odniesieniu do osób zajętych przy pilnowaniu nie można mówić o „pracy“ w potocznym, właściwym znaczeniu tego słowa. Ustawodawstwo pracy używa tego terminu „praca“ nie tylko dla określenia czynności o charakterze produkcyjnym i usługowym,

lecz także dla oznaczenia wszelkich zajęć wykonywanych na zasadzie umowy o pracę. Osoba zatrudniona przy pilnowaniu nie wykonywa żadnej pracy we właściwym tego słowa znaczeniu i z punktu widzenia procesu produkcyjnego czas jej zajęć jest bezproduktywny (co nie odbiera zajęciom tym znaczenia użyteczności). Dlatego w odniesieniu do takiej osoby nie można mówić o „pogotowiu do pracy” i o samej pracy. Tym niemniej osoba taka jest zajęta — obowiązkiem jej jest czuwać nad powierzonym jej mieniem. Zasadniczym elementem „pracy” osoby zatrudnionej przy pilnowaniu jest jej odpowiedzialność wobec pracodawcy za powierzone jej mienie.

Ten charakter zatrudnienia osób zajętych przy pilnowaniu (dozorców, strażników, konwojentów) należy mieć na uwadze przy ocenie, jaki czas liczony być powinien im jako czas pracy.

S. Jeżewski

14. Józef Kownacki, członek zarządu Spółdzielni Produkcyjnej w Krzywlinie, zapytuje, czy spółdzielnia może udzielać pomocy materialnej swym członkom w przypadkach choroby. Kto jest powołany do zadecydowania o zakresie pomocy.

Odpowiedź:

Spółdzielnia produkcyjna może udzielić pomocy materialnej swojemu członkowi w przypadku jego choroby lub niezdolności do pracy.

Decyzję w tej sprawie powinno podjąć ogólne zebranie członków spółdzielni określając wysokość zapomogi w pieniądzu lub produktach.

Zapomogi dla członków chorych lub niezdolnych do pracy mogą być udzielane tylko z funduszu społecznego spółdzielni, wydzielanego corocznie z dochodu spółdzielni (5%).

Pamiętać należy, że członkowie spółdzielni nie podlegający obowiązkowi ubezpieczenia korzystają z ulg na leczenie w szpitalu lub w izbach porodowych.

Według art. 6 ust. 3 ustawy o pokrywaniu opłat w szpitalach będących zakładami społecznymi

usługi zdrowia z 7. IV. 1949 r. w brzmieniu zmienionym dekretem z 21. IX 1950 r. (Dz. U Nr 44, poz. 409) członkowie spółdzielni rolniczo-produkcyjnych nie podlegający ubezpieczeniu społecznemu ponoszą opłaty ulgowe za leczenie w szpitalach lub w izbach porodowych w wysokości 30% opłaty ustalonej dla szpitali powiatowych lub izb porodowych.

M. Nowakowski

15. Ob. Jan Kowalewski, członek Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Woj. RN we Wrocławiu, zapytuje, czy członkom Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej rady narodowej przysługuje dodatkowo pokój dla umożliwienia wykonywania prac związanych z członkostwem w komisji.

Odpowiedź:

Udział w pracach komisji rady narodowej nie stanowi podstawy do przydziału dodatkowej izby.

Uzasadnienie:

Sprawę poruszoną w pytaniu wyjaśnia § 3 uchwały Nr 583 Rady Ministrów z 9. VII. 1952 r. w sprawie dodatkowej powierzchni mieszkalnej (Monitor Polski Nr A-83, poz. 1326), który przewiduje, że uprawnienia do korzystania z dodatkowej powierzchni mieszkalnej mogą być przyznane jedynie:

1) z tytułu szczególnych zasług dla Polski Ludowej,

2) z tytułu prowadzenia, w związku z pracą zawodową lub społeczną, stałej twórczej działalności naukowej, artystycznej, technicznej lub publicystycznej, jeśli działalność ta wymaga wykonywania systematycznej pracy w mieszkaniu,

3) z tytułu zajmowania szczególnie odpowiedzialnych stanowisk kierowniczych w pracy zawodowej lub społecznej,

4) ze względu na stan zdrowia. Stosownie do § 6 wspomnianej uchwały za szczególnie odpowiedzialne stanowiska kierownicze (§ 3 pkt. 3) uważa się:

1) w organach administracji państwowej:

a) na szczeblu centralnym — stanowiska dyrektorów departa-

mentów oraz stanowiska równorzędne w ministerstwach i urzędach centralnych, jak również stanowiska dyrektorów i naczelnych inżynierów w centralnych zarządach.

b) na szczeblu wojewódzkim — stanowiska członków prezydów wojewódzkich rad narodowych oraz kierowników (dyrektorów) urzędów, zakładów i instytucji szczebla wojewódzkiego bezpośrednio podlegających naczelnym organom administracji państwowej,

c) na szczeblu powiatowym — stanowiska przewodniczących powiatowych rad narodowych i przewodniczących rad narodowych miast stanowiących powiaty;

2) w aparacie gospodarczym — stanowiska dyrektorów przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych zatrudniających co najmniej 500 pracowników oraz przedsiębiorstw o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej bez względu na liczbę zatrudnionych pracowników. Prezes Rady Ministrów na wniosek Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego określi przedsiębiorstwa o szczególnym znaczeniu dla gospodarki narodowej. W tym samym trybie Prezes Rady Ministrów może dla przedsiębiorstw ustalić wykaz innych stanowisk, których zajmowanie uprawnia do ubiegania się o przyznanie dodatkowej powierzchni mieszkalnej;

3) w aparacie politycznym — stanowiska etatowych pracowników szczebla centralnego, począwszy od instruktora wydziału wzwyż i etatowych kierowników wydziałów komitetów szczebla wojewódzkiego;

4) w aparacie społecznym — stanowiska etatowych pracowników Centralnej Rady Związków Zawodowych i Centralnego Związku Spółdzielczego, począwszy od kierownika wydziału wzwyż, etatowych przewodniczących zarządów głównych związków zawodowych, etatowych przewodniczących okręgowych rad związków zawodowych, etatowych kierowników organizacji społecznych szczebla centralnego,

St. Ślubowski